

ROBERT
DANIELUK SJ

LIDIA
POTYKANOWICZ-SUDA

RYSZARD
WTOREK SJ

Z historii obecności Polaków w Libanie



**Z historii obecności Polaków
w Libanie**

ROBERT
DANIELUK SJ

LIDIA
POTYKANOWICZ-SUDA

RYSZARD
WTOREK SJ

Z historii obecności Polaków w Libanie



PAPIESKI INSTYTUT STUDIÓW KOŚCIELNYCH

RZYM 2021

Stanislaus Maximilianus Ryll
facio, et promitto omnipotenti Deo, coram episcopo
re, et universa coelesti curia, ac omnibus circum
Patri Reverendo Joanni Proothaan
Societatis Jesu, locum Dei tenenti, et successorem
tuam Paupertatem, Castitatem, et Obedientiam
nam, peculiarem curam circa puerorum erudi
tionem vivendi, in litteris apostolici Societatis Jesu
stitutionibus contentam.

Insuper promitto specialem obedientiam
tifici circa missiones; prout in eisdem litteris ap
stitutionibus continetur.

Romae, die 2^a Febr. An. 1838 in Ecclesia
Jesu



Ambasada
Rzeczypospolitej Polskiej
w Bejrucie

Bejrut, 19 marca 2021 r.

Historia Polaków jest bogata w nieoczywiste wydarzenia i łączące je związki. Burzliwe dzieje naszego narodu wplątane w historię ludzkości rzucały naszych rodaków po całym świecie. Trudno dziś znaleźć taki zakątek naszej planety do którego nie dotarliby Polacy, lub którego mieszkańcy w jakiś, niewielki choćby sposób, nie wpłynęli na nasze losy.

Jednym z takich, na pierwszy rzut oka nieoczywistych, punktów węzłowych polskiej historii jest Liban i jego mieszkańcy.

Niniejsza publikacja przybliży mało znane szerszej publiczności historie Polaków, którzy żyli, pracowali, świadczyli posługę kapłańską lub znajdowali schronienie w uchodźctwie w ciągu ostatnich dwóch wieków.

To właśnie uchodźctwo przewija się jako jeden z wątków relacji Polaków i Libańczyków.

Juliusz Słowacki przebywający na duchowym wygnaniu ze zniewolonej przez zaborców Polski, w Libanie właśnie znalazł inspirację i czas, by napisać w 1837 roku, w malowniczo położonym klasztorze w Ghazir, jeden ze swoich najważniejszych utworów – Anelli.

W biblijnej krainie rozważał dzieje i przyszłość Polaków pozbawionych Ojczyzny, nadając swojej refleksji siłę i prostotę biblijnej frazy.

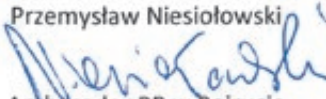
Ponad wiek później, w czasie II Wojny Światowej, kilka tysięcy polskich uchodźców przybyło do Libanu. Stanowili oni część wielotysięcznej rzeszy tułaczy towarzyszących Armii Generała Andersa w drodze z Syberii, przez Iran i Bliski Wschód.

Odnaleźli oni w Libanie schronienie i jakże potrzebne wytchnienie po trudach podróży. Część z nich pozostała w Libanie na zawsze i spoczęła na Polskim Cmentarzu Wojennym w Bejrucie. Niektórzy po wojnie kontynuowali wędrówkę dołączając w końcu do polskich społeczności rozsianych po całym świecie, od Nowej Zelandii po Kanadę. Nieliczni założyli rodziny i związali swe losy z Libanem.

Współczesna Polska, Polska o której w Kraju Cedrów marzyli i Słowacki i wojenni uchodźcy jest w Libanie wciąż obecna. Tym razem jednak to Polacy dają wsparcie uchodźcom wypędzonym z domów przez wojnę w sąsiedniej Syrii i społecznościom libańskim udzielającym im gościny.

W imię ludzkiej solidarności nasze pokolenie czuje się odpowiedzialne za tych, którzy utracili swoje miejsce na ziemi i stara się im pomóc zachować nadzieję. Tak jak naszym przodkom pomagali ludzie dobrej woli na całym świecie, również w Libanie, i którym jesteśmy za to dożgonnie wdzięczni.

Zachęcam do lektury i dziękuję Autorom za przybliżenie szerszemu gronu pasjonatów historii fascynujących losów naszych Rodaków w Libanie.

Przemysław Niesiołowski

Ambasador RP w Bejrucie

Książka, którą oddajemy do rąk Szanownych Czytelników powstała w oparciu o materiały archiwalne Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie. Prezentuje ona wybrane zagadnienia dotyczące obecności Polaków w Libanie, głównie w latach II wojny światowej, ale nie tylko.

Publikacja jest pod wieloma względami wyjątkowa. Najpierw dlatego, że udostępnia materiały pozwalające zapoznać się z entuzjazmem, konstruktywnością i wielopłaszczyznową formą działań Polaków w każdym okresie ich pobytu w Libanie. Po drugie, jest przykładem owocnej współpracy instytucji o różnym charakterze (kościelnych, państwowych, dyplomatycznych) oraz naukowców z kilku krajów a nawet kontynentów: o. dr. Roberta Danieluka SJ, członka Instytutu i pracownika Rzymskiego Archiwum Towarzystwa Jezusowego w Rzymie; dr Lidii Potykanowicz-Sudy, pracownika naukowego Archiwum Państwowego w Gdańsku oraz pracującego w Jerozolimie o. dr. Ryszarda Wtorka SJ, a słowa zachęty napisał urzędujący Ambasador RP w Libanie, pan Przemysław Niesiołowski.

Prezentowane artykuły dzięki przywołaniu działalności o. Maksymiliana Ryłły SJ oraz zaangażowania polskich misjonarzy od czasu wojny aż po współczesność pozwalają spojrzeć na dzieje XX-wiecznej polskiej emigracji w Libanie w szerszym kontekście.

Publikacja jest nie tylko kontynuacją dotychczasowego kierunku działań Instytutu, ale wnosi nową jakość ponieważ, oprócz wizualnej prezentacji kilkudziesięciu dokumentów, dołączamy do niej również Aneksy zawierające wykazy jednostek archiwalnych części naszych zbiorów, opracowanych przez dr Lidię Potykanowicz-Sudę w ramach pomocy instytucjom polonijnym organizowanej przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych z wykorzystaniem funduszy pochodzących z programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wydanie książki „Z historii obecności Polaków w Libanie” zbiega się z 50. rocznicą śmierci współzałożyciela i pierwszego kierownika Instytutu Studiów Kościelnych o. Eugeniusza Reczka SJ (11 II 1971) i z ogłoszeniem roku 2021 Rokiem Ignacjańskim dla uczczenia 500-lecia nawrócenia założyciela jezuitów św. Ignacego Loyoli oraz 400-lecia jego kanonizacji.

Pragnę podziękować bardzo serdecznie wszystkim, którzy przyczynili się do powstania niniejszej publikacji. A sobie i Szanownym Czytelnikom życzyć, abyśmy wspominając emigracyjne losy naszych rodaków nie zapomnieli o tym, co pozwoliło im trwać, walczyć, tworzyć i ostatecznie zwyciężyć i co jest nam wspólne – o miłości do Polski.

o. Henryk Drożdziel SJ

Rektor Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych

Zdjęcie portretu
o. Maksymiliana Ryłły SJ
z książki M. Czerwińskiego,
*O. Maksymilian Ryłło Towarzystwa
Jezusowego, Misyjonarz Apostolski*,
t. 1, Kraków 1911, s. 93.



Maximilianus Ryłło polonus S. I. Miss. Aplicus in Oriente
Arabiam veste indutus

PHILIPPO FRANSONIO S. R. E. CARDINALI

Sacrae Congregationis Christiani Nomini Propagande

Præfecto benemerentissimo

Manuscripti Libris in grati animi signum dedicat

Robert Danieluk SJ

Maksymilian Ryłło SJ i jego misja na Bliskim Wschodzie

Przedmiotem obecnej książki są niektóre epizody związane ze spowodowaną wojenną zawieruchą obecnością Polaków na Bliskim Wschodzie, a dokładniej w Libanie, czego ślady zachowały się w archiwum Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych. Nie był to jednak pierwszy pobyt naszych rodaków w kraju cedrów. Bliskość Ziemi Świętej sprawiła, że przez wieki udawali się tam pielgrzymi i krzyżowcy, na co dowodów nie brak w polskiej literaturze – można przytoczyć tu choćby powieść *Krzyżowcy* Zofii Kossak-Szczuckiej czy pamiętnik *Peregrynacja albo pielgrzymowanie do Ziemi Świętej* księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła (1549–1616), zwanego „Sierotką”. Kilkaset lat później w ślady magnata ruszyli również polscy poeci epoki romantyzmu, tacy jak Juliusz Słowacki czy Józef Bohdan Zaleski, którzy wspominają o podróży na Bliski Wschód w swej twórczości.

Wyprawiali się tam jednak nie tylko rycerze, pielgrzymi i poeci. Innym rodzajem polskiej obecności w regionie była działalność misjonarzy, która zresztą trwa do dzisiaj, gdyż od kilkudziesięciu lat polscy jezuici pracują w różnych krajach Bliskiego Wschodu. Zapewne do mniej znanych kart tej historii należy epizod, którego bohaterem był należący do tego samego zakonu Polak – Maksymilian Ryłło (1802–1848). Artykuł dotyczy tego właśnie prekursora XX-wiecznej polskiej obecności w Libanie.

Późniejszy misjonarz urodził się w okolicach Grodna pod koniec roku 1802 (według niektórych autorów był to styczeń 1803 r., ale rozbieżność dat jest być może efektem odwoływania się do kalendarza juliańskiego i gregoriańskiego; w literaturze zazwyczaj pojawia się data 31 grudnia 1802 r.)¹. Po ukończeniu lokalnej szkoły podstawowej jako kilkunastoletni młodzieniec znalazł się w jezuickim kolegium w Połocku, które wtedy urosło do rangi akademii.

Jezuici funkcjonowali w granicach imperium rosyjskiego dzięki decyzji carycy Katarzyny II o niewprowadzaniu w życie kasaty zakonu zadekretowanej w 1773 r. przez papieża Klemensa XIV. Rozporządzenie Katarzyny respektował najpierw jej syn Paweł I, potem zaś jej wnuk Aleksander I, który dopiero pod koniec swego panowania zmienił zdanie, co skutkowało tym, że wiosną 1820 r. jezuici musieli Rosję opuścić.

¹ W tej części artykułu autor opiera się na wcześniejszej własnej publikacji: *Maksymilian Ryłło SJ (1802–1848) and the Beginnings of the New Catholic Mission in Africa in the Nineteenth Century*, „Annales Missiologici Posnanienses” 23, 2018, s. 7–21. Zainteresowany Czytelnik znajdzie tam również dodatkową bibliografię na temat Ryłły.

Wszystko wskazuje na to, że młody Ryłło znajdował się wtedy już od co najmniej kilku miesięcy w Wilnie, dokąd udał się po ukończeniu kolegium połockiego, aby studiować medycynę na niegdyś jezuickim uniwersytecie funkcjonującym nadal w litewskiej stolicy. Pobyt w Połocku zapewne wpłynął na jego decyzję o wstąpieniu do zakonu, a wydarzenia roku 1820 może jedynie przyspieszyły jej realizację. Ryłło porzucił bowiem dopiero co rozpoczęte studia i wraz z wypędzonymi jezuitami udał się na emigrację.

Przez Wiedeń dotarł do Rzymu, gdzie 9 września 1820 r. wstąpił do nowicjatu przy kościele św. Andrzeja na Kwirynale. Zapewne był jednym z ostatnich Polaków, którzy przekroczyli progi tego domu formacyjnego, idąc w ślady tak znamienitych poprzedników, jak św. Stanisław Kostka (pierwszy Polak w nowicjacie na Kwirynale, gdzie zmarł w 1568 r. i gdzie do dziś znajduje się jego grób), współczesny Kostce Piotr Skarga (odbywał nowicjat w latach 1569–1571) czy Wojciech Męciński (misjonarz, który zginął męczeńską śmiercią w 1643 r. w Nagasaki; w rzymskim nowicjacie był w latach 1620–1621), jezuici musieli bowiem opuścić dom na Kwirynale pół wieku później w kontekście naznaczonym antyklerykalną polityką rządu włoskiego po zjednoczeniu kraju w roku 1870.

W czasach Ryłły Rzym był jeszcze miastem papieskim, a jezuici mogli tam swobodnie działać po wskrzeszeniu zakonu przez Piusa VII w 1814 r. Ponieważ przyszły misjonarz wstąpił do Prowincji Rzymskiej tego zakonu, dlatego większa część jego formacji miała miejsce właśnie w Wiecznym Mieście. Poza wspomnianym nowicjatem (1820–1822) odbył studia filozofii (1824–1826) i teologii (1830–1834) w Kolegium Rzymskim. Oprócz nauki Ryłło przeszedł też zwyczajną wtedy u jezuitów praktykę pedagogiczną, pracując przez kilka lat w różnych szkołach zakonnych: w Orvietto (1822–1823), Nowarze (1826–1827) i Turynie (1827–1830). Święcenia kapłańskie przyjął Rzymie w grudniu 1833 r., zaś ostatni etap zakonnej formacji – tzw. trzecią probację – odbył w tamtejszym domu formacyjnym przy kościele św. Euzebiusza (1834–1835). Ostatnie śluby zakonne złożył 2 lutego 1838 r. w macierzystej świątyni Towarzystwa Jezusowego – rzymskim kościele *Gesù*.

Wieczne Miasto stało się też miejscem pierwszej misji Ryłły, którą była praca duszpasterska w Oratorium Caravita położonym tuż przy Kolegium Rzymskim oraz nauczanie filozofii w pobliskiej uczelni. Już wtedy dało się zauważyć, że powołaniem młodego kapłana była o wiele bardziej ambona i konfesjonał niż profesorska katedra.

Najlepszy bodaj historiograf jezuitów, jego współbrat, Marcin Czermiński, którego dwutomowe dzieło *O. Maksymilian Ryłło Towarzystwa Jezusowego. Misyjonarz Apostolski* (Kraków 1911–1912), pomimo upływu lat, jest ciągle najpełniejszą biografią misjonarza, cytuje jednego ze współbraci Ryłły wspominającego, jak to ów miał kiedyś głosić rekolekcje więźniom.

Ego Stanislaus Maximilianus Ryłło professio-
nem facio, et promitto omnipotenti Deo, coram ejus Virgine
Matre, et Universa coelesti curia, ac omnibus circumstantibus;
et tibi Patri Reverendo Joanni Proothaan Praeposito Gene-
rali Societatis Jesu, locum Dei timenti, et successoribus tuis;
perpetuam Paupertatem, Castitatem, et Obedientiam; et ac-
cundam eam, peculiarem curam circa puerorum educationem; jux-
ta formam vivendi, in litteris apostolicis Societatis Jesu, et in ejus
Constitutionibus contentam.

Insuper promitto specialem obedientiam summo
Pontifici circa missiones; prout in eisdem litteris Apostolicis et
Constitutionibus continetur.

Romae, die 2^o Febr. An. 1838 in Ecclesia S^ue Nominis
Jesu

Stanislaus Maximilianus Ryłło S. J. m. p.

Aby zdobyć sobie posłuch tak szczególnego, w dodatku kilkusetosobowego, audytorium, które nie wykazywało żadnego zainteresowania uczestnictwem w nabożeństwie i słuchaniem księdza, jezuita uciekł się do swego rodzaju podstępu, rozpoczynając kazanie od głośnych wezwań w rodzaju: „Niech szlag trafi gubernatora!” i „Śmierć straży!”. Dopiero później, gdy już zdobył uwagę zebranych, kontynuował, mówiąc: „Oto słowa, które wypowiadacie od rana do wieczora. I wy jesteście chrześcijanie?”².

Pozytywnie o duszpasterskich talentach Ryłły wypowiadał się też obecny wtedy w Rzymie współzałożyciel zmartwychwstańców, Hieronim Kajsiwicz:

[...] obdarzony rzadkim darem wymowy i większym jeszcze może poznawania wnętrza dusz i zjednywania sobie serc, użyty był na miejscu do prac apostolskich. Młódzież przepadała za nim; to też widać go było zawsze na ulicach rzymskich otoczonego licznym jej orszakiem. Z szczególnym upodobaniem pracował nad więźniami i galernikami. Miał też przystęp do więzień politycznych, i niejednego zaciętego *carbonara* wypowiadał. Rzadki wyjątek, gdy mu się który niedowiarek lub zatwardziały zbrodzień z rąk wymknął³.

Oddawał się on więc z powodzeniem kaznodziejstwu i wydaje się, że odnosił na tym polu sukcesy nie tylko jako neoprezbiter, lecz także i później, czego dowodzą niektóre świadectwa osób skądinąd znanych. Oto co zapisała w swoich wspomnieniach pod datą 19 marca 1845 r. przebywająca wtedy w Rzymie pisarka Klementyna z Tańskich Hoffmanowa:

Dziś byłam na kazaniu ojca Ryłły. Ziomkowie namówili go przecież, żeby powiedział coś do nich. Zaslaniał się z początku trudnością wysłowienia się po polsku, ale nareszcie przyrzekł. „Robicie sobie ze mnie karnawał” – dodał z uśmiechem – „przychodźcie, przychodźcie, zobaczycie rzecz bardzo śmieszną, bo może zacznę po polsku, a po włosku skończę”. Nie tak się stało. Ojciec Ryłło rozrzewnił mnie bardzo. Nakłaniał do pobożności, pocieszał nadzieją. Nie było zapewne w kazaniu jego nic nadzwyczajnego, lecz wszystko było dobre, bo mówił z wielkim uczuciem⁴.

2 M. Czermiński, *O. Maksymilian Ryłło Towarzystwa Jezusowego. Misyjonarz Apostolski*, t. 1, Kraków 1911, s. 53.

3 *Ibidem*, s. 54. Hieronim Kajsiwicz (1812–1873), uczestnik powstania listopadowego, po jego upadku wyemigrował do Francji; studia teologii odbył w Rzymie i tu przyjął święcenia kapłańskie w 1841 r.; poeta i pisarz religijny, działał głównie w Paryżu i Rzymie. *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 344–345.

4 *Pisma pośmiertne Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, t. 3: *Pamiętniki*, t. 3, Berlin 1849, s. 219 (list cytuje M. Czermiński, *op. cit.*, t. 2, s. 206–207). Klementyna z Tańskich Hoffmanowa (1798–1845), warszawska pisarka, pedagog i działaczka społeczna; po powstaniu listopadowym zamieszkała w Paryżu, gdzie nazywano ją „Matką Wielkiej Emigracji”; w Rzymie przebywała na przełomie 1844 i 1845 r., będąc na kuracji we Włoszech. *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: *PSB*], t. 9, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1960–1961, s. 573–576.

Ryłło był wtedy rektorem rzymskiego kolegium *Propaganda Fide* i wkrótce miał rozpocząć swoją ostatnią wyprawę misyjną, która zaprowadzi go do Chartumu, gdzie zmarł wycieńczony chorobą.

Podobnie jak w pierwszych latach kapłaństwa, tak i później inną jego skuteczną formą duszpasterstwa była posługa spowiednika. Ta sama Hoffmanowa pisała 18 marca 1845 r.:

Byłam dziś u spowiedzi u ojca Ryłły w kościele Propagandy, który dla mnie otworzyć kazał, lubo tam kobietom nie wolno [...] Ojciec Ryłło, ów zagorzały misjonarz, ów surowy kaznodzieja, jest najłagodniejszym spowiednikiem! Najtłkliwsze dawał mi rady, najśłodszych udzielał pociech! Niech mu Bóg płaci. Odchodząc od konfesjonau, nie mogłam się wstrzymać, żeby nie ucałować jego ręki⁵.

Zanim Ryłło spotkał pisarkę, miało w jego życiu miejsce wiele wydarzeń, których zapewne nie przewidział i nie planował. Jednym z nich była misja na Bliskim Wschodzie, dokąd w ciągu dziesięciu lat wyjeżdżał aż trzy razy i gdzie w różnych miejscach przebywał dłużej lub krócej. W Libanie był trzy razy.

Po raz pierwszy udał się tam w 1836 r., a celem powierzonej mu misji było zbadanie sytuacji chrześcijan na terytorium dzisiejszego Iraku. Stolica Apostolska wykazywała wtedy zainteresowanie możliwością doprowadzenia tamtejszych nestorian do unii z Rzymem, a na prośbę papieża sprawą mieli zająć się jezuita. Ojciec Generał Roothaan⁶ wysłał tam znanego już sobie Ryłłę, który zresztą wcześniej sam zgłaszał się na misję bliskowschodnią, gdzie pracował jego kolega ze studiów, o. Riccadonna⁷.

Literatura przedmiotu wspomina o innej prośbie młodego Ryłły, którą jakoby miał skierować do przełożonych: chciał wrócić w swoje ojczyste strony i tam pracować duszpastersko. Informację o tym znajdziemy wprawdzie u kilku ówczesnych i współczesnych autorów, ale trudno o jej potwierdzenie. Czytelnik napotka zresztą niejedną sprzeczność w tej historiografii: podczas gdy Carlo Tappi pisał w 1894 r., że Ryłło udał się na krótko do swego rodzinnego kraju w okresie pomiędzy święceniami a swym pierwszym wyjazdem na Bliski Wschód (czyli w latach 1833–1835; informację powtarza w 1987 r. Erich Schmidt i w 1992 r. Andrzej Karol), według Kamila Kantaka piszącego w 1950 r. Ryłło nigdy do ojczyzny nie powrócił⁸.

5 Pisma pośmiertne Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, s. 215 (list cytuje M. Czermiński, *op. cit.*, t. 2, s. 207).

6 Jan Philip Roothaan (1785–1853), Holender, jezuita od roku 1804, został generałem zakonu w 1829 r. *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, vol. II, Roma-Madrid 2001, s. 1665–1671.

7 Paolo Maria Riccadonna (1799–1863), Włoch, jezuita od roku 1818, pierwszy superior nowej misji zakonu w Libanie i Syrii działającej od 1831 r. *Ibidem*, vol. IV, s. 3349–3350.

8 C. Tappi, *Cenno storico della Missione dell'Africa Centrale*. Torino 1894, s. 77; E. Schmidt, *L'impresa missionaria sotto P. Maksymilian Ryłło* [w:] *Alle origini della Missione dell'Africa Centrale*, Verona 1987, s. 109; A. Karol, *Jezuita romantyczny. O. Maksymilian Ryłło*, Kraków 1992, s. 26–28; K. Kantak, *Le Père Maximilien Ryłło S.J. Un ami du Proche-Orient. L'homme aux grandes visions, mort à la peine*, Beyrouth 1950, s. 21.

Prov. Roman. - 182..

F. Scol. Maxim. Rello.

Admodum Reverende in Xto:

Pater!

Ex quo felices nuncios de beato obitu P. Venturi Tonicae inter
missiones accepimus, desiderio desideravit cor meum ut tantae gloriae par-
ticipes tandem aliquando viderem. Cumque me (spiritualium praeparationum
exercitiorum tempore) ad id munus, deo assistente, validius impelli sentii,
rem maturo examini subjeci, multisque orationibus voluntate Divina
explorata, nec non approbante Moderatore meo, et cum alia ex parte, ne-
que viis, neque facultas quaedam naturalis in linguis aliarum ratio-
num addiscendis, sapient, haud inopportunum duxi, Paternitati Vestrae, cui
soli datum est tantis desideriis favere satius, rem pro ut se habet manifestare.
Tuum ergo erit Admodum Reverende Pater, id quod in majus Dei ob-
sequium cedat providere; meum vero, in tua, ut par est, Divinam dispo-
sitionem agnoscere. —

Tuus indignissimus filius in Xto
Maksimilianus Rello Scol. Beatae Societatis S. M.

Interea, spe voti compos, secundum intentionem Paternitatis Vestrae

Quinguis Sacram Sinceram sumam. —

Septies sacro adoro. —

Toties B.V. Corollae recitabo. —

Admodum Revere Patri Rello

Aloyzio Sorlis

Praeposito Generali Societatis S. M.

List o. Maksymiliana Ryłły SJ do Ojca Generała Luigi Fortisa
z prośbą o przeznaczenie do pracy misyjnej (przed 27 stycznia 1829 r.).
ARSI, Assistentia Italiae. Missiones Petentes, 1816-1844.

Podobnego zdania był również piszący na początku ubiegłego stulecia cytowany już Czermiński, który jednak potwierdził, że Ryłło prosił o taką misję⁹. Publicysta ów oparł się na wspomnieniach poety Józefa Bohdana Zaleskiego, który wprowadzie spotkał jezuitę podczas swej podróży na Wschód w 1843 r., ale opowiadał o tym dopiero czterdzieści lat później¹⁰. Według niego Ryłło starał się o pozwolenie Ojca Generała i jednocześnie o paszport rosyjski, ale ani jednego, ani drugiego nie otrzymał:

Bo to z o. Ryłło nie była łatwa sprawa. Przykrzył sobie w Rzymie, rwał się na Litwę, chciał być męczennikiem. Żądał od Buteniewa paszportu, a gdy ten się wymawiał, „Na mocy jakiego” – rzecze Ryłło – „prawa p. ambasador mi odmawia? Byłem małoletni, kiedym z kraju wyjechał za jezuitami, nie straciłem mego obywatelstwa”. Buteniew w kłopotach oświadczał, że napisze do ministra, ale bez rozkazu dać paszportu nie może. Nie przestawał na tym Ryłło, męczył swego generała, by mu jechać pozwolił. „Uspokój się, moje dziecko” – odpowiadał mu po polsku stary Roothaan – „gdyby nie już drzwi, ale okienko tylko było dla nas otwarte, pewno bym Cię przezeń rzucił na Litwę”¹¹.

To zapewne na tych wspomnieniach poety opiera się występujące tu i ówdzie w literaturze stwierdzenie o rzekomej misji Ryłły na Litwie. Być może dalsza kwerenda w archiwach pozwoli kiedyś rzucić więcej światła na tę część biografii jezuity. W każdym razie jest rzeczą pewną i więcej niż wystarczająco udokumentowaną, że w roku 1836 udał się on zupełnie gdzie indziej.

We wrześniu tego roku dotarł bowiem do Libanu, skąd w grudniu wraz z kolegą Riccadonną pojechał do Ziemi Świętej. To właśnie podczas tej podróży spotkał Juliusza Słowackiego, który wspominał o tym w listach do matki. Relacjonując jej swój pobyt w Jerozolimie, gdzie w nocy z 14 na 15 stycznia 1837 r. odbył czuwanie przy Grobie Pańskim, poeta opowiadał, że o godzinie drugiej w nocy Ryłło odprawił mu mszę św. w intencji Polski¹².

9 M. Czermiński, *op. cit.*, t. 1, s. 54–55.

10 Józef Bohdan Zaleski (1802–1886), polski poeta romantyczny, patriota i działacz emigracyjny; po powstaniu listopadowym osiadł we Francji. O Ryłło wspomina w korespondencji: *Korespondencja Józefa Bohdana Zaleskiego*, t. 1–5, Lwów 1900–1904; *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 6, Warszawa 1996, s. 970.

11 *Korespondencja Józefa Bohdana Zaleskiego*, t. 5, 1904, s. 64 (to samo cytuje M. Czermiński, *op. cit.*, t. 1, s. 54–55). Wspomniany przez Zaleskiego Apolinary Buteniew (1787–1866) był ambasadorem rosyjskim w Stambule w latach 1830–1842, po czym pełnił tę samą funkcję w Rzymie. *Russkij Biografičeskij Slovar’*, t. 3, Sankt-Peterburg 1908, s. 518. O. Roothaan znał język polski, gdyż pierwsze lata życia zakonnego spędził na Białorusi.

12 *Korespondencja Juliusza Słowackiego*, t. 1, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962, s. 349 (list z Bejrutu pisany 19 lutego 1837 r.; cytuje go M. Czermiński, *op. cit.*, t. 1, s. 92–94).

Ros. Rom. - Beirut 26. Gennaio 1847 -
P. Masson Rylylo.

Padre dell'anima mia in Gesù Casipino (Missa 1-I, 8)

Spero V. P. avrà ricevuto la mia lettera sostituita al mio arrivo
a Beirut - In questi giorni mi sono occupato a collocare
i due giovani che ho postato da Malta nel collegio di Ghazir, che
ho trovato con trenta giovani di buona scelta sotto la direzione
degli ottimi V. P. facenti la Soragna aiutati dal nostro casipino
Don Ignazio Knechtel, i quali per altro sono insufficienti al bisogno
essendo più quanto che all'arrivo di M. P. Casipino da Ghazir
dovrà con un partito. Sono stato pure a Bekfija dove il P.
effice con Don Giuseppe Maronita fanno un buon lavoro, ho trovato
che questa regione è per lo spirituale e presto temporale più
servizi di modello alle nostre missioni - Il P. Effice è un soggetto
veramente distinto, il quale unisce alla propria perfezione un
velo intelligente delle anime d'un talento amministrativo non
ordinario - Egli è amato da tutto il paese e missioni dal Vescovo
Vescovo M. P. Giuseppe Ghazir che non fa nulla senza
consultarlo e consigliarlo - M. P. solo che potessi dire la storia
di Beirut e di Lahl, ma in questi due luoghi mi sarebbe
scrivere tutto che avrei studiato meglio la situazione di tutti
e due. Intorno all'affare di cui ella mi ha incaricato prendo compiacimento
ricambiando le opportune informazioni e tutto che le avrei compiacimento
non mancherò di trasmetterle per ora non sono a mio giudizio
tali che obblighino di una risposta immediata - Il P. P. M. P.
Dilegato il quale è un vero padre dei nostri - Ho veduto pure
M. P. Patriarca ed il gran Principe, i quali mostrano della benevolenza
per noi - I nostri rapporti col console francese sono amichevoli
Alcune grazie missionarie sono superiori capaci potremmo per favore spedire
V. P. mi raccomando di cuore a Dio ed alla vostra buona Madre
Mamma e mi riveda di buon cuore quando infino tra i miei figli e figli
L. M. Rylylo

List o. Maksymiliana Ryly SJ do Ojca Generala Jana Roothaana,
w którym informuje o sytuacji jezuickiej misji w Libanie, Beirut,
26 stycznia 1847 r., ARSI, Assistencia Africae, 1001-I-8.

Molto Rev. in Gesù Padre
Giovanni Roothaan di C. S. J.
Superiore Generale.
Roma al Gesù

Inne listy wieszczka świadczą o tym, że z jezuitą spotykał się również w Libanie, już po powrocie z Ziemi Świętej. „[...] mam kilku znajomych w tych stronach, nawet jednego księdza rodaka, który mi do klasztoru towarzyszyć będzie” – donosił matce 17 lutego 1837 r. z Bejrutu, pisząc o swoich planach udania się do odległego o ok. 30 km klasztoru Bet-Shebab, gdzie chciał odpocząć po trudach długiej podróży¹³. Nie wiemy, czy odbyli tę podróż razem, choć z innego jeszcze listu poety wynika, że Ryłło nie tylko odwiedził go w tym klasztorze dokładnie w dzień Wielkanocy, ale i namówił do spowiedzi, której wysłuchał. 14 czerwca tego samego roku Słowacki pisał matce już z pokładu statku, którym wracał do Europy:

Dzień Wielkiej Nocy przepędziłem w tym klasztorze i przyjechał umyślnie ksiądz jezuita ofiarując mi się za spowiednika. Zrazu nie chciałem tego uczynić, lecz jego przyjacielskie nalegania tyle sprawiły, że wyspowiadałem mu się ze wszystkich grzechów mego życia. Ale kiedy w szarej godzinie poranku uklęknąłem przed nim chcąc wymówić pierwsze słowo, rozplakałem się jak dziecko, tak mi to przypomniało dawne lata, dawną niewinność, wszystko, od czego mnie potem długie lata oddzieliły... Po skończonej spowiedzi ksiądz wstał, uderzył mnie po ramieniu i rzekł: „Idź w pokój: wiara twoja zbawiła ciebie”¹⁴.

W tej korespondencji nie pada wprawdzie nazwisko Ryłły, ale inaczej jest w innych listach poety. Na przykład 10 lipca 1837 r. Słowacki pisał do Eustachego Januszkiewicza, wspominając, że w Jerozolimie spotkał Ryłłę, którego wymienia z nazwiska¹⁵. Również list poety do matki pisany z Florencji 22 lutego następnego roku świadczy o tym, że być może część podróży pomiędzy Libanem a Ziemią Świętą odbywał on nawet razem z jezuitą. Słowacki pisał, że słysząc kogoś improwizującego poezję, przypomniał sobie o niedawnej podróży: „[...] przypomniało mi się wtenczas, jakem ja w Damaszku o towarzyszu naszym, księdzu Ryłło, jezuitcie, improwizował tragedią *burlesque*”¹⁶.

Dowodem na to, że nazwisko Ryłły zostało utrwalone w pisemnej twórczości wieszczka, jest utwór *Preliminaria peregrynacji do Ziemi Świętej JO. Księcia Radziwiłła Sierotki*, w którym

13 Korespondencja Juliusza Słowackiego, s. 342.

14 Ibidem, s. 353–354 (list cytuje M. Czermiński, *op. cit.*, t. 1, s. 95).

15 Korespondencja Juliusza Słowackiego, s. 360. Eustachy Januszkiewicz (1805–1874), uczestnik powstania listopadowego, publicysta i działacz emigracyjny osiadły w Paryżu. PSB, t. 10, 1962–1964, s. 595–597.

16 Korespondencja Juliusza Słowackiego, s. 388.

jezuityta wypowiada kilka kwestii lub w którym jest o nim mowa¹⁷. Na przykład bohater utworu (i jednocześnie jego narrator) prowadzi z Radziwiłłem taki oto dialog:

„Bo że Jerozolima w ręku Turków, to, jak mówi ksiądz Ryłło Jezuityta, nawet dobrze, a wiesz dlaczego?” – „A dlaczego, JO. Książę?” – „Bo, panie kochanku, gdyby chrześcijanie katolicy grzeszyli w ziemi, gdzie Chrystus Pan poniósł mękę na krzyżu, to by się Bóg gniewał – a że Turcy grzeszą, to się nie gniewa,... *exemplum*, panie kochanku.... jak pies podejmie nogę czwartą w pańskim pokoju, to pan się wojewoda nie obrazi – lecz gdyby człowiek jaki, choćby kolligat, popełnił taką niegrzeczność, to bym ja mu sam kazał wylizać podłogę”¹⁸.

Oczywiście Ryłło był na Bliskim Wschodzie nie po to, by dotrzymywać towarzystwa czy nawet duszpasterzować wśród nawet tak wybitnych pielgrzymów jak Słowacki. Misja jezuityta była przecież zupełnie inna.

Po powrocie z Ziemi Świętej do Libanu, w marcu 1837 r. Ryłło i Riccadonna ruszyli na Wschód. Przez Damaszek, Homs i Aleppo dotarli do Mossulu, gdzie spędzili około miesiąca. Owocem rekonesansu był raport, który Ryłło złożył kościelnym przełożonym po powrocie do Rzymu pod koniec grudnia 1837 r.

Jak przypomina jego biograf Czermiński, już przed wyjazdem wystąpił on z projektem utworzenia kolegium-seminarium duchownego, które według niego należało zorganizować gdzieś na Wschodzie w celu kształcenia na miejscu lokalnych kandydatów do kapłaństwa. Plany miał dalekosiężne, jak dowodzi jego list do Generała Roothaana z 7 czerwca 1836 r. Relacjonował w nim rozmowę, jaką wtedy odbył ze stojącym na czele rzymskiej *Propaganda Fide* kard. Fransonim, a którą tak przełożył na język polski Czermiński:

[...] gdyby Bóg pobłogosławił działalność podjętą, można by próbować utworzenie centralnego kolegium dla Azji, w którym kształciłoby się krajowcy dla tamtejszych misji, t.j. dla Persji, Armenii, Arabii, Mezopotamii i Indii po tej stronie Gangesu, a wszystko to mniejszym kosztem, niż gdyby się chciało sprowadzać tę młodzież do Rzymu, i z mniejszym niebezpieczeństwem, że życie jakkolwiek uregulowane, lecz

17 J. Słowacki, *Dzieła wszystkie*, t. 5, oprac. J. Kleinert, Wrocław 1954, s. 15–27. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (1549–1616), nawrócony z kalwinizmu na katolicyzm, był wielkim dobrodziejem jezuitów; piastował wiele ważnych funkcji w Rzeczypospolitej; w latach 1582–1584 podróżował do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu, co opisał w relacji opublikowanej najpierw po łacinie pt. *Hierosolymitana peregrinatio illustrissimi domini Nicolai Christophori Radzivili*, Braniewo 1601, potem w polskim przekładzie pt. *Peregrynacja albo pielgrzymowanie do Ziemi Świętej*, Kraków 1607; PSB, t. 30, 1987, s. 349–361.

18 J. Słowacki, *Dzieła wszystkie*, s. 17–18.

o wiele więcej wygodne, w porównaniu z takim, jakie mają w swej ojczyźnie, uczyni ich potem mniej przydatnymi do świętej służby¹⁹.

Po powrocie z tej podróży Ryłło przypomniał o swoich wcześniejszych propozycjach i sformułował pisemny projekt założenia wspomnianego kolegium w Bejrucie lub Aleppo²⁰. Uzasadniał w nim swoje racje i wskazywał możliwości realizacji planu. Ponieważ Grzegorz XVI zaaprobował ten plan, w czerwcu 1839 r. jezuita ruszył ponownie na Wschód, by zorganizować planowaną placówkę.

Najpierw przez Maltę dotarł do Stambułu, gdzie zatrzymał się na kilka tygodni. Obecny tam wtedy polski misjonarz – reformata z Krakowa, Manswet Aulich – wspominał w swym dzienniku o kazaniach, jakie Ryłło głosił w tureckiej stolicy w kościele franciszkanów w dniach 8–18 lipca. Według Aulicha jezuita przynosił zaszczyt zakonowi, do którego należał, i był dobrym kaznodzieją (przemawiał w dwóch językach: rano po francusku, a po południu po włosku):

Lud ze wszystkich stron cisnął się, aby go słuchać, i to nie tylko cywilni, ale i księża tak świeccy jako też i zakonni; ja sam żadnego dnia nie opuściłem i przyznam się, że kaznodziei z podobną porywającą i przekonywającą wymową nie słyszałem, i cały dzień mile i przyjemnie takiego mówcy by się słuchało. Nie miewał on kazania z kazalnicy, ale z balkonu porządnie wystawionego na środku kościoła, na którym stał stół z krzyżem. Do kościoła ubierał się po jezuicku, nosił się zaś zwyczajnie po arabsku, mając bardzo piękną brodę. Z tym szanownym rodakiem wiele chwil przyjemnie spędziłem²¹.

Po tym krótkim duszpasterzowaniu w Stambule Ryłło opuścił miasto 6 sierpnia, udając się do Libanu. Podróżował statkiem w towarzystwie hiszpańskiego arcybiskupa, Francisca Villardela, oraz późniejszego biskupa mohylewskiego, Ignacego Hołowińskiego²². Ten ostatni zresztą wielokrotnie wspomina jezuitę w swej relacji z pielgrzymki do Ziemi Świętej²³.

19 M. Czermiński, *op. cit.*, t. 1, s. 58–59. Giacomo Filippo Frasoni (1775–1856), Włoch, biskup od roku 1822 i kardynał od roku 1826, w 1834 r. został prefektem *Propaganda Fide*. *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 50, Roma 1998, s. 254–256.

20 M. Czermiński, *op. cit.*, t. 1, s. 154–157 (streszczenie projektu), s. 321–334 (polskie tłumaczenie tekstu, którego oryginał pt. *Progetto di un Collegio in Asia* zachował się w Rzymskim Archiwum Towarzystwa Jezusowego: ARSI, *Proximi Orientis* 1001-IX-1).

21 M. Aulich, *Dziennik dwunastoletniej misji apostołskiej na Wschodzie*, Kraków 1850, s. 89 (list cytuję M. Czermiński, *op. cit.*, t. 1, s. 194–195). Manswet Aulich (1793–1861), franciszkanin-reformata, przebywał jako misjonarz na Bliskim Wschodzie w latach 1832–1843. *PSB*, t. 1, 1935, s. 186–187.

22 M. Aulich, *Dziennik*, s. 91–92. Francisco Villardel (?–1852), franciszkanin, w 1839 r. został mianowany Delegatem Apostolskim Syrii, dokąd wyruszył tego samego roku tuż po konsekracji biskupiej. *Hierarchia Catholica Medii et Recentioris Aevi*, t. 7. Patavii, "Il Messaggero di S. Antonio", 1968, s. 306. Ignacy Hołowiński (1807–1855), teolog, profesor uniwersytetu w Kijowie i Akademii Duchownej w Petersburgu, w latach 1851–1855 był arcybiskupem metropolitą mohylewskim. *PSB*, t. 9, 1960–1961, s. 597–598.

23 I. Hołowiński, *Pielgrzymka do Ziemi Świętej*, wyd. 2, Petersburg 1853 (o Ryłło wspomina często, np. s. 124, 128, 132, 134, 162, 205, 608).



IN MEMORIAM
P. MAXIMILIANI RYŁŁO S.J.
✱ 1802 – ✱ 1848
MISSIONIS IN LIBANO ET SYRIA SUPERIORIS
QUI COLLEGII ASIATICI BERYTENSIS
INITIA DEDIT
IDEOQUE UNIVERSITATI ST. JOSEPH
FUNDAMENTA JECIT.



VIRI CLARISSIMI
VIRTUTES • LABORES • MERITA
COMMEMORANTES
LONGE A PATRIA
CONCIVES POLONI AD LIBANUM DEGENTES
ANNO MORTIS CENTESIMO
MARMOREAM HANC TABULAM
POSUERE
A.D. 1948

Tablica pamiątkowa ku czci o. Maksymiliana Ryłły SJ misjonarza i założyciela Uniwersytetu Świętego Józefa w Bejrucie odsłonięta na tymże uniwersytecie w setną rocznicę jego śmierci, 1948 r., 12 grudnia 2020 r., fot. L. Boisset SJ.

Ryłło został wkrótce przełożonym misji jezuickiej w Syrii i Libanie, zaś w roku 1841 udało mu się zrealizować swój plan otwarcia w Bejrucie szkoły katolickiej. Jeśli jej początki okazały się trudne, to przyczyn należy upatrywać również w sytuacji politycznej regionu. Delikatna i nader złożona konfiguracja krzyżujących się wpływów różnych państw sprawiła, że Ryłłę postrzegano zasadniczo jako wroga interesów Francji, a to nie wróżyło dobrze jego działalności. To zapewne dlatego, dla dobra sprawy, Ojciec Generał zdecydował wtedy, by kłopotliwy jezuita opuścić Liban i udać się na Malte, gdzie miał pracować duszpastersko. Ryłło opuścił zatem Bejrut we wrześniu 1841 r., zaś założona przezeń szkoła przeniosła się do Ghazir, gdzie funkcjonowała do 1875 r., kiedy to jezuici mogli wreszcie otworzyć w Bejrucie Uniwersytet Świętego Józefa. Uczelnia ta nie bez powodu zatem widzi w polskim jezuitcie swego założyciela, o czym świadczy jego portret i stosowny napis umieszczone w jej gmachu na honorowym miejscu.

Na Malcie pracował Ryłło do września 1843 r. To tam spotkał go wtedy wspomniany już Józef Bohdan Zaleski odbywający akurat z kuzynem, Józefem Zaleskim, podróż do Ziemi Świętej. Usłyszawszy o polskim kapłanie, poszli się do niego wypowiadać i zaskoczyli go mową polską, co poeta tak później wspominał:

Wchodzimy. Kościół czyściutki, jak wszystkie jezuickie, może najpiękniejszy na Malcie. Było już po 4-tej i w kościele trochę się ciemniło. Nie ma żywej duszy. Wtem z zakrystii wychodzi jakiś ksiądz wschodni, a za nim babię zakwefione czarnym woalem, jak wszystkie Maltanki. „To musi być Ryłło” – mówię do Józefa. „Co za myśl, pewno Włoch jakiś; idźmy do zakrystii!” „Rób, jak chcesz. Ja pójdę za tą babiną i z drugiej strony konfesjonatu uklęknę”. Tak uczyniłem. Odeszła staruszka, spowiednik odsuwa okienko. „Niech będzie pochwalony!” – rzeknę. Podskoczył ksiądz w konfesjonale. „Na wieki wieków!” – odpowiada, ale zaczyna po włosku. „Po cóż ojciec mówisz ze mną obcym językiem, kiedy możesz swoim?” „Poczekaj!” – i tarł sobie czoło, jakby chciał odszukać zagrzebanej gdzieś głęboko rodowitej mowy²⁴.

Ryłło zaopatrzył obu pielgrzymów w listy polecające do jezuitów w Syrii i Libanie²⁵. W drodze powrotnej przez Rzym spotkali oni znanego ze znajomości wielu języków kard. Mezzofantiego, o czym poeta też wspominał po latach; w relacji tej pojawia się znów postać Ryłły, który według Zaleskiego miał się przekomarzać z kardynałem na temat języka polskiego²⁶.

24 Korespondencja Józefa Bohdana Zaleskiego, t. 5, s. 64 (list cytuje M. Czermiński, *op. cit.*, t. 2, s. 132–133).

25 *Ibidem*, t. 1, 1900, s. 254.

26 Korespondencja Józefa Bohdana Zaleskiego, t. 5, s. 64. Giuseppe Mezzofanti (1774–1849), Włoch; po święceniach kapłańskich (1797 r.) profesor języków wschodnich na uniwersytecie w Bolonii; pracownik *Propaganda Fide* (od 1831 r.) i prefekt Biblioteki

We wrześniu 1843 r. jezuita został posłany na Sycylię, gdzie oddawał się duszpasterstwu do czerwca roku następnego, kiedy to mianowany rektorem rzymskiego kolegium *Propaganda Fide* powrócił do Wiecznego Miasta. To wtedy spotkała go wspomniana już Klementyna z Tańskich Hoffmanowa. Z prawdziwie kobiecą spostrzegawczością pisarka zanotowała również 8 marca 1845 r., jak Ryłło wyglądał:

W tej chwili był u nas ojciec Ryłło, ów sławny misjonarz, dziś naczelnik Propagandy. Jakaż szkoda, że on nie mógł się poświęcić krajowi swojemu... Ma dziś lat 43, miał 18 kiedy Polskę rzucił. Wzrostu więcej niż średniego, twarzy ściągłej, wyrazistej, oczu nadzwyczaj wymownych, a oczu niebieskich. Kiedy spojrzy w górę, zda się, jakby światło i natchnienie ciągnął. Wesoły, naturalny, prosty w mowie, bez zarozumienia żadnego, ale przecież poważny i imponujący. Rodem ze Żmudzi, głęboko ona w sercu jego i pamięci; nie zapomniał języka, zwyczajów, przesądów, piosenek rodzinnych. Włosy nosi długie, a po brodzie, którą ostrzyć musiał, bardzo mu tęskno²⁷.

Po dwóch latach pracy w Rzymie Ryłło po raz kolejny wyruszył w podróż na Wschód. Choć celem jego misji była Afryka Środkowo-Wschodnia, podróż rozpoczął od Malty i Libanu. Tym razem pobyt w obu znanych mu już miejscach był jednak krótki i w kwietniu 1847 r. dotarł do Aleksandrii. Stamtąd przez Kair wyruszył na czele niewielkiej ekspedycji zwiadowczo-misyjnej wzdłuż Nilu na południe. W lutym 1848 r. dotarł do Chartumu, gdzie zapoczątkował regularną katolicką misję, otwierając niewielką kaplicę i szkołę. Choroba, której nabawił się już w podróży, nie opuściła go i przyczyniła się do przedwczesnej śmierci jezuitę, który zmarł 17 czerwca 1848 r. w wieku 46 lat.

Czy można upatrywać w misyjnych przygodach tego niezwykłego jezuitę, jakim bez wątpienia był o. Ryłło, wspólnego losu z Polakami, którzy sto lat później trafili do Bejrutu w zgola innych okolicznościach, a którym poświęcona jest ta publikacja oparta na archiwaliach Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych? Niech oceni to Czytelnik. Na pewno jezuita był i jest uznawany za prekursora do dziś istniejącego w Bejrucie Uniwersytetu Świętego Józefa. Niejeden z polskich rozbitków wojennych na tej uczelni kończył swoje studia przerwane przeciwnościami losu²⁸.

Watykańskiej (od 1833 r.), w 1838 r. został kardynałem; jako znany poliglota (mówił w ok. 40 językach, a kilkadziesiąt innych studiował i znał w różnym zakresie) był członkiem wielu towarzystw naukowych. *Enciclopedia Cattolica*, t. 8, Città del Vaticano 1952, kol. 927–928.

27 *Pisma pośmiertne Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, s. 202 (list cytuję M. Czermiński, *op. cit.*, t. 2, s. 192).

28 *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień, wyd. 2, Kraków 2004, s. 34.



Mauzoleum Ojców Jezuitów w Kairze:

- a) wejście do mauzoleum,
- b) wewnątrz mauzoleum, miejsce pochówku o. Maksymiliana Ryłły SJ oznacza płyta w prawym dolnym rogu,

10 grudnia 2020 r.,
fot. R. Zarzeczny SJ.



zna

Bejrut, dnia 11 marca 1946 r.



Lidia Potykanowicz-Suda

Polscy uchodźcy w Libanie w latach 1944–1949 w świetle archiwaliów Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych

Po zbrojnej agresji Związku Sowieckiego na Polskę 17 września 1939 r. mieszkańcy okupowanych i anektowanych wówczas wschodnich ziem II Rzeczypospolitej poddani zostali brutalnym represjom. Do czerwca 1941 r. ok. 475 000 obywateli polskich dostało się w tryby radzieckiego systemu terroru (skazani i zesłani do obozów pracy przymusowej, jeńcy wojenni, wcieleni do Armii Czerwonej, wywiezieni do pracy w radzieckich fabrykach i kopalniach). Wśród nich było ok. 281 000 osób, które w wyniku trzech głównych masowych deportacji trafiły do odległych łagrów na Syberii i w Kazachstanie¹.

Niemiecka agresja z czerwca 1941 r. spowodowała, iż już 30 lipca został podpisany tzw. układ Sikorski-Majski, który przewidywał powstanie armii polskiej w ZSRR pod dowództwem polskim. Rząd RP na uchodźstwie mianował gen. Władysława Andersa, więzionego od jesieni 1939 r. przez NKWD w Moskwie na Łubiance, na dowódcę Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Do punktów zbiorczych koło Saratowa i Buzułuku zaczęli masowo przybywać ze wszystkich stron Związku Sowieckiego Polacy zwalniani (na mocy „amnestii” z 12 sierpnia 1941 r.) z łagrów, więzień i miejsc zesłania. Wraz z ochotnikami do Armii Polskiej (Armii Andersa) przybywały ich rodziny i inni cywile. Coraz poważniejsze stawały się więc problemy aprowizacyjne. Tymczasem Sowieci nie tylko nie zwiększali przydziałów żywnościowych dla polskiego wojska, ale je obniżali, natomiast żołnierze tymi głodowymi porcjami dzielili się jeszcze z ludnością cywilną. W obozach wręcz panował głód. Wiele osób zmarło z wycieńczenia, zimna i chorób.

1 Cz. Brzoza, *Polska w czasach niepodległości i drugiej wojny światowej (1918–1945)*, Kraków 2003, s. 297.

Na początku 1942 r. cała Armia Andersa została przebazowana do środkowoazjatyckich republik ZSRR, gdzie panowała wówczas epidemia tyfusu, która pochłonięła dalsze ofiary. Jednocześnie władze sowieckie zażądały od gen. Andersa skierowania na front nieprzygotowanych jeszcze do walki polskich oddziałów. Anders zdecydowanie odmówił i rozpoczął starania o ratowanie żołnierzy i ludności cywilnej poprzez jej ewakuację do Iranu. Stalin wyraził na to zgodę, gdyż pozbył się tym samym niechcianego sojusznika na froncie wschodnim. Łącznie w czasie ewakuacji przeprowadzonych w 1942 r. do Iranu przybyły wówczas 115 742 osoby: 78 470 żołnierzy i 37 272 cywilów².

INSTYTUT POLSKI W BEJRUCIE

Wśród ocalałych z „niehumanitarnej ziemi” znaczny odsetek stanowiło grono polskich uczonych, a zwłaszcza profesorów z Uniwersytetu Stefana Batorego (USB) w Wilnie. Oni to, przebywając w obozach uchodźczych, podjęli myśl utworzenia w Teheranie jakiejś instytucji umożliwiającej im powrót do badań naukowych. Przy poparciu Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej (Poselstwo RP) i Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (MPiOS) w Teheranie powstało Towarzystwo Studiów Irańskich w Teheranie (TSIr). Formalną działalność rozpoczęto w listopadzie 1942 r. Poza prowadzeniem własnych badań naukowych członkowie towarzystwa angażowali się w pracę kulturalno-oświatową wśród wychodźstwa polskiego i ludności perskiej. Na czele Rady Naukowej towarzystwa stał prof. Stanisław Kościółkowski z USB, który pełnił także funkcję prezesa zarządu³.

Tymczasem w koncepcji polskich władz coraz bardziej realna stawała się myśl o utworzeniu w Libanie ośrodka uchodźczego i przeniesienie tam części Polaków z Iranu. Do działań rządu, w tym konsula generalnego w Bejrucie, Zygmunta Zawadowskiego, na początku 1944 r. włączył się Minister-Delegat Rządu do Spraw Polskich na Wschodzie, Henryk Strasburger, zabiegając zwłaszcza o przeniesienie z Iranu do Libanu lub Syrii kilkuset kwalifikowanych

2 B. Patlewicz, *Ludność cywilna i sieroty polskie po „amnestii” 12 sierpnia 1941 roku*, „Zesłaniec” 2007, nr 32, s. 79. Więcej na temat Polaków wyjeżdżających wówczas z ZSRR zob. J. Wróbel, *Uchodźcy polscy ze Związku Sowieckiego 1942–1950*, Łódź 2003; W.B. Kociuba, *„Zamiast Twojego uśmiechu, Polsko, mamy łzy i uśmiech niedoli”*. Pamiętnik z Syberii, Iranu i Libanu, wstęp i oprac. W. Kujawa, Warszawa 2020.

3 J. Draus, *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowych Wschodzie 1939–1950*, Lublin 1993, s. 254–255, 260. Stanisław Kościółkowski (1881–1960), polski historyk, badacz dziejów Litwy, prof. USB w Wilnie. W 1941 r. został aresztowany przez NKWD i osadzony w łagrze na północy Uralu. W latach 1942–1945 przebywał w Teheranie, współtworząc TSiR i kierując jego pracami. Po przyjeździe do Bejrutu objął funkcję dyrektora Instytutu Polskiego i Studium Polonistycznego w Bejrucie. W 1950 r. wyemigrował do Anglii. Więcej o działalności prof. Kościółkowskiego zob. M. Dąbrowska (red.), *Stanisław Kościółkowski pamięci przywrócony*, Warszawa-Łódź 2016.

pracowników umysłowych. Ministra niepokoił bowiem brak perspektyw odpowiedniej pracy i dalszego rozwoju dla inteligentów przebywających w obozach uchodźczych w Iranie. Negocjacje z rządem libańskim w sprawie zgody na przyjazd do Libanu większej grupy polskich uchodźców zintensyfikowały się w sierpniu 1944 r., tj. po uznaniu przez Polskę niepodległości Libanu oraz powstaniu Poselstwa RP w Bejrucie pod kierownictwem posła dr. Zygmunta Zawadowskiego⁴. Oprócz małej grupy dotychczasowych uchodźców, głównie studentów bejruckich uczelni, do końca 1944 r. władze Libanu zezwoliły na wjazd do kraju 524 osobom. Ewakuacja uległa przyspieszeniu w pierwszych miesiącach 1945 r.⁵

Wówczas też wraz z wieloma innymi członkami TSIr do Bejrutu przyjechał prof. Kościałkowski. Samo zaś towarzystwo zakończyło swą misję w grudniu 1945 r.⁶ wraz z całkowitą likwidacją polskich obozów uchodźczych w Iranie i ewakuacją pozostałych jeszcze Polaków do Libanu. Kontynuacją działalności TSIr na ziemi libańskiej był powołany w kwietniu 1945 r. z inicjatywy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) w Londynie Polski Instytut Studiów Bliskiego Wschodu w Bejrucie. Pod koniec 1945 r. podjęto decyzję o rozszerzeniu działalności instytutu i zmieniono jego nazwę na Instytut Polski w Bejrucie. Funkcję dyrektora objął prof. Kościałkowski, a wśród członków byli głównie naukowcy działający wcześniej w TSIr. Instytut dał im możliwość prowadzenia dalszej pracy naukowej na obczyźnie w ramach sekcji orientalistycznej i ekonomicznej oraz umożliwił publikowanie wyników badań w swoich wydawnictwach. Włączył się też w działalność naukowo-dydaktyczną na rzecz polskiej młodzieży w Libanie, uruchamiając w 1946 r. dwuletnie Studium Polonistyczne i roczne Studium Ekonomiczno-Handlowe, a rok później – Studium Prawa Polskiego (roczne). Powołane przez instytut placówki miały charakter akademicki i przeznaczone były głównie dla studentów polskich uczących się na uniwersytetach bejruckich, aby mogli oni w ten sposób uzupełnić wiedzę dotyczącą zagadnień polskich. Instytut wspomagał także inne przedsięwzięcia naukowe i kulturalno-oświatowe polskiej emigracji wojennej w Libanie⁷.

4 Zygmunt Zawadowski (1899–1978), polski prawnik, urzędnik konsularny i dyplomata. Od października 1943 r. był kierownikiem Konsulatu RP w Bejrucie. W latach 1944–1956 kierował Poselstwem RP w Libanie.

5 J. Pietrzak, *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Łódź 2012, s. 104–105.

6 Archiwum Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych [dalej: APIISK], Towarzystwo Studiów Irańskich w Teheranie [1925] 1942–1945 [1946], zespół nr 4, sygn. 4/53, Sprawozdanie z działalności TSIr od 1 października do 31 grudnia 1945 r., Ahwaz, 15 stycznia 1946.

7 L. Potykanowicz-Suda, *Działalność Instytutu Polskiego w Bejrucie w latach 1945–1949 w świetle archiwaliów przechowywanych w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie*, „Archeion” 118, 2017, s. 428.

Prawdopodobnie na początku lat 60-tych XX w. Papieski Instytut Studiów Kościelnych (PISK) pozyskał grupę akt nazwanych umownie „materiałami irańskimi”. W 2014 r. na prośbę ówczesnego rektora instytutu, o. dr. Hieronima Fokcińskiego SJ, archiwistki: Mariola Szaleniec oraz autorka tego artykułu, które przez wiele lat (podczas miesięcznych lub dwumiesięcznych pobyków) – w ramach pomocy instytucjom polonijnym organizowanej przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych z wykorzystaniem funduszy pochodzących z programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – prowadziły prace porządkowo-inwentaryzacyjne w zasobie archiwalnym PISK, przystąpiły do rozpoznania wspomnianych materiałów⁸. Wydzielono z nich wówczas kilka zespołów archiwalnych, które w kolejnym roku uporządkowano i udostępniono do badań naukowych⁹. W 2017 r. dane zawarte w inwentarzach i spisach roboczych czy informacje o dalszych wyodrębnionych do porządkowania zespołach archiwalnych (łącznie 31) zostały zmigrowane do Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej ZoSIA. Można je przeglądać w serwisie: szukajwarchiwach.gov.pl oraz na stronie instytutu: <http://pisk.jezuici.pl>

Jednym z wydzielonych w 2014 r. zespołów był ten zawierający akta interesującego nas tutaj Instytutu Polskiego w Bejrucie. Większość tych archiwaliów znajdowała się w rozsypce. Były to różnorodne materiały ulotne (blankiety, formularze, zaproszenia, ulotki, afisze, karnety, świadectwa), korespondencja, protokoły, teksty, listy obecności, skrypty. Pewną całość stanowiły materiały z adnotacją na pudle jako dokumentacja zebrana przez instytut, na którą składały się księgi, notatki oraz luźne teksty. W 2015 r. uporządkowano wspomniane archiwalia i udostępniono do badań naukowych jako zespół archiwalny nr 6 – Instytut Polski w Bejrucie [1944] 1945–1949¹⁰. Liczy on 152 jednostki archiwalne (j.a.), co stanowi 0,34 m.b. akt, w tym 30 j.a. dokumentacji aktowej oraz 122 j.a. materiałów ulotnych i obejmuje lata [1944] 1945–1949. Występujące w zespole anteriora z 1944 r. dotyczą głównie druków ulotnych zgromadzonych przez instytut.

8 Więcej na temat prac porządkowo-inwentaryzacyjnych prowadzonych przez ww. archiwistki zob. L. Potykanowicz-Suda, *Udział Archiwum Państwowego w Gdańsku w programie pomocy instytucjom polonijnym w latach 2004–2017 na przykładzie Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie* [w:] *Historia – Archiwa – Gdańsk*, t. I, red. L. Potykanowicz-Suda, A. Regliński, Gdańsk 2018, s.134–146.

9 Jako pierwszy opracowano i udostępniono do badań naukowych inwentarz cytowanego już zespołu archiwalnego nr 4 (zob. przyp. 6): *Towarzystwo Studiów Irańskich w Teheranie [1925] 1942–1945 [1946]*. Inwentarz, oprac. L. Potykanowicz-Suda, M. Szaleniec, Rzym 2015. Jest on dostępny w serwisie: szukajwarchiwach.gov.pl oraz na stronie instytutu: <http://pisk.jezuici.pl>

10 Zob. inwentarz tego zespołu: *Instytut Polski w Bejrucie [1944] 1945–1949*. Inwentarz, oprac. L. Potykanowicz-Suda, Rzym 2015, dostępny we wspomnianym serwisie: szukajwarchiwach.gov.pl oraz na stronie instytutu: <http://pisk.jezuici.pl>. Zob. też Aneks 2 na s. 115–129.

Zachowane archiwalia Instytutu Polskiego w Bejrucie wyznaczają dalszy charakter niniejszego artykułu. Na podstawie dokumentacji aktowej można prześledzić niektóre mniej znane aspekty działalności tej placówki oraz uszczegółowić dane¹¹, a przede wszystkim zapoznać się z samymi archiwaliami. O aktywności instytutu w latach 1945–1946 informują dokumenty odnoszące się do luźnych wykładów z historii Polski (listy obecności na wykładach i proseminarium, praca historyczna, zaświadczenia)¹². Odbływały się one dwa razy w tygodniu i były skierowane do studentów polskich z różnych uczelni w Bejrucie. Uczestniczyło w nich ok. 20 osób¹³. Podstawowa praca instytutu rozpoczęła się nieco później i – jak już wspomniano – prowadzona była w dwóch sekcjach: orientalistycznej i ekonomicznej. Jednak tylko ślady działalności sekcji orientalistycznej w postaci regulaminu, programu i nielicznej korespondencji przetrwały w archiwaliach Instytutu Polskiego¹⁴. Wynika z nich, iż działała ona już 11 marca 1946 r., a dr Franciszek Machalski, były asystent na Uniwersytecie Jana Kazimierza (UJK) we Lwowie, członek zarządu instytutu, pełnił funkcję jej kierownika¹⁵. Celem sekcji, jak czytamy w regulaminie, było: „a) kultywowanie i uprawa polskiej nauki orientalistycznej (wschodnioznawczej); b) szerzenie wiedzy o polskiej nauce i kulturze wśród narodów Bliskiego i Środkowego Wschodu; c) popularyzacja wiedzy o Bliskim i Środkowym Wschodzie wśród Polaków”. Miała ona mieć charakter naukowy i kulturalno-oświatowy oraz działać w ramach Instytutu Polskiego¹⁶. Ocalały program pracy na pierwsze półrocze 1946 r. zakładał natomiast m.in. zorganizowanie odczytów popularnonaukowych w ośrodkach polskich w Libanie i w Instytucie Polskim w Bejrucie. Miały one dotyczyć problematyki wschodnioznawczej. Ponadto planowano nawiązanie kontaktów z osobami oraz instytucjami naukowymi i kulturalnymi zajmującymi się tą tematyką w Iranie, Syrii i Libanie. Rozważano także utworzenie biblioteki arabistycznej, która miała być podstawą dla późniejszych badań w Polsce¹⁷. Z literatury przedmiotu wynika, że działalność ta była z powodzeniem realizowana¹⁸.

11 Praca Instytutu Polskiego w Bejrucie znana jest przede wszystkim z publikacji autorstwa jego współtwórców i pracowników, w tym: S. Kościółkowskiego *Studium Polonistyczne przy Instytucie Polskim w Bejrucie (1946–1948)*, „Nauka Polska na Obczyźnie”, Londyn 1955, z. 1, s. 70–74; K. Kantak *Dzieje uchodźstwa polskiego w Libanie 1943–1950*, Bejrut 1955; F. Machalskiego *Działalność Towarzystwa Studiów Irańskich w Teheranie (1942–1945) i Instytutu Polskiego w Bejrucie (1945–1947)*, „Życie Nauki” 6, 1948, nr 33–34, s. 257–262; *idem*, *Wędrowniki irańskie*, Warszawa 1960 oraz z wydawanego przez instytut czasopisma naukowego „Teki Bejruckie” z. A-B, Bejrut 1949. Z nowszych opracowań na uwagę zasługuje przede wszystkim publikacja J. Drausa, *op. cit.*

12 APISK, Instytut Polski w Bejrucie [1944] 1945–1949, zespół nr 6 (dalej: 6), sygn. 6/1, Wykłady z historii Polski organizowane przez Instytut Polski, 1945–1946.

13 S. Kościółkowski, *op. cit.*, s. 73.

14 APISK, sygn. 6/2, Sekcja orientalistyczna Instytutu Polskiego, 1946.

15 *Ibidem*, Pismo sekcji orientalistycznej Instytutu Polskiego zapraszające na zebranie organizacyjne sekcji, Bejrut, 11 marca 1946, k. 1.

16 *Ibidem*, Regulamin Sekcji Orientalistycznej Instytutu Polskiego w Bejrucie, 1946, k. 2.

17 *Ibidem*, Sekcja orientalistyczna Instytutu Polskiego, 1946.

18 Piszą o tym m.in.: J. Draus, *op. cit.*, s. 267–269; K. Kantak, *op. cit.*, s. 164; F. Machalski, *Działalność Towarzystwa*, s. 261–262.

Gros zachowanej dokumentacji aktowej Instytutu Polskiego w Bejrucie dotyczy działalności Studium Polonistycznego powołanego przy instytucie z początkiem roku akademickiego 1946/1947. Inicjatorem jego powstania był Michał Tyszkiewicz, radca Poselstwa RP w Bejrucie¹⁹. Dyrektorem studium został prof. Kościałkowski²⁰. Celem tej nowo powołanej polskiej placówki akademickiej było, jak czytamy w sprawozdaniu studium: „przygotowanie nauczycieli polonistów szkół średnich oraz danie pewnych elementarnych podstaw do pracy naukowej w zakresie języka, literatury, historii polskiej. W ten sposób pojęcia <polonista> i <studium polonistyczne> rozumiane tu były w znaczeniu szerszym, uwzględniającym nie tylko stronę językowo-literacką, filologiczną, ale i historyczną”²¹. Z kolei w prospekcie, który zapewne miał zachęcić młodych ludzi do zapisów, znajduje się informacja, iż dwuletni cykl nauczania w studium zakończy się wydaniem dyplomów przez polskie władze oświatowe, a studenci będą otrzymywać takie same świadectwa jak studenci Polacy wstępujący na uniwersytety: francuski lub amerykański²².

Rozpoczął się więc nabór na pierwszy rok studiów. Kandydaci oprócz podań o przyjęcie składali także odręcznie sporządzone informacje dotyczące dotychczasowej nauki, zainteresowań czy znajomości języków obcych. Część z tych dokumentów znajduje się w materiałach archiwalnych Instytutu Polskiego²³. Uroczysta inauguracja Studium Polonistycznego miała miejsce 23 października 1946 r. w College Hall Uniwersytetu Amerykańskiego w Bejrucie w obecności posła Zawadowskiego, zaproszonych gości i słuchaczy. Przemówienie powitalne wygłosił Tyszkiewicz. Następnie zebrani wysłuchali wykładu inauguracyjnego prof. Kościałkowskiego pt. *Historia, historiografia i historyka*²⁴. Ze wspomnień jednej ze słuchaczek studium, Ireny Juchniewicz-Godyń, wynika, iż w wykładzie tym prof. Kościałkowski zawarł także znamienne słowa:

W imię Boże rozpoczynamy nasze studia. Czy je zakończymy w całości, kiedy mianowicie i gdzie i w jakich warunkach, tego oczywiście przewidzieć nie możemy. Historia nas uczy, że w gruncie rzeczy wszystko jest tymczasowe, zmienne, płynne. My powinniśmy iść i czynić ciągle i bez wytchnienia²⁵.

19 APISK, sygn. 6/21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947, k. 2. Michał Tyszkiewicz (1903–1974), hrabia, ziemianin, urzędnik MSZ. W 1942 r. wraz z żoną, Hanką Ordonówną, prowadzili ewakuację polskich dzieci z ZSRR, w tym do Indii. Później był m.in. sekretarzem Poselstwa RP w Teheranie i Bejrucie, a następnie radcą Poselstwa RP w Bejrucie.

20 S. Kościałkowski, *op. cit.*, s. 71.

21 APISK, sygn. 6/21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947, k. 2.

22 *Ibidem*, sygn. 6/4, Prospekt Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie, 3 października 1946, k. 14. Więcej na temat tychże uniwersytetów w dalszej części artykułu.

23 *Ibidem*, sygn. 6/5, Podania o przyjęcie do Studium Polonistycznego i informacje o kandydatach, 1946–1947.

24 *Ibidem*, sygn. 6/21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947, k. 2.

25 *Pod cedrami Libanu. Wspomnienia polskich studentów z Bejrutu 1942–1952*, Londyn 1996, s. 132.

W tę „drogę” wybrało się 22 studentów legitymujących się maturą szkół średnich ogólnokształcących i dwóch studentów z dawnymi maturami seminariów nauczycielskich w Polsce. Pod koniec 1946 r., głównie ze względu na wyjazdy, pozostało 20 studentów. Słuchacze studium posiadali indeksy – książeczki legitymacyjne z osteplowanymi fotografiami, wzorowane na książeczkach lwowskiego UJK, a ponadto karty legitymacyjne z pieczęcią Poselstwa RP w Bejrucie²⁶. W omawianym zespole zachował się m.in. wykaz wydanych indeksów oraz blankiety kart legitymacyjnych²⁷.

W pierwszym półroczu studium młodzi adepci nauki byli zobowiązani uczęszczać na następujące zajęcia:

- prof. Stanisław Kościałkowski: *Wybrane zagadnienia z historii Polski (okres nowożytny); Historiografia polska; Proseminarium historyczne*,
- dr Franciszek Machalski: *Literatura Młodej Polski; Ćwiczenia proseminaryjne z zakresu literatury*,
- dr Augustyn Steffen (przed wojną na UJ): *Gramatyka historyczna języka polskiego; Proseminarium języka polskiego ze szczególnym uwzględnieniem kontaktów polsko-arabskich*,
- mgr Elżbieta Strzemboszowa: *Lektura wybranych arcydzieł literatury polskiej z uwzględnieniem programu i metody nauczania w szkołach średnich; Gramatyka opisowa polska*,
- dr Wiktor Szyryński (przed wojną na USB): *Psychologia*,
- wykładowca z Uniwersytetu Amerykańskiego w Bejrucie: *Lektorat języka angielskiego i literatura angielska*²⁸.

Wykłady z historiografii i historii Polski prof. Kościałkowski prowadził także w pozostałych semestrach. W archiwaliach zachowały się ich streszczenia opracowane prawdopodobnie przez studentów z roku akademickiego 1946/1947, listy obecności oraz brudnopis świadectwa imiennego z zaliczenia kolokwium z dziejów historiografii polskiej datowany na kwiecień 1947 r.²⁹, ponadto listy obecności na wykładach z historii Polski z lat 1946–1948 oraz brudnopisy dwóch świadectw imiennych z kolokwium (bez daty)³⁰. Z zajęć proseminaryj-

26 APISK, sygn. 6/21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947, k. 3.

27 *Ibidem*, sygn. 6/7, Wykaz wydanych indeksów i legitymacje Studium Polonistycznego, 1946–1947.

28 *Ibidem*, sygn. 6/4, Prospekt Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie, 3 października 1946, k. 14.

29 *Ibidem*, sygn. 6/9, Wykłady z historiografii na Studium Polonistycznym, 1946–1947.

30 *Ibidem*, sygn. 6/10, Listy obecności na wykładach z historii Polski w Studium Polonistycznym oraz świadectwa z kolokwium, 1946–1948.

nich prof. Kościałkowskiego ocalały m.in. protokoły spotkań z lat 1946–1947³¹, listy obecności z lat 1946–1947 oraz prace ćwiczeniowe dotyczące takich zagadnień, jak m.in.: *Spis nazwisk polskich znajdujących się w „Bibliographie française de l’Iran”*; *Statystyka druków polskich w Iranie z lat 1942–1944 wg „Polonica Bibliograficzne Irańskie” Melanii Gołaszewskiej i Stanisława Kościałkowskiego*; *Nazwiska autorów o brzmieniu polskim w „Bibliografii francuskiej o Iranie”*, wydanej przez M. Saba, Paryż 1936; *Układ i treść „Bibliografii Druków Polskich we Włoszech 1 IX 1939–1 IX 1945”*, J. Bielatowicz, Rzym 1946³². Ponadto zachowały się listy zgłoszeń na kolokwium z proseminarium historycznego z trzech trymestrów w roku akademickim 1946/1947³³.

Ślady zajęć prowadzonych przez dr. Machalskiego to kilka prac proseminaryjnych z literatury polskiej, w tym: *„Lalka” jako obraz społeczeństwa polskiego*; *Rzeczywistość chłopska w „Chamie” Elizy Orzeszkowej* oraz bruliony kilku świadectw z zaliczeniem prac proseminaryjnych w roku akademickim 1946/1947³⁴. Po zajęciach z psychologii prowadzonych przez dr. Szyryńskiego zachowało się streszczenie wykładów w opracowaniu słuchaczki oraz skrypt wykładowcy pt. *Zarys współczesnych poglądów na motywację* wydany przez Instytut Polski w Bejrucie na prawach rękopisu³⁵. Jest też kilkanaście prac proseminaryjnych z psychologii powstałych w trymestrze zimowym 1946/1947³⁶.

Kończący się pierwszy rok akademicki studium podsumowano 10 maja 1947 r. na konferencji wykładowców. Analizowano na niej kwestię kontynuacji studium w drugim roku oraz otwarcia równoległego pierwszego roku, jeśli zgłosi się 10 słuchaczy. Omówiono także sprawę przeprowadzenia egzaminów komisyjnych³⁷. Zgodnie z podjętymi wówczas ustaleniami odbyły się egzaminy komisyjne z następujących przedmiotów: gramatyki opisowej języka polskiego, gramatyki cerkiewno-słowiańskiej oraz psychologii ogólnej³⁸. Z zachowanych akt protokołów egzaminacyjnych wynika, iż na 20 studentów przystępujących do egzaminu z gramatyki cerkiewno-słowiańskiej

31 *Ibidem*, sygn. 6/11, Protokoły zebrań proseminarium historycznego w Studium Polonistycznym, 1946–1947.

32 *Ibidem*, sygn. 6/12, Ćwiczenia z proseminarium historycznego w Studium Polonistycznym, 1946–1947.

33 *Ibidem*, sygn. 6/13, Listy zgłoszeń na kolokwium z proseminarium historycznego w Studium Polonistycznym, 1946–1947. Rok akademicki podzielony był na trzy trymestry. Na końcu każdego trymestru odbywały się obowiązkowe kolokwia (z wykładów i ćwiczeń). Jeśli słuchacz zdał je z wynikiem pozytywnym, otrzymywał zaświadczenia wydawane przez poszczególnych wykładowców na odpowiednich blankietach. *Ibidem*, sygn. 6/21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947, k. 3.

34 *Ibidem*, sygn. 6/15, Prace proseminaryjne powstałe na proseminarium z literatury i kultury polskiej, 1947.

35 *Ibidem*, sygn. 6/17, Streszczenie wykładów z psychologii oraz skrypt dla słuchaczy, 1947.

36 *Ibidem*, sygn. 6/18, Prace proseminaryjne powstałe na proseminarium z psychologii, 1947.

37 *Ibidem*, sygn. 6/21, Protokół z IV konferencji wykładowców Studium Polonistycznego, 10 maja 1947, k. 7–8.

38 *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947, k. 3.

(14 czerwca) zdało go 20 słuchaczy, a egzamin z gramatyki opisowej języka polskiego (20 czerwca) zdało 17 słuchaczy³⁹. Egzamin z psychologii (9–10 czerwca) zaliczyło 20 słuchaczy⁴⁰.

Przeanalizowane tutaj pokrótce niektóre archiwalia dotyczące tematyki zajęć w studium i prac studenckich dowodzą wielkiego zaangażowania wykładowców, wysokiego poziomu prowadzonych zajęć, jak i postawy samych słuchaczy właściwie wykorzystujących możliwość poszerzenia swojej wiedzy.

W nowym roku akademickim 1947/1948 Studium Polonistyczne dzięki staraniom Poselstwa RP w Libanie uzyskało dekretem Prezydenta Republiki Libańskiej z dnia 28 października 1947 r. tytuł *Institut Polonais pour la Littérature et les Sciences*. Tymczasem ze względu na małą liczbę zgłoszeń nie uruchomiono pierwszego roku studiów. Od 20 października rozpoczęły się jedynie zajęcia dla studentów drugiego roku. Ich liczba zmniejszyła się do 13 dawnych słuchaczy (część osób wyjechała, głównie do Anglii, dwie przeniosły się na studia farmaceutyczne, jedna rozpoczęła studia pielęgniarские), a dołączyła do nich jedna nowa słuchaczka. Łącznie drugi rok rozpoczęło 14 studentów. Wśród wykładowców także nastąpiły zmiany. Latem 1947 r. Bejrut opuścili dr Machalski i dr Szyryński. Przybył zaś m.in. ks. prof. Kamil Kantak⁴¹, który poprowadził zajęcia na temat: *Rzut oka na dzieje cywilizacji (ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju literatury)*⁴². W styczniu 1948 r. po wyjeździe E. Strzemboszewej jej zajęcia przejął prof. Kościółkowski. W omawianym zespole archiwalnym zachowały się zaproszenia na wykłady prof. Kościółkowskiego (od 30 stycznia do 19 kwietnia). Dotyczyły one wybranych zagadnień z dziejów literatury i kultury polskiej, w tym m.in. *O literaturze rosyjskiej i naszym do niej stosunku dziś i lat temu trzysta; Na marginesie „Samuela Zborowskiego” – Juliusza Słowackiego; Wieś i lud wiejski w literaturze polskiej; Historyczna powieść polska – wczoraj i dziś*⁴³.

Zbliżał się koniec dwuletniego cyklu Studium Polonistycznego. Zgodnie z regulaminem zatwierdzonym przez Poselstwo RP w Libanie⁴⁴ należało przystąpić do egzaminu końcowego, który miał składać się z pracy pisemnej na wybrany temat z języka polskiego, historii Polski

39 *Ibidem*, sygn. 6/16, Protokoły egzaminu ustnego z j. staro-cerkiewno-słowiańskiego i gramatyki opisowej, 14, 20 czerwca 1947, k. 1–2.

40 *Ibidem*, sygn. 6/19, Protokół z egzaminu ustnego z psychologii, 9–10 czerwca 1947, k. 1.

41 Kamil Kantak (1881–1976), polski duchowny rzymskokatolicki, historyk Kościoła, archiwariusz, społecznik. W 1941 r. wywieziony do obozu w Kozielsku, gdzie od śmierci uratowało go posiadanie obywatelstwa Wolnego Miasta Gdańska. W 1943 r. przybył do Bejrutu. Wchodził w skład zarządu i sekcji orientalistycznej Instytutu Polskiego w Bejrucie. Więcej informacji o działalności ks. Kantaka w Libanie w ostatnim rozdziale książki.

42 APISK, sygn. 6/21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947, k. 4–5.

43 *Ibidem*, sygn. 6/14, Informacje na temat każdorazowego wykładu z dziejów literatury i kultury polskiej, 1948.

44 *Ibidem*, sygn. 6/20, Pismo Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Libanie do prof. Stanisława Kościółkowskiego, Bejrut, 23 kwietnia 1948 r, k. 3.

lub historii literatury polskiej oraz z egzaminów ustnych w zakresie przedmiotów wykładowych w roku akademickim 1947/1948. Wcześniej słuchacz musiał wykazać się świadectwami zdanych kolokwii oraz zaliczonych ćwiczeń z języka francuskiego i języka angielskiego⁴⁵. W związku z dalszymi wyjazdami z Libanu do egzaminów końcowych – jak wynika z ocalałych archiwaliów – przystąpiło sześć studentek. Na egzaminie pisemnym, który odbył się 19 maja 1948 r., pięć z nich podjęło temat: *Wyrazy zapożyczone w języku polskim*, a jedna pisała pracę na temat: *Poeci tzw. szkoły ukraińskiej – ich charakterystyka, podobieństwa i różnice*. Z analizy protokołów egzaminów końcowych (maj-czerwiec 1948 r.) wynika, iż wszystkie osoby pozytywnie je zaliczyły i otrzymały świadectwa, a były to: Anna Brylina, Anastazja Juskowiczowa, Małgorzata Łapińska, Halina Myszak, Felicja Ożarowska i Halina Tęcza⁴⁶. Studium Polonistyczne przy Instytucie Polskim w Bejrucie zakończyło działalność 10 czerwca 1948 r. Było ono jedyną tego rodzaju uczelnią o poziomie uniwersyteckim na uchodźstwie przed 1950 rokiem⁴⁷.

Tymczasem młodzież pełna obaw o przyszłość wyjeżdżała w nieznane. Wśród nich wspomniana absolwentka studium Anna Brylina, która na dalszą tułaczkę udała się do Montrealu. W jakże przejmującym i pełnym oddania liście do prof. Kościałkowskiego i jego żony Eugenii pisze:

Akurat dziś, i to nawet w tej chwili upływa „miesięcznica” od momentu, kiedy zniknął z naszych oczu bejrucki brzeg, a z nim sylwetki drogich nam Osób i jasna, ruchoma plama białego parasola. Kochany Parasol – widać go było najdłużej, dzięki przezacnej dłoni, która nim poruszała, inaczej byłby utonął w swojej masie dalekości, tak jak się stało z ludźmi i domami – drzewami⁴⁸.

Wyjeżdżali też inni. Aktywność Instytutu Polskiego w Bejrucie słabła. Ostatecznie jego likwidacja nastąpiła pod koniec czerwca 1950 r.⁴⁹, jednak ten okres działalności placówki naukowej w Bejrucie nie ma odzwierciedlenia w materiałach archiwalnych przechowywanych w APISK.

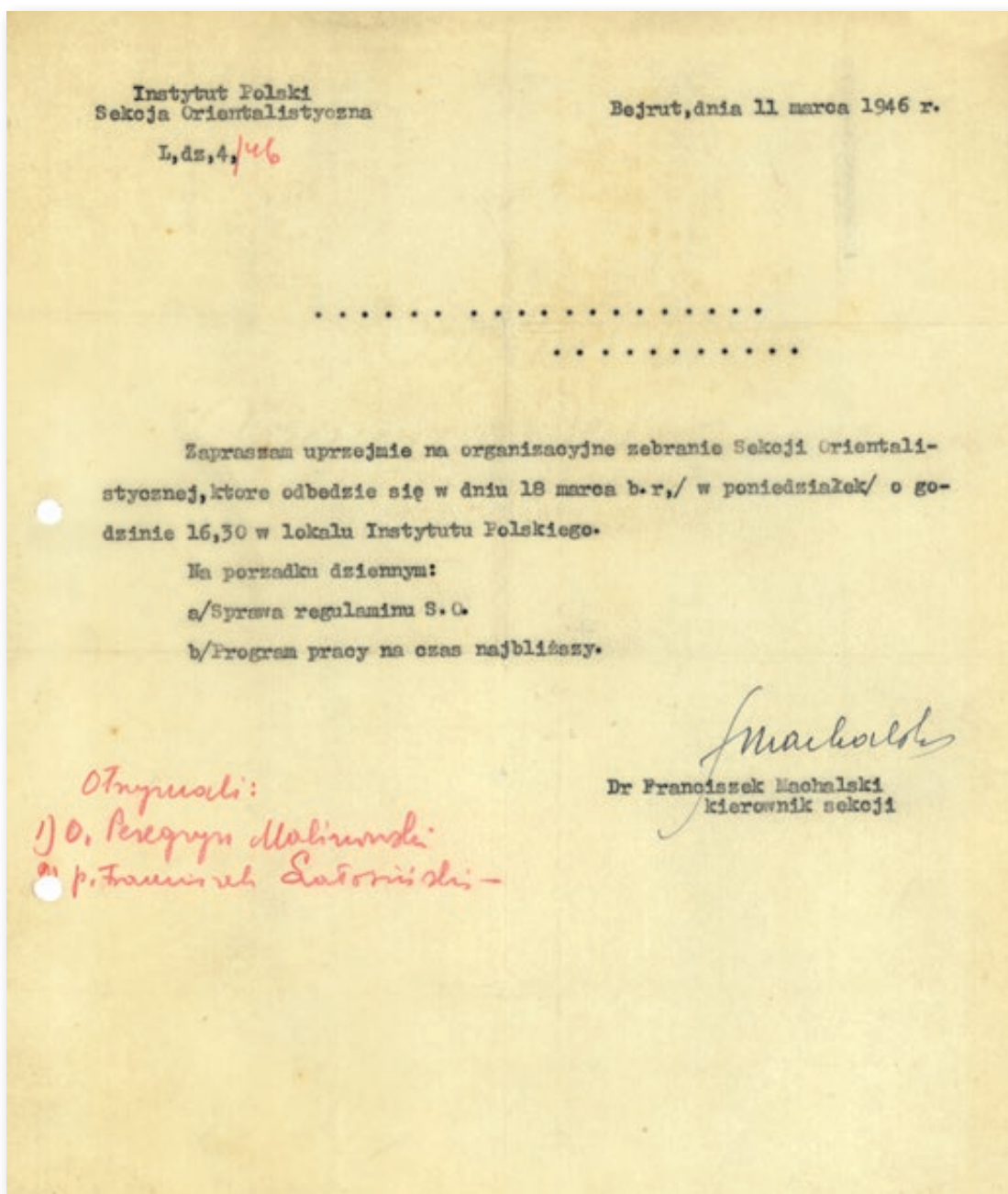
45 *Ibidem*, Regulamin egzaminów końcowych, b.d., k. 4–5.

46 *Ibidem*, Egzaminy końcowe na Studium Polonistycznym, 1948.

47 S. Kościałkowski, *op. cit.*, s. 70.

48 APISK, Spuścizna Stanisława Kościałkowskiego 1924–1950, zespół nr 7 [dalej: 7], sygn. 7/13, List Anny Bryliny do prof. Stanisława Kościałkowskiego i jego żony Eugenii Kościałkowskiej, Montreal, 29 sierpnia 1949. W zespole tym znajduje się bogata korespondencja przychodząca do prof. Kościałkowskiego – naukowca, przyjaciela młodzieży, człowieka wielkiej dobroci, do którego pisali intelektualiści, politycy, ale i prości ludzie, których spotkał na swej drodze, w tym w Bejrucie. Zob. *Spuścizna Stanisława Kościałkowskiego 1924–1950. Inwentarz*, oprac. L. Potykanowicz-Suda, M. Szaleniec, Rzym 2015, dostępny w serwisie: szukajwarchiwach.gov.pl oraz na stronie instytutu: <http://pisk.jezuici.pl>

49 J. Draus, *op. cit.*, s. 273.



Pismo Sekcji Orientalistycznej Instytutu Polskiego w Bejrucie zapraszające na zebranie organizacyjne sekcji do siedziby instytutu, Bejrut, 11 marca 1946 r. APISK, sygn. 6/2, k. 1.

PROSPEKT

Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie.

Program Studium Polonistycznego obejmuje okres dwuletni. W końcu I-go roku wydane będą zaświadczenia z odbytych colloquiów i egzaminów, zalegalizowane przez odpowiednie władze szkolne.

Po ukończeniu Studium przewidywane jest wydanie dyplomów przez polskie Ministerstwo Oświaty.

Studenci w zakresie świadczeń, posiadać będą te same uprawnienia, jakie przysługują studentom Polakom, nowowstępującym na Uniwersytety francuski lub amerykański.

Obowiązuje regularne uczęszczanie na wykłady i ćwiczenia.

Program w I-szym półroczu obejmuje następujące przedmioty:

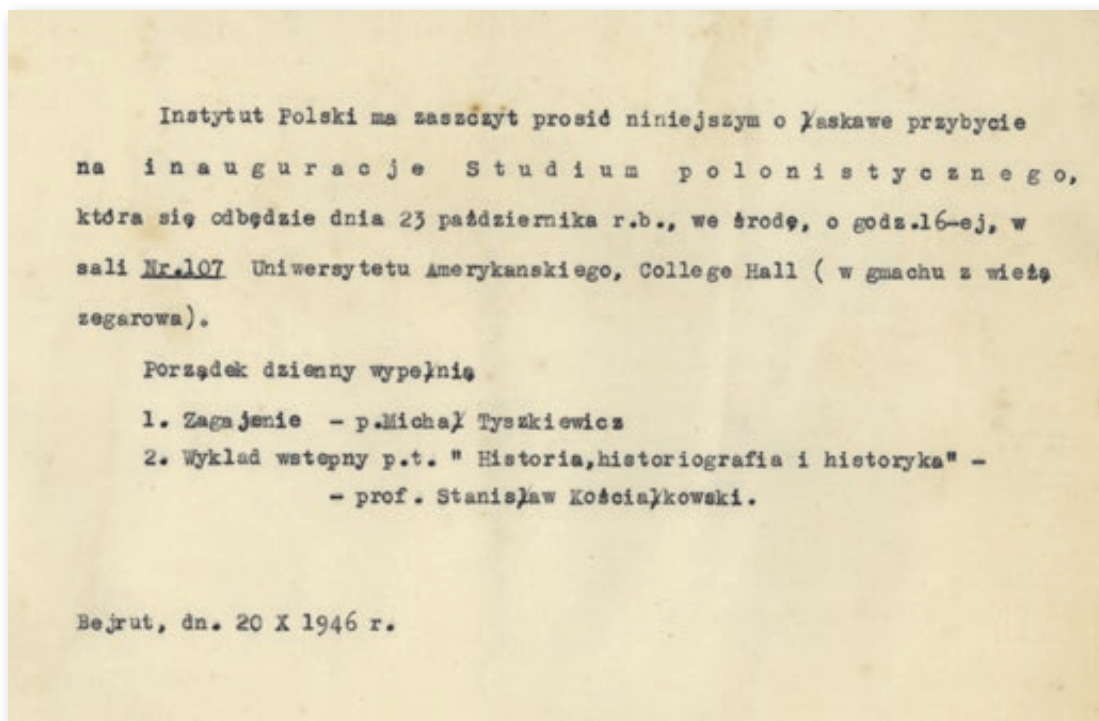
1. Prof.Dr.Stanisław Kościakowski a/ Wybrane zagadnienia z historii Polski /Okres nowożytny/ 1 godz.tyg.
b/ Historiografia polska - 1 " "
c/ Proseminarium historyczne - 1 " "
2. Dr.Franciszek Machalski a/ Literatura Młodej Polski-1 " "
b/ Cwiczenia proseminaryjne z zakresu literatury 2 " "
3. Dr.Augustyn Steffen a/ Gramatyka historyczna języka polskiego - 1 " "
b/ Proseminarium języka polskiego ze szczeg.uwzgl. kontaktów polsko-arab. 2 " "
4. Mgr.Elżbieta Strzemboszowa a/ Lektura wybranych arcydzieł literatury polskiej z uwzgl. programu i metody nauczania w szkołach średnich -2 " "
b/ Gramatyka opisowa polska-1 " "
5. Dr.Szyryński Wiktor a/ Psychologia - ilość godzin będzie oznaczona później.
6. Wykładowca wyznaczony przez Ameryk.Uniwersytet w Bejrucie. Nazwisko będzie podane później. a/ Język angielski i literatura angielska - 6 godz.tyg.

3.X.1946
Bejrut

-----000-----

Lucy King

Zastępcza Kierownika Placówki
I. T. Committee for Polish Questions
w Libanie



Zaproszenie na inaugurację Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie do College Hall Uniwersytetu Amerykańskiego w Bejrucie, Bejrut, 20 października 1946 r. APISK, sygn. 6/6, k. 1.

← Prospekt Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie, 3 października 1946 r.
APISK, sygn. 6/4, k. 14.



Wykaz rozdanych indeksów

- L.p. Nazwisko i imię
1. Adamczyk Zofia Zofia Adamczyk
 2. Brylina Anna Anna Brylina
 3. Ciszyńska Bożenna Bożenna Ciszyńska
 - 4.
 5. Jasiorowiczówna Janina Janina Jasiorowicz
 6. Juchniewiczówna Helena Helena Juchniewicz
 7. Juskowiczówna Zuzanna
 8. Kokozyńska Helena Helena Kokozyńska
 9. Łapińska Marianna Marianna Łapińska
 10. Myśkiewiczówna Halina Halina Myśkiewicz
 - 11.
 12. Przeciszewska Lucja Lucja Przeciszewska
 13. Sytkowska Marianna B. Marianna Sytkowska
 15. Sytkowska Helena J. Helena Sytkowska
 - 14.
 16. Tejera Halina Halina Tejera
 17. Tkaczewska Józefa J. Tkaczewska
 18. Tomaszewicz Krystyna Krystyna Tomaszewicz
 19. Witkowska Hanna Hanna Witkowska
 20. Wojciechowska Zofia Zofia Wojciechowska
 21. Wysocka Józefa
 22. Zarebska Maria Maria Zarebska

Niniejszym się stwierdza, że
p. Tomasiewicz Krystyna
jest student K3 Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie.

Podpis student ki
Tomasiewicz Krystyna

Dyrektor
St. Kosiński

Bejrut, d. 14. III 1947

Ważna do d. 1. X 1947

Autentyczność legitymacji potwierdza
POSELSTWO R. P. W BEJRUCIE.

[Red circular stamp: SEŁSTWO R. P. W BEJRUCIE]

[Signature]

INSTITUT POLONAIS
— A BEYROUT —

CARTE D'ETUDIANT

Année scolaire 1946/1947

N 18

Legitymacja Krystyny Tomasiewicz, studentki Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie, Bejrut, 14 marca 1947 r. APISK, sygn. 6/7, k. 5.

← Wykaz indeksów wydanych studentom Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie, październik 1946 r. APISK, sygn. 6/7, k. 1.

STUDIUM POLONISTYCZNE W BEJRUCIE

Świadectwo.

Pan *Polkarska Józefa*

student *Na Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie*

uczeszczała *4. i 5.* trymestrze roku akademickiego 194 *6/7* na wykład p.t.

Wzrost historiografii polskiej

(1 godzina) a zgłosiwszy się w dniu dzisiejszym do KOŁOKWIZUM złożyła je
z wynikiem - bardzo dobrym.

W Bejrucie, dnia *14 kwietnia* 194 *7*

St. Kosiński

W n a j b l i z s z y p i a t e k, dnia 27 lutego r.b.o. godz.
5-ej po połud. w ramach wykładów z zakresu kultury i literatury
polskiej Studium Polonistycznego odbędzie się wykład prof. Stan.
Kościółkowskiego p.t.:

"ORIENTALIZM W LITERATURZE POLSKIEJ"

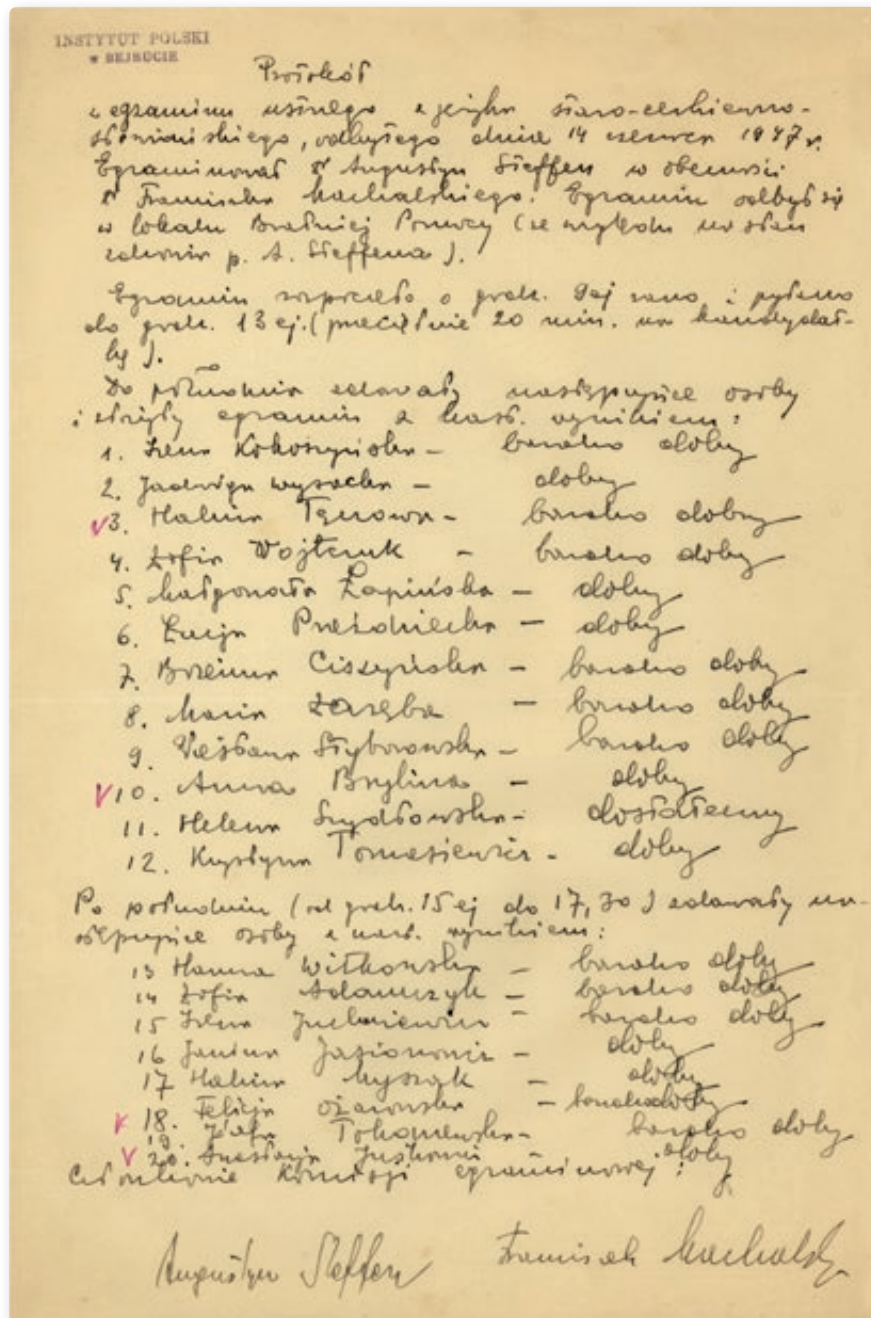
Wykład ten, jak inne wykłady Studium odbędzie się na U n i w e r-
s y t e c i e A m e r y k a n s k i m, w gmachu College Hall'u
(pod wieżą zegarową), parter, Sala Nr. 101.

G o s c i e, zarówno zśród uchodźców polskich jak i młodzieży
studyjacej - mają wstęp wolny i są mile widziani.

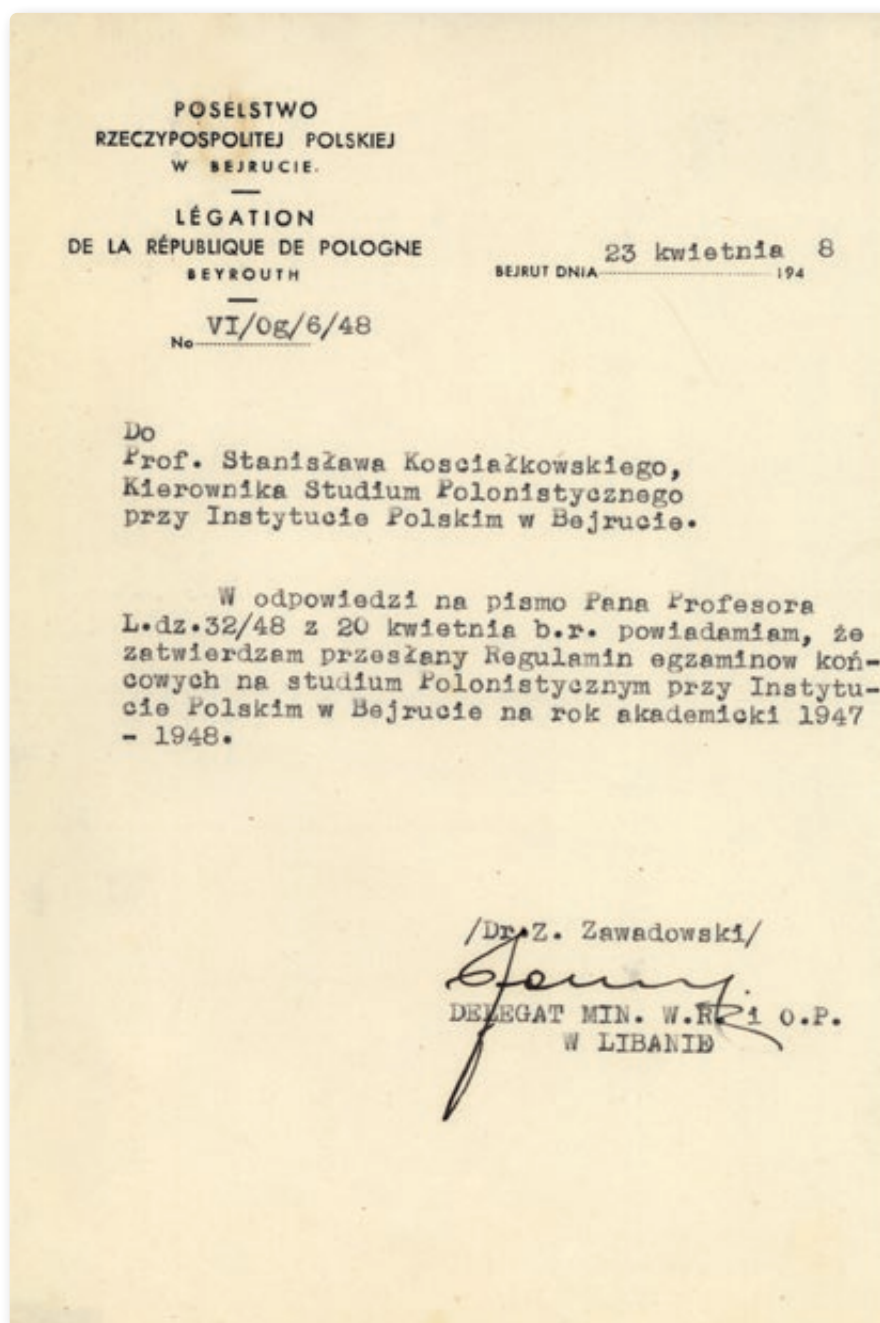


Zaproszenie na wykład prof. Stanisława Kościółkowskiego pt. „Orientalizm w literaturze polskiej”,
w ramach piątkowych wykładów z zakresu kultury i literatury polskiej Studium Polonistycznego w Bejrucie,
do College Hall Uniwersytetu Amerykańskiego, Bejrut, 27 lutego 1948 r. APISK, sygn. 6/14, k. 7.

← Świadeztwo Józefy Tokarzewskiej, studentki Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie,
z kolokwium pt. „Dzieje historiografii polskiej”, Bejrut, 14 kwietnia 1947 r. APISK, sygn. 6/9, k. 44.



Protokół egzaminu ustnego języka staro-cerkiewno-słowiańskiego studentów Studium Polonistycznego przy
 Instytucie Polskim w Bejrucie, Bejrut, 14 czerwca 1947 r. APISK, sygn. 6/16, k. 1.



Pismo Poselstwa RP w Bejrucie do prof. Stanisława Kościółkowskiego informujące o zatwierdzeniu regulaminu egzaminów końcowych na Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie, Bejrut, 23 kwietnia 1948 r. APISK, sygn. 6/20, k. 3.

W zespole akt Instytutu Polskiego w Bejrucie, jak już wcześniej wspomniano, zachowały się także różnorodne materiały ulotne polskie lub Polski dotyczące. Wydaje się, iż właśnie one mają wyjątkową wartość. Pieczołowicie gromadzone i katalogowane przez członków seminarium metodologiczno-bibliograficznego sekcji orientalistycznej instytutu⁵⁰ odzwierciedlają nie tylko jego aktywność, ale także działania innych instytucji, placówek czy stowarzyszeń. Za pojedynczą ulotką, programem czy zaproszeniem kryje się przecież codzienny trud i olbrzymi wysiłek wielu ludzi, którzy mimo trudnych warunków wojennej tułaczki poprzez przedsięwzięcia kulturalno-oświatowe, społeczno-polityczne czy religijne starali się o zachowanie na obczyźnie tożsamości narodowej określanej również przez katolicyzm.

Jedną z tych instytucji było Seminarium Duchowne Biskupa Polowego w Bejrucie, działające w latach 1943–1946 przy Wydziale Teologicznym francuskojęzycznego jezuickiego Uniwersytetu Świętego Józefa, zwanego także Uniwersytetem Francuskim. Zamiar powołania takiego seminarium zrodził się już pod koniec 1941 r. podczas formowania się Armii Polskiej w ZSRR, do której wstąpiło wielu kleryków. Został on jednak zrealizowany dopiero po ewakuacji wojska na Środkowy Wschód i utworzeniu – z połączenia Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie i Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR 12 września 1942 r. w Iraku, Iranie i Palestynie – Armii Polskiej na Wschodzie. Miesiąc później dowództwo nowej armii wyraziło zgodę na odkomenderowanie 13 kleryków w celu dokończenia przez nich studiów teologicznych. Staraniem biskupa polowego Józefa Gawliny⁵¹ i ks. prof. Kamila Kantaka podwoje dla nich otworzył powołany przez polskiego jezuitę, o. Maksymiliana Ryłłę (o czym napisano w pierwszej części książki), wyżej wspomniany uniwersytet⁵². Tak pisze o tym po latach o. Józef Janus SJ:

Jest początek stycznia 1943 r., pustynia iracka, komenda uzupełnień Armii Polskiej na Środkowym Wschodzie. Na stację zborną ściągają „odkomenderowani” na studia do Bejrutu przedwojenni klerycy. Zebrało się nas 14⁵³. Ostatni przybywa plut. podchorąży

50 *Ibidem*, s. 267.

51 Józef Gawlina (1892–1964), polski duchowny rzymskokatolicki, doktor nauk teologicznych, generał dywizji Wojska Polskiego, biskup polowy Wojsk Polskich w latach 1933–1947, protektor emigracji polskiej w latach 1945–1964, arcybiskup *ad personam* od 1952 r. Więcej zob. m.in.: Józef Feliks Gawlina *Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych* [w:] *Emigracyjna Rzeczpospolita 1939–1990*, t. 3, opr. A.K. Kunert, Warszawa 2002; Józef Gawlina, *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego 1939–1945*, wstęp i edycja J. Myszor, Katowice 2019.

52 J. Draus, *op. cit.*, s. 280. Więcej na ten temat zob. K. Kantak, *Seminarium Biskupa Polowego w Bejrucie*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1953, nr 3, s. 272–277.

53 Wg K. Kantaka na początku do Bejrutu przybyło 13 kleryków. Na miejscu dołączyło jeszcze 2 polskich kleryków franciszkańskich oraz 1 alumn obrządku greckokatolickiego. K. Kantak, *Dzieje*, s. 84.

Władysław Rubin⁵⁴. Szarpią nami różne uczucia, niektórzy są w rozterce. Z jednej strony zostawiamy w oddziałach kolegów, którzy wcześniej czy później pójdą do akcji – z drugiej strony ówczesny biskup polowy, Józef Gawlina, nalega na kończenie studiów. [...] W pierwszych dniach lutego jesteśmy już w Libanie⁵⁵.

Wśród przybyłych wówczas seminarzystów było czterech jezuitów: Mieczysław Bednarz, wspomniany już Józef Janus, Ludwik Paluch i Jan Zajączkowski. Zamieszkali oni w kolegium przy Uniwersytecie Świętego Józefa. Pozostałym klerykom jezuici udostępnili dom rekolekcyjny nieopodal uczelni. Stał się on siedzibą Seminarium Duchownego Biskupa Polowego, którym od października 1943 r. kierował ks. prof. Kantak, prowadząc równolegle wykłady na wydziale teologicznym jezuickiego uniwersytetu. Z czasem do seminarium przybywali kolejni polscy alumni. Szybko włączyli się w nurt życia uniwersyteckiego, a po ukończeniu studiów większość z nich przystąpiła do święceń kapłańskich. Pierwsze miały miejsce w 1944 r., następne – w 1945 r. Ostatni alumni przyjęli święcenia 30 czerwca 1946 r. Wśród nich był wspomniany już ks. Władysław Rubin. Nowo wyświęceni prezbiterzy podjęli pracę duszpasterską wśród Polaków, głównie prowadząc katechezy w licznych polskich szkołach w Libanie⁵⁶.

Ksiądz prof. Kamil Kantak po zakończeniu działalności seminarium w lipcu 1946 r. w dalszym ciągu prowadził wykłady uniwersyteckie. Zbliżająca się rocznica 100-lecia śmierci o. Maksymiliana Rylły SJ (1948) stała się okazją zarówno dla niego, jak i dla polskiego środowiska naukowego oraz samej uczelni do przypomnienia osoby tego niezwykłego jezuity oraz jego dzieła. Ukazały się drukiem szkice biograficzne⁵⁷. W zachowanych archiwaliach instytutu jest ulotka informacyjna o o. Rylle, zaproszenie od Rektora Uniwersytetu Świętego Józefa na odsłonięcie pamiątkowej tablicy czy wiadomość o okolicznościowym wykładzie ks. prof. Kantaka⁵⁸.

54 Władysław Rubin (1917–1990), polski duchowny rzymskokatolicki, wyświęcony w Bejrucie 30 czerwca 1946 r., doktor prawa, opiekun emigracji i uchodźstwa polskiego w latach 1964–1980, kardynał od 1979 r., prefekt Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich. Zob. szerzej: W. Szetelnicki, *Lwowianin na drogach świata. Władysław Kardynał Rubin*, Rzym 1986.

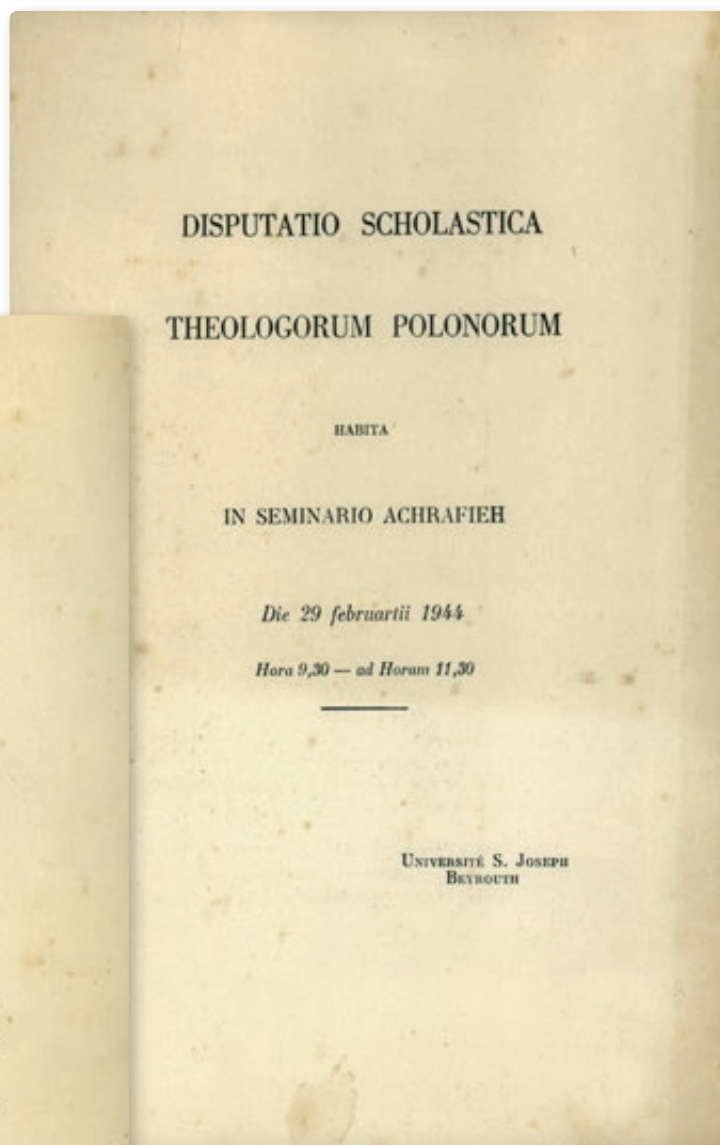
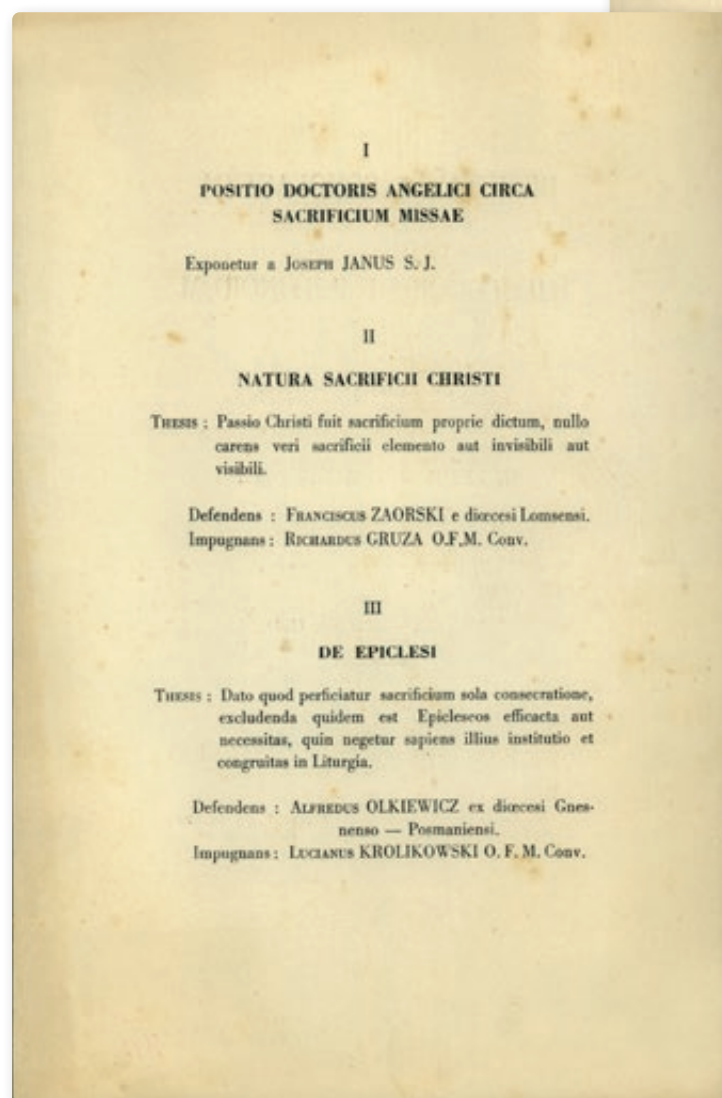
55 Fragmenty wspomnień z „Marayong – Biuletyn Duszpasterstwa Polskiego w Australii” 1968, nr 2, cyt. za: *Pod cedrami Libanu*, s. 38.

56 *Pod cedrami Libanu*, s. 11, 38; J. Draus, *op. cit.*, s. 281.

57 S. Kościółkowski, *O. Maksymilian Ryllo T.J. (1802–1848)*, Bejrut 1946; K. Kantak, *Le Père Maximilien Ryllo S.J. Un ami du Proche-Orient. L'homme aux grandes visions, mort à la peine*, Beyrouth 1950.

58 APISK, sygn. 6/51–53.

Program dysputy scholastycznej polskich kleryków studiujących na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Świętego Józefa w Bejrucie w seminarium na Achrafieh (Bejrut), 29 lutego 1944 r. APISK, sygn. 6/142.



→ Program uroczystości święceń kapłańskich polskich alumnów w Bejrucie, 30 czerwca 1946 r. APISK, sygn. 6/146.

CEREMONIE ŚWIECEN KAPŁAŃSKICH

"To czynicie na moją
pamiątkę"
Łuk. 22. 19.



BEJRUT 30 CZERWCA 1946 R.

U drzwi Twoich.....

U drzwi Twoich stoje, Panie,
U drzwi Twoich stoje, Panie,
Czekam na Twe zmiłowanie,
Czekam na Twe zmiłowanie.
Któryś pod osłoną chleba
Prawdziwy Bóg jesteś z nieba
W tym najświętszym Sakramencie
Z nieba stawasz tu w momencie.
W tej Hostyi jest Bóg żywy,
Choć ukryty, lecz prawdziwy.
Jak wielki cud Bóg uczynił,
Ze chleb w Ciało swe przemienił.
A nam pożywać zostawił,
Chcąc, aby nas przez to zbawił.
Święty, mocny, nieśmiertelny,
W Majestacie Swym niezmierny!
Aniołowie się lękają,
Choć na Jego twarz patrząją.
Wszyscy niebiescy Duchowie,
Lękają się i królowie.
Niby, ziemia, ani morze,
Pojąć, co jest Bóg, nie może
Żaden z wojska anielskiego,
Nie dostąpi nigdy tego.
Czego człowiek dostępuje,
Gdy Ciało i Krew przyjmuje.
Jam nie godzien, Panie, tego,
Abyś wszedł do serca mego;
Rzeknij tylko słowo Twoje,
A tem zbawisz dusze moje.

Twoja część chwała.....

Twoja cześć chwala, nasz wieczny Panie,
Na wieczne czasy niech nie ustanie.
Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi,
Pokłon i pienia, my Twoi słudzy.
Dziękując wielce Twojej wielmożności,
Za ten dar zacny Twojej wszechmożności.
Ześ się darować nam, nie niegodnym,
W tym Sakramencie nam tu przytomnym.
Raczyłeś zostać w takiej osobie,
Dla nas grzeszników nie folgując Sobie.
Ciało Twe święte, co krzyżowali,
I krew najświętszą, która przelali.
Przyszedłszy na świat, Pan wiecznej
Użyłeś wiele nędzy niemałej, chwały,
Dajesz się potem z wielkiej miłości,
Na srogie męki bez Twojej litości.
Wstępując potem do chwały wiecznej,
Zostawiłeś nam ten to dar zacny.
Na co my patrzymy w tym Sakra mencie,
Z pociecha wielką serce nam rośnie,
Tobie my, Boże, teraz śpiewamy,
Przed Twoją światłością nisko padamy.

Kłaniam się Tobie samemu,
Bądź miłościw mnie grzeszemu.
Niechaj żyje z Tobą Panem
Aż na wieki wieków Amen.

Zróbcie Mu miejsce.....

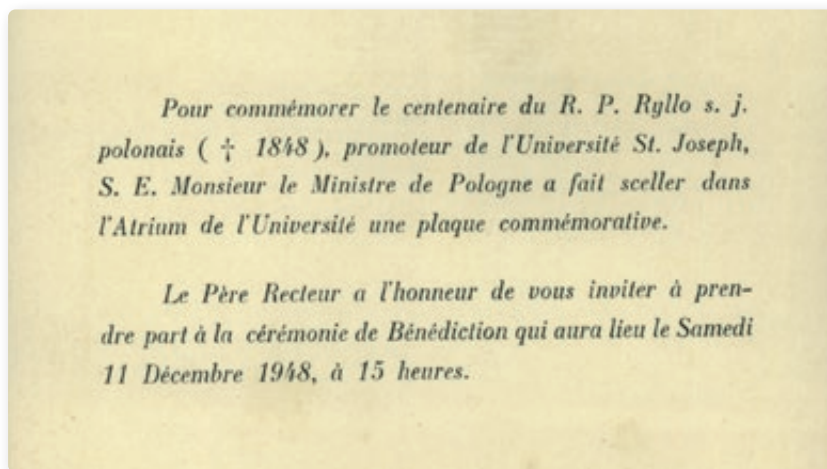
Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nami
Pod przymiotami ukryty chleba.
Zagrodymnasze widziećprzychodzi,
I jak się Jego dzieciom powodzi.
Otocz Go w koło, rzeszo wybrani
Przed twoim Bogiem zginaj kolę.
Pieśń chwały Jego śpiewaj z wesele
On twoim Ojcem, On Przyjacielem!
Nie dosyć było to dla człowieka
Ze na ołtarzu codziennie go czeka
Sam ludu swego odwiedza ściany,
Bo nawykł bawić między ziemianą.
Uścielajcie Mu kwiatami drogi,
Któredy Pańskie iśś będą nogi
Okrzyknijcie to na wszystkie strony
"W środku nas idzie Błogosławiony!"
Straż przy Nim czynią Anieli
Nie przystępujcie blisko bezbo
Obyście kiedyś i wy poznali,
Jakiegośmy Pana dostali.
On winy nasze darować lubi,
Jego się wsparciem ten naród chlubi
W domu i w polu daje nam dary,
Sercę tylko naszych żąda ofiary.
Niesiemy Ci je, Boże, niesiemy
Dawaj nam łaski, serca dajemy.
I tej ziemi między stronami
Niebo i ziemia będą świadkami.

13. VI. 1949.

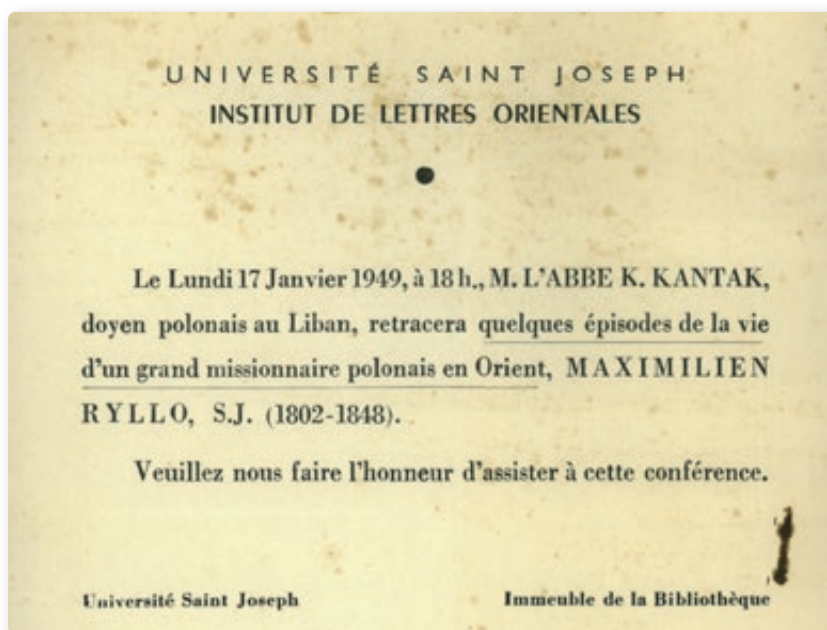
Boze Cialo"

Liban (Beirut)

W.R.B.



Zaproszenie od rektora Uniwersytetu Świętego Józefa w Bejrucie na poświęcenie tablicy ku czci o. Maksymiliana Ryłły SJ w związku z setną rocznicą jego śmierci, 11 grudnia 1948 r. APISK, sygn. 6/52.



Zaproszenie od Uniwersytetu Świętego Józefa w Bejrucie na wykład ks. prof. Kamila Kantaka dotyczący o. Maksymiliana Ryłły SJ, 17 stycznia 1949 r. APISK, sygn. 6/53.

← Ulotka z pieśniami religijnymi na uroczystość Bożego Ciała w Bejrucie, 16 czerwca 1949 r. APISK, sygn. 6/149.

Wraz ze zbliżającym się końcem działań wojennych w Europie pod naciskiem Wielkiej Brytanii rząd RP na uchodźstwie brał pod uwagę konieczność ewakuacji pozostałych jeszcze w Iranie cywilnych uchodźców polskich do Libanu, w tym znacznej liczby dzieci i młodzieży szkolnej. Przed polskimi władzami oświatowymi na emigracji stało więc w pierwszej kolejności zadanie przygotowania odpowiednich warunków do działalności polskich szkół, które miały być przeniesione z Iranu. W tym celu już na początku 1945 r. Delegatura MWRiOP w Jerozolimie, w której gestii był całokształt spraw dotyczących szkolnictwa, utworzyła swoją placówkę przy Poselstwie RP w Bejrucie. Na jej czele stanął Leon Czosnowski pełniący także obowiązki radcy poselstwa i kierownika wydziału konsularnego⁵⁹.

Pierwszy zorganizowany przyjazd Polaków z Iranu do Libanu nastąpił już w czerwcu 1945 r. Ponad 500-osobowa grupa, wśród której było ok. 70 dzieci w wieku szkolnym, zamieszkała głównie w miejscowości Ghazir. Tam też na początku lipca zaczęła działać pierwsza w Libanie polska szkoła powszechna. Dodatkowo dla młodzieży, która w Teheranie uczęszczała do szkół średnich, zorganizowano kursy gimnazjalne. Od września kursy te przekształcono w Polskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Ghazirze⁶⁰. Jednak cofnięcie 5 lipca 1945 r. przez Wielką Brytanię uznania rządowi RP na uchodźstwie, poza dyplomatycznymi konsekwencjami (ewakuacją polskich instytucji rządowych na Bliskim i Środkowym Wschodzie), spowodowało także zmianę systemu finansowania polskiego szkolnictwa na emigracji. Opiekę nad nim przejął bowiem powołany przez władze brytyjskie w Londynie *Interim Treasury Committee for Polish Questions* – ITC (Tymczasowy Komitet Skarbowy dla Spraw Polskich) z Działem Oświatowym ITC. We wrześniu 1945 r. ITC powołał delegaturę w Jerozolimie obejmującą swym zasięgiem Palestynę, Egipt i Liban. W jej ramach rozpoczął pracę dział oświatowy, który stał się jedyną instytucją koordynującą i finansującą polskie szkolnictwo na Bliskim Wschodzie. Jemu też została podporządkowana w dalszym ciągu działająca placówka MWRiOP przy Poselstwie RP w Bejrucie, gdyż Liban już jako państwo suwerenne nadal uznawał polskie władze emigracyjne (do 1956 r.)⁶¹. Niestety, budżet przyznany przez władze brytyjskie na finansowanie polskiej oświaty na uchodźstwie nie pokrywał wszystkich potrzeb. Pomimo różnorodnych trudności praca w polskich szkołach była jednak kontynuowana⁶², a wraz z napływem kolejnych transportów uchodźców polskich następował sukcesywnie rozwój polskiego szkolnictwa. Do grudnia 1945 r. działały szkoły powszechne w miejscowościach Ghazir, Zouk, Ajaltoun, Bdadoun i Baabdad.

59 J. Draus, *op. cit.*, s. 66–67.

60 *Ibidem*, s. 130.

61 Szerzej na temat jedynego, oficjalnie uznanego, przedstawicielstwa rządu RP na Bliskim Wschodzie zob. K. Tarka, *Emigracyjna dyplomacja: polityka zagraniczna rządu RP na uchodźstwie 1945–1990*, Warszawa 2003, s. 37–39.

62 J. Draus, *op. cit.*, s. 67–69.

Uczęszczało do nich łącznie 587 dzieci, kadre zaś stanowiło 31 nauczycieli. W tym samym czasie w Ghazirze działało także Polskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne liczące 288 uczniów oraz Polskie Gimnazjum Krawieckie. Po ostatecznym zakończeniu ewakuacji uchodźców z Iranu do Libanu (6 lutego 1946 r.) powstały jeszcze dwie nowe szkoły powszechne w Bejt Chebad i Rumie, a także Gimnazjum i Liceum w Baabdad. Rok szkolny 1946/1947 przypadł na szczytowy okres rozwoju szkolnictwa polskiego w Libanie. Poza już działającymi placówkami oświatowymi powstały nowe szkoły, m.in. szkoła powszechna i gimnazjum ogólnokształcące w Bejrucie oraz Gimnazjum Handlowe w Ajaltoun. Łącznie działało wówczas 14 szkół, w których naukę dla 1286 uczniów prowadziło 112 nauczycieli. Szkoły były wyposażone w podręczniki, lektury i pomoce szkolne⁶³. Młodzież otrzymywała corocznie świadectwa ukończenia poszczególnych klas. Niektóre z nich zebrane przez Instytut Polski są prezentowane w dalszej części książki⁶⁴.

Funkcjonowanie tylu placówek oświatowych było możliwe dzięki zaangażowaniu rodziców, pracy nauczycieli, wychowawców, ludzi nauki, a przede wszystkim staraniom rządu RP na uchodźstwie, który przywiązywał dużą wagę do kontynuowania kształcenia polskiej młodzieży. Jednak kolejne posunięcia sojuszników nie sprzyjały tym planom. W sierpniu 1946 r. Delegatura ITC w Jerozolimie wraz z działem oświatowym została zlikwidowana. Opiekę nad polskimi uchodźcami przejęła powołana pod koniec 1943 r. międzynarodowa organizacja pod nazwą *United Nations Relief and Rehabilitation Administration* – UNRRA (Administracja Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy i Odbudowy). Jej głównym zadaniem była jednak szybka repatriacja Polaków. W związku z tym nastąpiły dalsze ograniczenia funduszy na działalność oświatową. Ponadto z końcem marca 1947 r., tj. z chwilą rozwiązania ITC w Wielkiej Brytanii, placówka MWRiOP w Bejrucie sprawująca przez cały czas opiekę nad polskim szkolnictwem, a także i polskimi studentami w Libanie, zaprzestała swojej działalności. W tym samym czasie z ramienia rządu RP na uchodźstwie jego poseł i jednocześnie delegat na Bliski Wschód, Zygmunt Zawadowski, powołał Polską Radę Oświatową (PRO)⁶⁵. Przejęła ona dalszą koordynację całego systemu działań oświatowych w Libanie. Od jesieni 1947 r. zmniejszała się jednak liczba polskich szkół. Wówczas bowiem rozpoczęła się sukcesywna ewakuacja uchodźstwa polskiego z Libanu. Wraz z końcem roku szkolnego, 14 czerwca 1950 r., nastąpiła też definitywna likwidacja szkolnictwa polskiego w Libanie. W ciągu 5 lat jego funkcjonowania ponad 350 uczniów uzyskało świadectwa dojrzałości⁶⁶, a część najzdolniejszych maturzystów kontynuowała naukę na uniwersytetach bejruckich.

63 *Ibidem*, s. 132–133.

64 APISK, sygn. 6/36, 40.

65 J. Draus, *op. cit.*, s. 70.

66 *Ibidem*, s. 135.

Polskie szkoły w Libanie w ramach pracy dydaktycznej i wychowawczej prowadziły ożywioną działalność kulturalno-oświatową. Po zajęciach lekcyjnych młodzież mogła uczęszczać do organizowanych wówczas czytelni i świetlic. Rozwijano działalność Sodalicii Mariańskich i harcerstwa. Powstawały chóry, amatorskie zespoły teatralne i taneczne, a okazję do zaprezentowania swoich umiejętności dawały młodzieży organizowane w szkołach liczne akademie z okazji świąt państwowych, kościelnych i rocznic⁶⁷. Dodatkowo nauczyciele w ramach Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego na Uchodźstwie w Libanie przygotowywali wraz z uczniami m.in. otwartą akademię z okazji święta obchodzonego 11 listopada. Odbędzie się ona w sali kina w Zouku 10 listopada 1946 r. Inne święto narodowe – rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja – w 1947 r. staraniem polskich szkół w Zouku obchodzono w Kolegium Ojców Lazarystów w Antourze. Uczestniczył w niej poseł RP, Zygmunt Zawadowski, który wraz z innymi słuchaczami podziwiał nawiązujące do polskiej kultury występy muzyczne, recytatorskie i teatralne w wykonaniu polskiej młodzieży ze szkół powszechnych, gimnazjów i liceum. Zebrany wówczas dochód z biletów przeznaczono na tworzący się Polski Fundusz Oświatowy.

Uroczystości rocznicowe organizowane przez polską emigrację wojenną w Libanie również były uświetniane przez występy polskiej młodzieży. Jedną z takich okazji była zbliżająca się setna rocznica śmierci wieszczki narodowej, Juliusza Słowackiego (1949). Poeta ponad sto lat temu, także jako tułacz pozbawiony swojej życiowej przystani, skazany na samotność, z dala od rodzinnego domu przemierzał libańską ziemię, gdzie spotkał o. Ryłłę, o czym pisze autor pierwszego artykułu tej publikacji. Tutaj też w czasie swojej kilkumiesięcznej bytności w klasztorze św. Antoniego w Ghazirze napisał poemat *Anhelli* (1837). Uchodźcy polscy w Libanie, chcąc upamiętnić to wydarzenie, ufundowali tablicę pamiątkową, której odsłonięcie miało miejsce 28 kwietnia 1946 r. na terenie wspomnianego klasztoru. Uroczystość tę uświetnił występ młodzieży z Liceum i Gimnazjum w Ghazirze. Recytowała ona fragmenty *Anhellego*, a chór pod kierunkiem prof. Edwarda Romanowskiego wykonał utwory: *Smutno mi*, *Boże* autorstwa J. Słowackiego oraz polski średnio-wieczny hymn *Gaude Mater Polonia* śpiewany przez polskie rycerstwo po odniesieniu zwycięstwa.

W przekazywaniu dzieciom i młodzieży tradycji, treści patriotycznych i narodowych ważną rolę odegrały właśnie szkoły, a opisane uroczystości zostawiły trwałe ślady także w archiwaliach⁶⁸. Młodzi uchodźcy mający do dyspozycji szeroko rozbudowaną infrastrukturę oświatową mogli chociaż na chwilę zapomnieć o koszmarze wędrowności z „nieludzkiej ziemi” oraz rozbudzić w sobie wiarę i nadzieję na lepsze jutro, które później w większości budowali na emigracji, czekając na wolną Polskę.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 292.

⁶⁸ APISK, sygn. 6/71; 102–104.

POLSKA SZKOŁA Powszechna III stopnia

W _____

Nr. _____

Rok szkolny 19 ____ / ____

ŚWIADECTWO SZKOŁY Powszechniej

Nazwisko i imię _____

urodzon dnia _____ roku 19 ____ w _____

powiat _____ województwo _____ religii (wyznania) _____

uczeszczał do klasy _____ i otrzymał za _____

roku szkolnego 19 ____ oceny następujące :

sprawowanie

religia

język polski

język

historia

geografia

nauka o przyrodzie

arytmetyka z geometria

rysunki

zajęcia praktyczne

śpiew

ćwiczenia cielesne

Opuszczył dni szkolnych _____ w tym nieusprawiedliwionych _____

w _____ dnia _____ 19 ____ r.

Opiekun _____ klasy _____

M. p.

Kierownik _____ Szkoły _____

Skala ocen : bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

260 • INSTYTUT POLSKI
w BEJRUCE

Przedmioty naobowiązkowe:

Opuscił godzin szkolnych w tym nie usprawiedliwiono

Uchwała Rady Pedagogicznej otrzymał promocję do klasy

Ukończył klasę II licealna dnia 19

w dnia 19

M-p-

Opiekun klasy DYREKTOR

Skala ocen: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedo-

Blankiet świadectwa polskiego liceum,
b.d. APISK, sygn. 6/40.

POLSKIE LICEUM

Nr. Rok szkolny 19 /

ŚWIADECTWO LICEUM

(typ)

Nazwisko i imię

urodzon dnia roku 19 w

powiat województwo religii (wyznania)

uczeszał do klasy i otrzymał za

roku szkolnego 19 oceny następujące:

sprawozdanie	
religia	
język polski	
język angielski	
język	
historia	
zagadnienia życia współczesnego	
geografia i geologia	
biologia	
fizyka z astronomią	
chemia	
matematyka	
propedeutyka filozofii	
przysposobienie wojskowe	
ćwiczenia cielesne	
rytmiki	
.....	

Wydrukowano w Bejrucie - Liban

Kraj LIBAN
Osiedle ZOUK-MIKAEL
Szkoła POL.Lic.i Gim.

KARTA POMIARÓW DZIECKA

NAZWISKO I IMIE KOCIUBA WANDA DATA URODZENIA 28/IX 1928 PLEC C/D

Data	Wysokosc	Waga	Data	Wysokosc	Data	Wysokosc	Waga	Data	Wysokosc	Waga
	148 mm	46								

UWAGI : Dziecko powinno być ważone i mierzone w odstępach półrocznych, w ubraniu bez płaszcza i bez bucików.
Na odwrocie należy zaznaczyć punktem odosady pomiar. Połączenie punktów da krzywą wagi i wzrostu.

Karta pomiarów Wandy Kociuby, uczennicy Polskiego Gimnazjum i Liceum w osiedlu Zouk-Mikael w Libanie, b.d.
APISK, sygn. 6/140.



W niedzielę, dnia 28
odbędzie się w klasztorze św.
TABLICY PAMIĄTKOWEJ ku czci JU
mem: -

- 1) Przemówienie Pana Ministra Z
- 2) "Smutno mi Boże" odśpiewa oh
- 3) Przemówienie O. Malinowskieg
- 4) "Gaude Mater Polonia" odśpie
- 5) Recytacja wyjętków z "Aphell
- 6) "Do Matki" J. Słowacki - wygł
- 7) "Boże coś Polskę" - odśpiewa

Na uroczystość tę zap

Zaproszenie na uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Juliusza Słowackiego
w klasztorze św. Antoniego w Ghazirze w Libanie, 28 kwietnia 1946 r.
APISK, sygn. 6/71, 1 marca 2021 r., fot. L. Rynkiewicz SJ.

wietnia 1946 r. o godz. 16-iej(4-iej ppłdn)
toniego w Ghazirze, UROCZYSTE ODSŁONIĘCIE
USZA SŁOWACKIEGO, z następującym pro

munta Zawadowskiego po polsku i fra
Polskiego Liceum i Gimnazjum w Gha
w języku arabskim i polskim.
chór Polskiego Liceum i Gimnazjum.
go" wykona młodzież Polsk.Liceum i G
i p. Michał Tyszkiewicz.
wszyscy.

usza wszystkich P O L A K Ó W

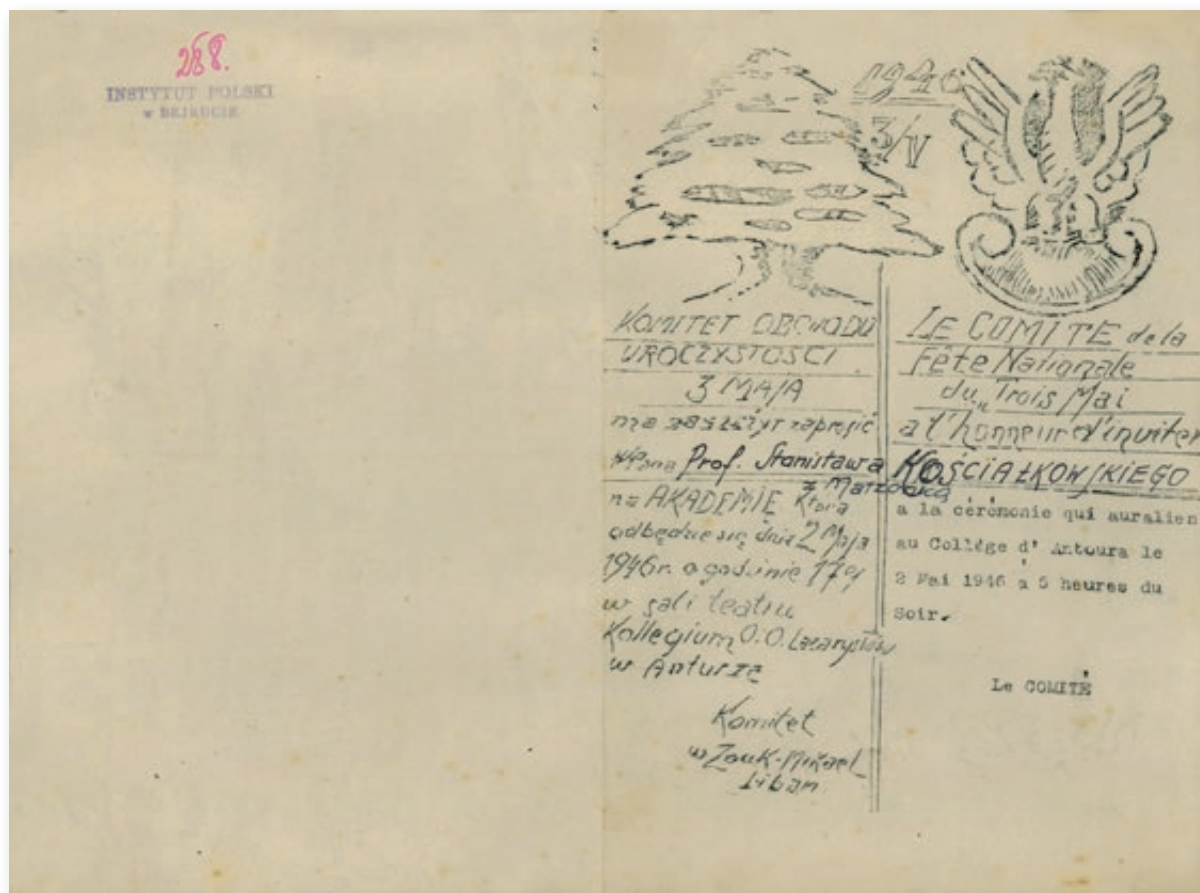
K O M I T E T .

INSTYTUT POLSKI
W BEJRUTIE





Koperta z logo upamiętniającym obchody uroczystości 100-lecia śmierci Juliusza Słowackiego w Libanie, 1949 r.
APISK, sygn. 6/72.



Zaproszenie dla prof. Stanisława Kościółkowskiego wraz z Małżonką na akademię z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja do sali teatru w Kolegium Ojców Lazarystów w Antourze w Libanie, 2 maja 1946 r.
APISK, sygn. 6/102.

Staraniem Polskich Szkol w Zouk-Mikael - Liban odbędzie się w
Kolegium O. O. Lazarystów w Antourze uroczysta

AKADEMIA 3 MAJA

PROGRAM :

1. Odspiewanie hymnow państwowych : polskiego i libańskiego
2. Zagajenie *Posel R. P. Min. Dr. Zawadowski*
3. Przemówienie *Ucz. Pol. Liceum i Gim.*
4. Polonez - taniec *Zespół ucz. Pol. Liceum i Gim.*
5. Deklamacja « Piesn wajdeloty » *» » » Gim. Krawieckiego*
6. Popis gimnastyczny *Zespół ucz. Pol. Lic. i Gim. oraz Gim. Kraw*
7. Obrazy gimnastyczne chłopców *Zespół Pol. Liceum i Gim.*

PRZERWA

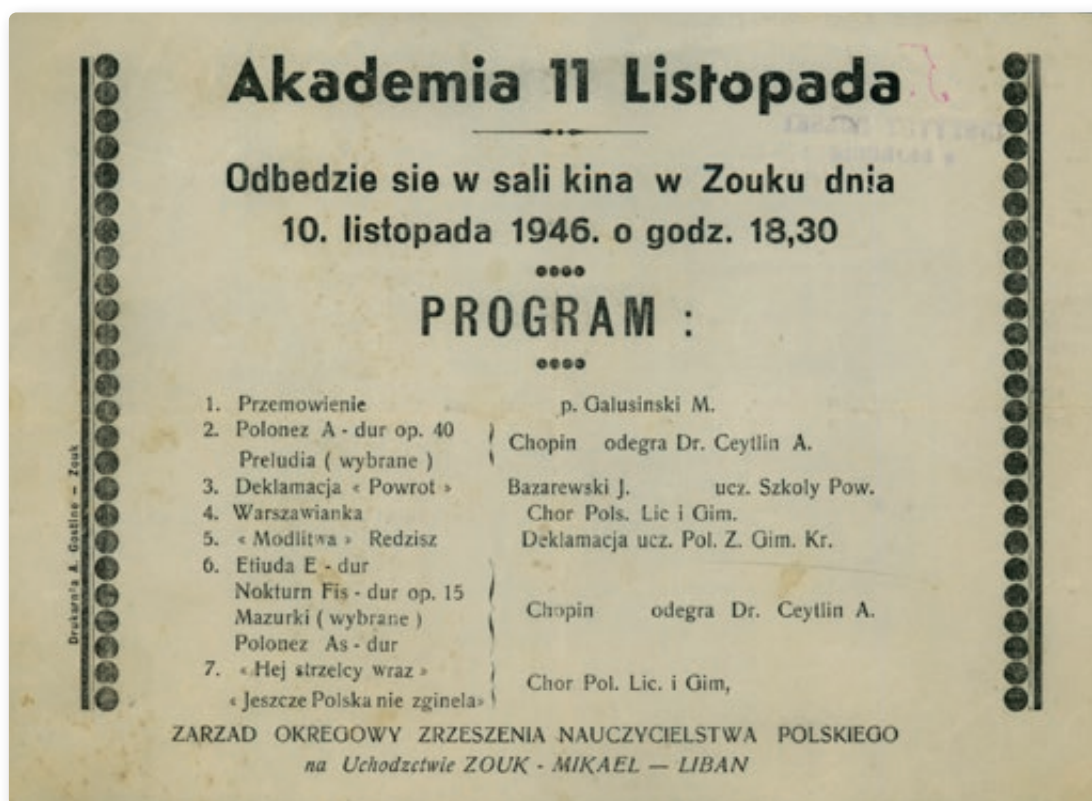
8. Popis gimnastyczny *Zespół ucz. Pol. Szkoły Pow.*
9. Chor « Hej Mazury » *» » » Szkoły Pow.*
«Kiedym jechał do dziewczynki» *» » » » »*
« Ostatni mazur » *» » » » »*
10. Popis gimnastyczny *» » » » »*
11. Kujawiak - taniec *Zespół ucz. Pol. Liceum i Gim.*
12. Chor « Pawie piora » *» » » »*
« Rannniejsze roraty » *» » » »*
13. Zakonczenie — wspólne odspiewanie Roty M. Konopnickiej.

Niniejszy program służy za bilet wstępu cena : **2** L.L. od Nr. 1 do 100
1 " od Nr. 101 do 400
0,50 " dla młodzieży szkol.

Akademia odbędzie się dnia 2 maja o godz. 17, wyłącznie dla młodzieży szkol.
dnia 3 maja o godz. 19,30 dla dorosłych.

Bilety do nabycia : w Świetlicy Zrzeszenia Naucz. Pol.
w Kolegium O. O. Lazarystów w dniu 3 maja od godz. 17.

Czysty dochód na Polski Fundusz Oświatowy



Program akademii z okazji Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada organizowanej przez Zarząd Okręgowy Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego na Uchodźstwie w Zouk-Mikael w Libanie w sali kina w Zouku, 10 listopada 1946 r. APISK, sygn. 6/104.

← Program akademii z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja organizowanej przez Polskie Szkoły w Zouk-Mikael w Libanie w Kolegium Ojców Łazarystów w Antourze, 2–3 maja 1947 r. APISK, sygn. 6/103.

Godnymi szczególnego uznania osiągnięciami polskiej emigracji wojennej na Bliskim Wschodzie były nie tylko działania mające na celu zapewnienie opieki, wychowania i edukacji dzieciom i młodzieży, lecz także umożliwienie dalszego kształcenia najzdolniejszym. Głównym ośrodkiem studiów polskiej młodzieży stał się Bejrut. Działały tam dwa międzynarodowe uniwersytety: wspomniany wcześniej francuskojęzyczny jezuicki Uniwersytet Świętego Józefa (*Université Saint-Joseph*), zwany także Uniwersytetem Francuskim, oraz anglojęzyczny protestancki Uniwersytet Amerykański (*American University of Beirut* – AUB). Dzięki staraniom polskich władz konsularnych w Jerozolimie i Bejrucie, a także życzliwości obu rektorów: prof. Bayarda Dodge’a (z Uniwersytetu Amerykańskiego) i o. Victora Pruvot SJ, a później o. Bonnet-Eymarda SJ (z Uniwersytetu Francuskiego), młodzież polska mająca dyplomy dojrzałości polskich szkół lub rozpoczęte studia na uczelniach polskich przed wybuchem II wojny światowej mogła kształcić się na wspomnianych uniwersytetach. Wiadomość ta mobilizowała młodych ludzi, którzy, pokonując różne trudności, podążali w kierunku Bejrutu. Wśród nich byli zarówno absolwenci polskich szkół cywilnych, jak i maturzyści Junackiej Szkoły Kadetów i Szkół Młodszych Ochotniczek z Palestyny⁶⁹. Do tej grupy należeli też żołnierze oddelegowani w celu ukończenia rozpoczętych przed wojną studiów, jak również wspomniani wcześniej klerycy⁷⁰. W listopadzie 1946 r. Wacław Koc w „Tygodniku Wojska na Środkowym Wschodzie. APW” pisał o nich wszystkich:

Z początku było ich kilku, potem kilkunastu, wreszcie kilkudziesięciu. Mężczyźni i kobiety. Trochę wyszarżanych ubrań, trochę sukienek, w końcu mundury. Bractwo dorwało się do życia w spokoju i do nauki z chciwością, po polsku, skrzętnie zbierając do głów wszystko, co się może przydać w domu. Nastrój doskonały, zgranie, pełna młodość. Pobożni Jezuici z Université St. Joseph i stateczni protestanci z American University of Beirut nie mieli zastrzeżeń: płacą, uczą się nawet lepiej niż Arabowie. Z czasem niebieskooka, zadzierzasta młodzież polska zdobyła uznanie i sympatię. Było dobrze, pożytecznie, wesoło⁷¹.

Najwięcej młodzieży przybyło do Bejrutu w 1945 r. W roku akademickim 1945/1946 na Uniwersytecie Francuskim było 143 polskich studentów, a na Uniwersytecie Amerykańskim

69 Więcej na temat szkolnictwa junackiego w Palestynie zob. *Junacka szkoła Kadetów 1942–1948*, Londyn 1972; *Książka Pamiątkowa Szkół Młodszych Ochotniczek*, Londyn 1977.

70 J. Draus, *op. cit.*, s. 284.

71 Cyt. za: *Pod cedrami Libanu*, s. 193.

było ich 100, w tym trzech w Wyższej Szkole Literatury – autonomicznym wydziale Uniwersytetu Amerykańskiego. Polacy studiowali jednak głównie medycynę, farmację, dentystykę, pielęgniarstwo, handel, inżynierię, nauki polityczne i historię. Z chwilą rozpoczęcia ewakuacji ludności cywilnej i wojska z Libanu w 1947 r. liczba studentów znacznie się zmniejszyła. Szacuje się, iż w latach 1941–1950 na uczelniach bejruckich studiowało ponad 400 Polaków, a około 200 studia ukończyło. Wśród nich byli także studenci wspomnianego wcześniej Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie oraz Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych (*Académie Libanaise des Beaux-Arts*) w Bejrucie. Ta ostatnia z katedrami architektury, malarstwa, rzeźby i muzyki w 1945 r. szerzej otworzyła swoje podwoje dla polskich studentów. Wśród wykładowców było wówczas dwóch Polaków: pianistka Leontyna Herchenreder oraz prof. Antoni Markowski, który objął wówczas katedrę malarstwa. Właśnie dzięki jego zabiegom i przychylności rektora tej uczelni prof. Alexisa Boutrosa 21 Polaków podjęło studia artystyczne. Wśród nich znalazł się m.in. Józef Galuba, były student prof. Leona Pękalskiego z Akademii Sztuk Pięknych (ASP) w Warszawie, Stanisław Frenkiel, były student z ASP w Krakowie⁷² oraz Zygmunt Mazur pseud. Sygililla. Oni też wspólnie wystawili swoje prace na zakończenie studiów. Tak wspomina to Stanisław Frenkiel:

[...] wiosną 1947 roku Galuba, Mazur i ja przygotowywaliśmy się do ukończenia studiów. Egzaminów ustnych ani pisemnych na Akademii nie było, ale prof. [César] Gemayel polecił nam przygotowanie wystawy dyplomowej. Z pomocą przyszedł nam kierownik Polskiej YMCA⁷³, Kostek Medvetzky, który ofiarował pomoc YMCA w zorganizowaniu wystawy. [...] Mój urlop skończył się wraz z końcową wystawą. [...] Musiałem wracać do wojska, do Egiptu, aby stamtąd popłynąć do Anglii. Żegnałem Bejrut ze smutkiem i z niepokojem o przyszłość⁷⁴.

Wystawa ich prac (olej, akwarela, rysunek, metaloplastyka) była prezentowana w West Hall Uniwersytetu Amerykańskiego od 20 do 26 czerwca 1947 r. i doczekała się licznych przychylnych recenzji w prasie⁷⁵. Natomiast w archiwaliach instytutu zachował się program

72 Draus, *op. cit.*, s. 284–285.

73 YMCA (z ang. *Young Men's Christian Association*) – Związek Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej, międzynarodowa organizacja ekumeniczna propagująca program oparty na wartościach chrześcijańskich, której celem jest służenie harmonijnemu rozwojowi fizycznemu, umysłowemu i duchowemu. W 1923 r. powstał Związek Młodzieży Chrześcijańskiej Polska YMCA.

74 Cyt. za: *Pod cedrami Libanu*, s. 141–142.

75 J.W. Sienkiewicz, *Cedr i orzeł: plastycy polscy w Bejrucie: 1942–1952* [w:] *Sztuka Europy Wschodniej*, t. 3, Warszawa 2015, s. 353.

wystawy oraz zaproszenie na jej uroczyste otwarcie 19 czerwca⁷⁶. Nie była to jedyna ekspozycja malarska polskich plastyków, której ślady ocalały we wspomnianych archiwaliach.

24 stycznia 1948 r. w Muzeum Narodowym w Bejrucie miała miejsce inauguracja wystawy dorobku artystycznego na uchodźstwie (78 prac) kilku malarzy polskich, tj. Zofii Borowskiej, Marii Chmury, Zbigniewa Krasińskiego, Marii Schneider oraz Zygmunta „Sygililli”, zorganizowanej przez Związek Artystów Polskich w Bejrucie. Artysci ci byli także związani z powstałą w 1947 r. w ramach Instytutu Polskiego z inicjatywy Wydziału Oświaty Poselstwa RP w Bejrucie i prof. Markowskiego Polską Szkołą Malarstwa i Rysunku⁷⁷. Liczyła ona kilkanaście osób. Jej dyrektorem był prof. Bolesław Baake. Tutaj także młodzi adepci sztuki mogli pochwalić się swoimi osiągnięciami artystycznymi. Na zakończenie roku szkolnego, 11 lipca 1948 r., zaprezentowali bowiem okolicznościową wystawę malarską cieszącą się dużym zainteresowaniem⁷⁸. Ocalałe, niżej prezentowane skromne zaproszenie z logo szkoły dla pp. Kościalkowskich na tę uroczystość, nazwane zaproszeniem „na czarną kawę i loterię obrazów”, jest świadectwem tego wydarzenia sprzed lat⁷⁹. Chociaż zajęć w szkole już nie wznowiono, to osoba dyrektora i grono pedagogiczne skupiały garstkę pozostałych uczniów aż do ostatecznego wyjazdu Polaków z Libanu w lipcu 1950 r.⁸⁰.

Równoległe do wernisaży polskich artystów malarzy odbywały się także koncerty polskich muzyków, których wojenne losy przywiodły do Bejrutu. Utwory Fryderyka Chopina, Ignacego Paderewskiego czy Karola Szymanowskiego można było usłyszeć w 1944 r. w wykonaniu m.in. pianistów Zbigniewa Grzybowskiego i Hanny Kanel. Nieco później koncertowała wspomniana Leontyna Herchenreder, pedagog Libańskiej ASP. Muzykę Chopina grali także jej uczniowie na publicznych przesłuchaniach. Z czasem przycichło brzmienie polskiej muzyki, a młodzi artyści wyruszyli w dalszą drogę. Ślady naszej narodowej kultury, namiastki Polski w dalekim Bejrucie, przetrwały jednak w archiwaliach Instytutu Polskiego w Bejrucie w postaci afiszy i programów⁸¹.

76 APISK, sygn. 6/80–81.

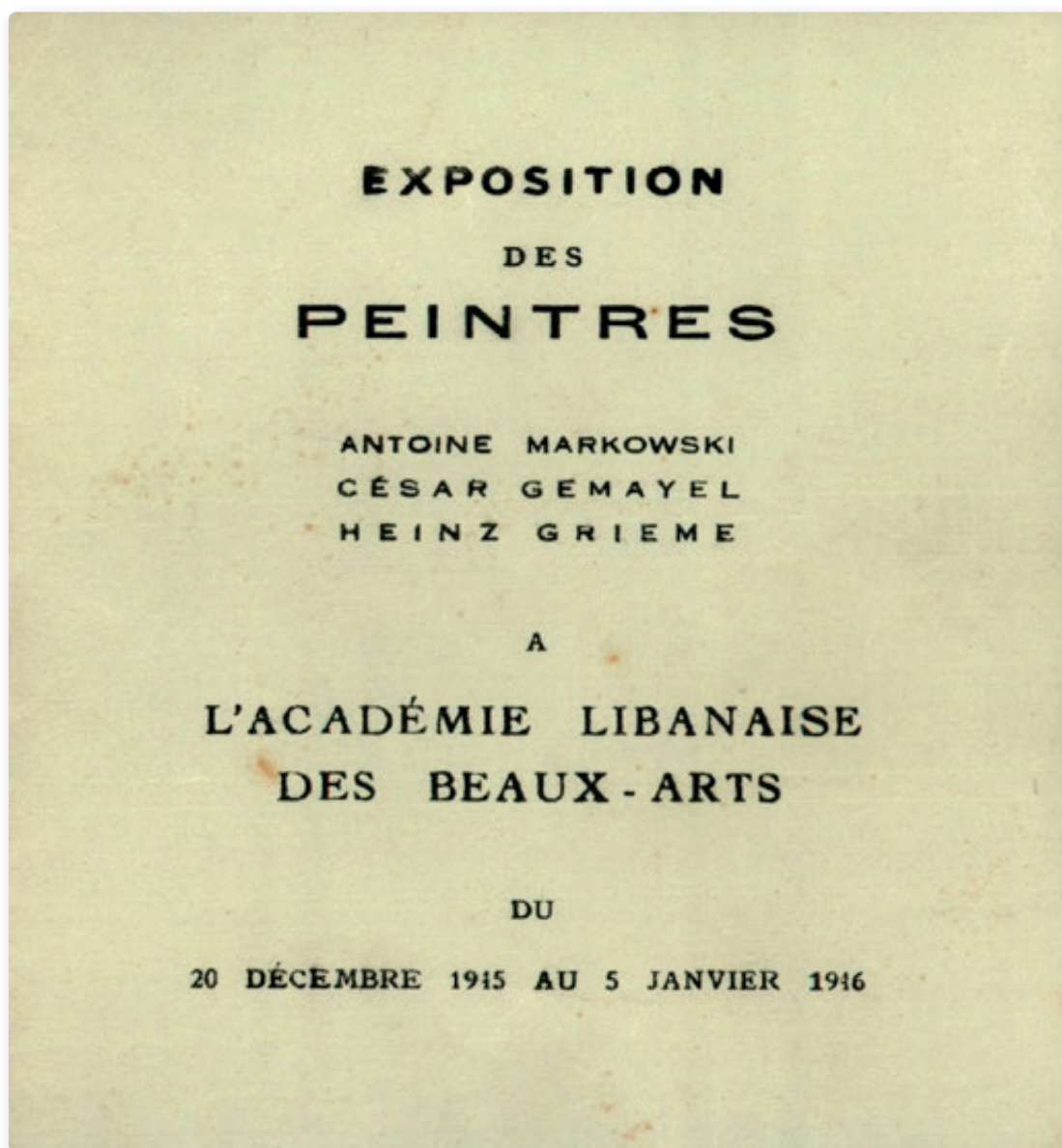
77 Draus, *op. cit.*, s. 273.

78 K. Kantak, *Dzieje*, s. 168–169.

79 APISK, sygn. 6/99.

80 K. Kantak, *Dzieje*, s. 169.

81 APISK, m.in. sygn. 6/55–56, 65, 75, 92.



Folder informujący o wystawie obrazów Antoniego Markowskiego, Césara Gemayela i Heinza Grieme w Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie od 20 grudnia 1945 r. do 5 stycznia 1946 r. APISK, sygn. 6/66.



Présente
 “L'exposition
 des Jeunes Peintres Polonais
 au Liban”

Sous
 la Présidence d'Honneur
 de S.E. Monsieur le Docteur
 Zygmunt Jawadowski
 Ministre de Pologne à Beyrouth
 de Madame Mary Bayard Dodge
 et de Monsieur Alexis Boutros
 Président de l'Académie Libanaise
 des Beaux Arts
 Université Américaine à Beyrouth – “West Hall
 20-26 Juin 1947
 10-17 h.



Józef Galuba

- | | | |
|----|-----------------------------------|--------------------|
| 1 | Calvary | peinture à l'huile |
| 2 | La mise au tombeau | " |
| 3 | La rue ensablée | " |
| 4 | Le café | " |
| 5 | Dans ma ville natale | " |
| 6 | Le jardin de St. Charles Borromeo | " |
| 7 | Paysage avec le toit rouge | " |
| 8 | La vallée de Pithouay | " |
| 9 | Les figuiers | " |
| 10 | Les mûriers | " |

Program wernisażu młodych polskich artystów z Libanu: Józefa Galuby, Stanisława Frenkiela i Zygmunta Mazura, pseud. Sygililla, na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie w dniach od 20 do 26 czerwca 1947 r. APISK, sygn. 6/80.



يقدم

معرض الرسامين البولنديين الاعضاء في لبنان

تحت رعاية صاحب السعادة
الدكتور زيكمت زوادوفسكي
وزير بولونيا في بيروت

54
INSTYTUT POLSKI
w BEJRUTIE



Portrait de Mme. H.O.T.

Stanislaw Freukiel

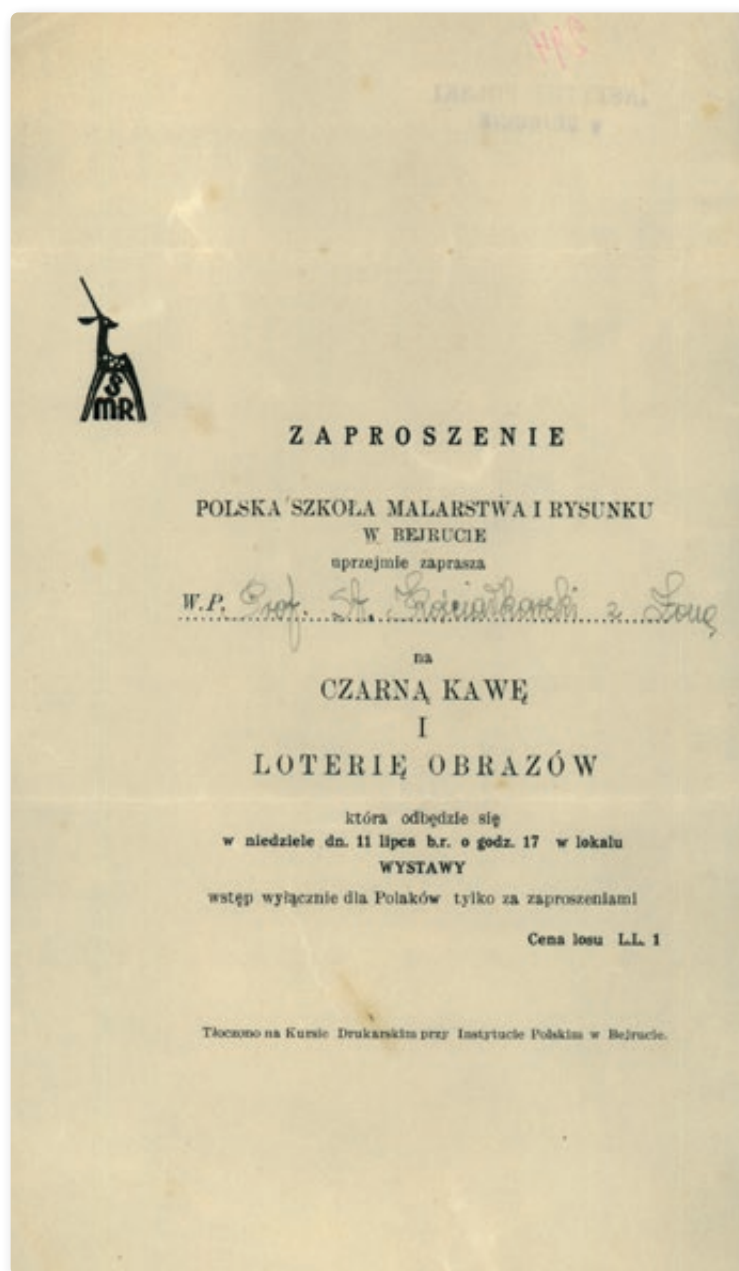
- | | | |
|----|--------------------------------------|--------------------|
| 1 | Portrait de M ^{re} . H.O.T. | peinture à l'huile |
| 2 | Scène de rue | " |
| 3 | Le roi du Carnaval | " |
| 4 | Les escaliers | " |
| 5 | Paysage | " |
| 6 | Paysage | " |
| 7 | Paysage | " |
| 8 | La rue | " |
| 9 | Paysage maritime | " |
| 10 | Don Quichotte | " |



Le Danseur Hindou

Zygmunt Szygilla

- | | | |
|----|----------------------|----------------------|
| 1 | La danseuse hindoue | - métalloplastique |
| 2 | Le soleil | - peinture à l'huile |
| 3 | La danse | - crayon |
| 4 | Le doigt | - peinture à l'huile |
| 5 | Le verger | - peinture à l'huile |
| 6 | La cruche | - aquarelle |
| 7 | Le port | - aquarelle |
| 8 | Kanakin | - peinture à l'huile |
| 9 | Au coucher du soleil | - peinture à l'huile |
| 10 | Les deux yins | - peinture à l'huile |



Zaproszenie dla prof. Stanisława Kościolkowskiego wraz z Małżonką od Polskiej Szkoły Malarstwa i Rysunku w Bejrucie „na czarną kawę i loterię obrazów” (wystawa malarska), 11 lipca 1948 r. APISK, sygn. 6/99.



Program recitalu pianistycznego Zbigniewa Grzybowskiego na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 16 maja 1944 r. APISK, sygn. 6/55.



Program recitalu muzyki polskiej Hanny Kanel na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 11 lipca 1944 r. APISK, sygn. 6/56.

Program koncertu muzycznego z udziałem polskiego wiolonczelisty Tadeusza Zaufała na Uniwersytecie Świętego Józefa w Bejrucie, 14 listopada 1945 r. APISK, sygn. 6/65. →

SALLE DES FÊTES DE L'UNIVERSITÉ St JOSEPH
RUE HUVELIN

Mercredi 14 Novembre 1945 à 19 h.

CONCERT

AVEC LE CONCOURS DE

Mademoiselle ALICE CARAMÉ (Soprano)

1er prix du Conservatoire National de Beyrouth

Monsieur T. ZAUFAL (Violon)

Diplômé du Conservatoire de Cracovie

Monsieur GEORGES de CHADARÉVIAN (Baryton)

Du Conservatoire National de Beyrouth

au piano d'Accompagnement Mme A. SAVRANSKY

Professeur au Conservatoire National de Beyrouth

Les Billet sont en vente à l'A. B. C. (Bab Edriss)

à la Librairie Antoine (Bab Edriss)

Magasin de Musique Lyra - Rue Georges Picot



Afisz recitalu pianistycznego Leontyny Herchenreder w Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie, 16 stycznia 1947 r. APISK, sygn. 6/75.

Program przesłuchania uczniów klasy fortepianu prof. Leontyny Herchenreder w Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie. W programie m.in. utwory Fryderyka Chopina, 20 czerwca 1949 r. APISK, sygn. 6/92. →

الأكاديمية اللبنانية للفنون الجميلة

ACADÉMIE LIBANAISE DES BEAUX-ARTS

ÉCOLE DE MUSIQUE

Directeur : M. N. DALE

AUDITION DES ÉLÈVES

DE

M^{ME} L. HERCHENREDER

Professeur de Piano

Lundi 20 Juin 1949 à 21 heures

Salle de l'Académie — Rue Lazaryeh

PROGRAMME

I

Degré			
III	Mlle M. AVEDIAN	Scherzo	SCHUBERT
VII	M. G. CHERFANE	Prélude et Fugue	BACH
		Fantaisie <i>De sonata</i>	MOZART
		Sonate Op. 27 N° 2	
		(Au clair de lune)	
		Adagio sostenuto	
		Allegretto	
		Presto agitato	BEETHOVEN
Sup.	M. E. TLIL	Sonate Op. 57 (Appassionata)	
		Allegro assai	
		Andante con moto	
		Allegro ma non troppo	
		Presto	BEETHOVEN

II

III	Mlle D. FAKHOURY	Prélude N° 18 Fa mineur	CHOPIN
VII	Mlle H. FAWAZ	Etude Op. 25 N° 7 Do [♯] min.	CHOPIN
VII	Mlle N. CHAMOUN	Ballade N° 3 La b maj.	CHOPIN
Sup.	M. E. TLIL	Nocturne Op. 27 N° 1 Do [♯] min.	CHOPIN
		Fantaisie Fa min.	CHOPIN

Życie studentów składało się nie tylko z różnych zajęć związanych z nauką. Po ciężkich przejściach wojennych, tułaczce w Związku Sowieckim czy miesiącach spędzonych w obozach w Persji lub Palestynie przyjazd na studia do Bejrutu był dla wielu czasem nadziei i optymizmu, czasem przywróconej młodości i młodzieńczego entuzjazmu. Tak wspomina ten okres Danuta Kazatel-Łozińska, absolwentka farmacji Uniwersytetu Amerykańskiego w 1947 r.:

Bejrut „Perła Lewantu”, pięknie położony nad Morzem Śródziemnym, otoczony ze-wsząd górami, sąsiadujący z malowniczymi osiedlami tubylczej ludności, zalanymi słońcem, nad którymi unosił się zapach kwitnących drzew pomarańczy i różnobarwnych kwiatów, porywał swym urokiem. Porywał do życia, do snucia planów na przyszłość [...]. Powstał „Bratniak”, była świetlica polskiej YMCA, stołówka studencka, był dom akademicki „Bratniej Pomocy”. Urządzano spotkania towarzyskie, zabawy taneczne i koncerty. Organizowano wycieczki do okolicznych miasteczek oraz waka-cje w pięknych górskich miejscowościach⁸².

Wśród innych organizacji studenckich szczególną rolę w rozwoju życia studenckiego i powstaniu polskiej wspólnoty akademickiej odegrała założona w listopadzie 1944 r. Bratnia Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie – tzw. Bratniak (od 1947 r. Oddział Libański Zrzeszenia Studentów Polaków Zagranicą z siedzibą w Londynie). Organizacja ta skupiała większość polskich studentów, w tym kleryków (za zgodą biskupa J. Gawliny). W pierwszym zarządzie Bratniaka zasiadał m.in. student chemii, Rościśław Bagajewicz (prezes), oraz ks. Władysław Rubin (sekcja naukowa). Jej kuratorem został poseł Zygmunt Zawadowski⁸³. W 1947 r. funkcję tę objął prof. Stanisław Kościółkowski⁸⁴. Kapelanem do 1949 r. był natomiast wyświęcony w Bejrucie ks. Franciszek Zaorski⁸⁵. Bratniak prowadził szeroką akcję samopomocową, propagandową, towarzyską i wychowawczo-obywatelską. Już w pierwszych miesiącach swojej działalności

82 Pod cedrami Libanu, s. 75.

83 J. Draus, *op. cit.*, s. 286.

84 Zmiana kuratora nastąpiła na osobistą prośbę prof. Władysława Folkierskiego, członka rządu RP na uchodźstwie, skierowaną do prof. Kościółkowskiego w związku z nieporozumieniami pomiędzy młodzieżą akademicką a posłem Zawadowskim. APISK, sygn. 7/17, List prof. Stanisława Folkierskiego do prof. Stanisława Kościółkowskiego, Londyn, 22 marca 1947.

85 Draus, *op. cit.*, s. 281. Ks. Zaorski (1916–1980) od 1945 r. był także pierwszym dyrektorem powstałej na terenie Libanu – z siedzibą w Bejrucie – sekcji polskiej *War Relief Services*, organizacji niosącej pomoc wszystkim ofiarom wojny. Nieco później organizacja ta zmieniła nazwę na *Catholic Relief Services*. W zasobie APISK znajduje się szereg jej archiwaliów – zespół nr 18. W związku z tym, iż w zespole – z omawianego okresu – znajduje się jedynie fragment księgi kasowej, w niniejszym artykule nie brano go pod uwagę. Zob. inwentarz tego zespołu: *Katolicka Służba Pomocy w Bejrucie 1949–1959. Inwentarz*, oprac. L. Potykanowicz-Suda, Rzym 2017, dostępny w serwisie: szukajwarchiwach.gov.pl oraz na stronie instytutu: <http://pisk.jezuici.pl>. Więcej na temat pomocy dla uchodźców zob. R. Nir, *Międzynarodowa katolicka akcja troski o uchodźców w latach 1940–1960*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2012, nr 3, s. 125–150.

uruchomił we współpracy z Poselstwem RP w Bejrucie stołówkę studencką⁸⁶. W kwietniu 1945 r. zorganizował w sali kina Opera widowisko pt. *Festiwal Polski*. Z zachowanego w archiwaliach Instytutu Polskiego folderu (programu festiwalu) wynika, że publiczność mogła usłyszeć wówczas m.in. muzykę Fryderyka Chopina, Henryka Wieniawskiego i pieśni Stanisława Moniuszki oraz podziwiać polskie tańce. W koncercie wzięli udział następujący polscy artyści: Jerzy Petersburski, Bronisława Pruszyńska, Stanisław Ursztein, Tadeusz Zaufal oraz zespoły taneczne ze Szkół Młodych Ochotniczek z Nazaretu⁸⁷. Spoglądając po latach na treść programu i sam folder (program) ozdobiony motywem haftu z okolic Krakowa, który powtarzał się też na innych plakatach, można powiedzieć – parafrazując Cypriana Kamila Norwida – że i w tym była Polska⁸⁸.

Bratniak organizował także recitale i koncerty. Częstymi wykonawcami byli młodzi polscy studenci, a wśród nich dwaj studenci medycyny: Stanisław Pieczora (bas) oraz Tadeusz Zaufal (skrzypek, wiolonczelista)⁸⁹. Występy te cieszyły się dużym powodzeniem i istotnie zasilają skromne fundusze Bratniaka⁹⁰. Niejednokrotnie odbywały się one także pod patronatem prezydenta Libanu, Bechary El Khoury'ego⁹¹. Z osobistym zaangażowaniem prezydenta w działalność publiczną polskich studentów wiąże się ciekawa historia. Otóż, jak wynika ze wspomnień Haliny Adamiak-Wagner, studenci z Bratniaka zaprzyjaźnili się z dziećmi prezydenta: córką Hugette i synem Michele, studentem prawa. Rodzeństwo żywo interesowało się losem polskich kolegów i służyło im pomocą. W listopadzie 1945 r. członkowie Bratniej Pomocy dostali zaproszenie do pałacu prezydenckiego na kolację. Wspólnie spędzony wieczór zapoczątkował przyjaźń rodziny prezydenta z polskimi studentami. Kolejne zaproszenie do pałacu przyszło na pasterkę 1945 r. Po niej zaś w obecności przedstawicieli rządu prezydent oznajmił, iż chcąc przyjąć z pomocą polskiej studiującej młodzieży, rząd przekaze Bratniakowi znaczną sumę pieniędzy. Sam od tamtej pory oficjalnie patronował wielu publicznym poczynaniom studentów. Bratniak, chcąc się zrewanżować za tak szczególną opiekę prezydenta Libanu, zorganizował koncert, którego dochód przeznaczył na pomoc potrzebującym rodzinom libańskim. Odbył się on pod patronatem żony prezydenta⁹². Poza spisaniem wspomnieniem ślad tego koncertu w postaci afisza zachował się w archiwaliach instytutu⁹³.

86 *Pod cedrami Libanu*, s. 88.

87 APISK, sygn. 6/96.

88 Słowa C.K. Norwida: „I była w tym Polska” pochodzą z wiersza poety pt. *Fortepian Szopena*.

89 APISK, sygn. 6/58, 60, 67.

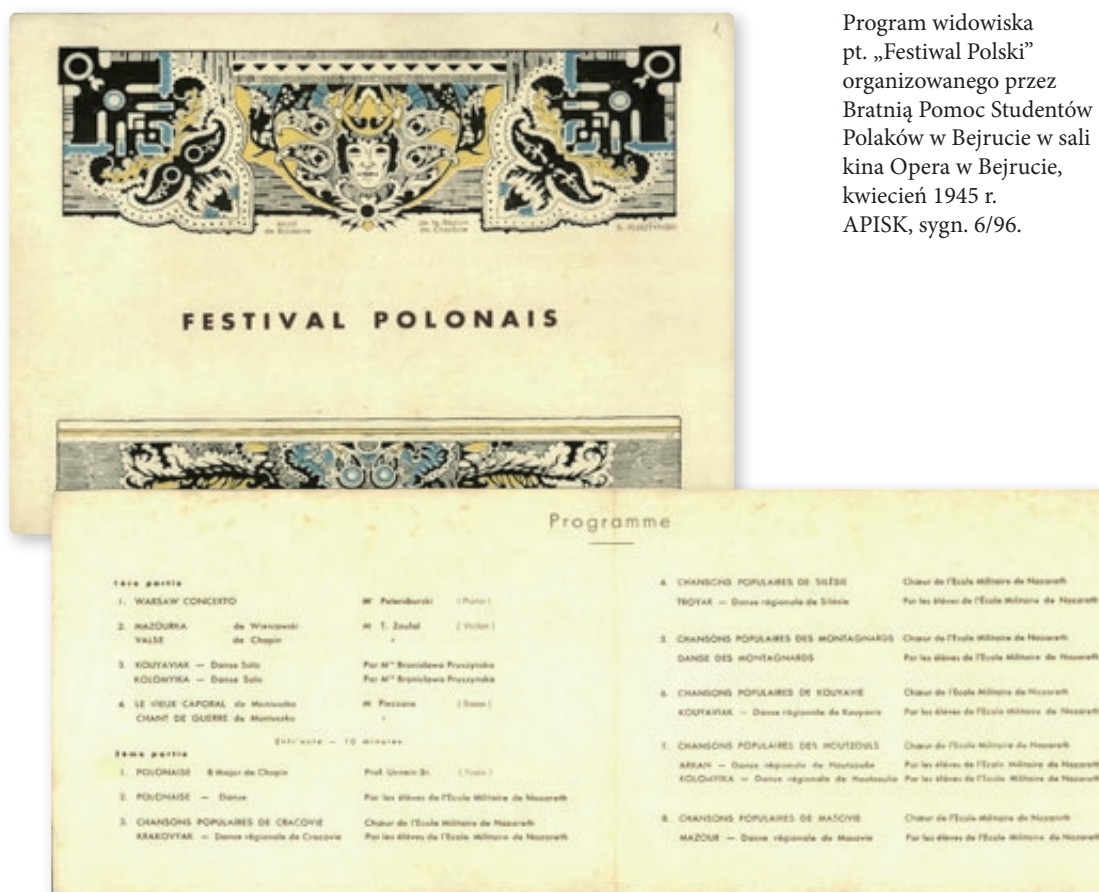
90 *Pod cedrami Libanu*, s. 88.

91 Bechara El Khoury (1890–1964), libański polityk, chrześcijanin maronita, pierwszy prezydent niepodległego Libanu w latach 1943–1952.

92 *Pod cedrami Libanu*, s. 104–106.

93 APISK, sygn. 6/93.

Miejszem spotkań i życia towarzyskiego studentów był też klub studencki. Tutaj odbywały się różne spotkania i zabawy. Wszystko to sprzyjało wzajemnemu poznaniu. Rodziły się przyjaźnie i miłości. Młodzi ludzie zakładali rodziny. Wielu z nich już nie tylko z dyplomami wyższych uczelni, lecz także ze współmałżonkami opuszczało gościną ziemię libańską, udając się na kolejny etap powojennej emigracji.



Afisz „Wielkiego Koncertu” Tadeusza Zaufala organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na rzecz studentów polskich w Grand Hotelu Tanios-Aley w Bejrucie, 12 sierpnia 1945 r. APISK, sygn. 6/60. →



DIMANCHE
12
AOUT 1945
à 21 h.

Salle du G^d HOTEL TANIOS - ALEY
L'Association des Etudiants Polonais
à Beyrouth

DIMANCHE
12
AOUT 1945
à 21 h.

Sous le Haut Patronage de
Son Excellence Madame BECHARA EL KHOURY
de Son Excellence Z. ZAWADOWSKI, Ministre de Pologne

présente

au profit des Etudiants Polonais

GRAND CONCERT

donné par

TADEUSZ ZAUFAL

(VIOLON)

avec le gracieux concours de

Madame Leontine HERCHENREDER

(PIANO)

AU PROGRAMME :

Œuvre de Chopin • Liszt • Wieniawski • Beriot • Dvorak •
Granados • Fibich • Kreisler • Malouf • Sarasate • Sabra

Au Piano Madame A. SAWRANSKY

Billets en vente : Beyrouth : L'HOTEL NORMANDY, chez TANIOS
Aley : G^d HOTEL TANIOS





DIMANCHE

10

MARS 1946

à 20 h. 30

Salle d'Assemblée
à l'Université Américaine

L'ASSOCIATION DES ETUDIANTS
POLONAIS A BEYROUTH

DIMANCHE

10

MARS 1946

à 20 h. 30

présente

UN RECITAL DE CHANT

donné par

STANISLAS PIECZORA

(basse)

AVEC LE GRACIEUX CONCOURS DE

Mlle IRÈNE STADNIK

(soprano)

Au programme :

Œuvres de Chopin • Mozart • Bach • Gounod •
Schubert • Schumann • Verdi • Rossini • Rubinstein •
Rachmaninoff • Strauss • Bemberg • Moniusko • Gall • Grieg •

Au piano Madame H. LAZAREFF
Madame K. LITCHCOUR

PRIX 500 P. L.
des billets 300 P. L.
200 P. L.





Afisż koncertu na rzecz potrzebujących rodzin libańskich organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie pod patronatem żony prezydenta Libanu Bechara El Khoury'ego na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 16 lutego, b.r. APISK, sygn. 6/93.

Bilet wstępu na koncert na rzecz potrzebujących rodzin libańskich organizowany przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie pod patronatem żony prezydenta Libanu Bechara El Khoury'ego na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 16 lutego, b.r. APISK, sygn. 6/95.



← Afisz recitalu Stanisława Pieczory organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 10 marca 1946 r. APISK, sygn. 6/67.

BRATNIA POMOC STUDENTOW POLAKOW W BEJRUCIE
ODDZIAŁ ZRZESZENIA STUDENTOW POLAKOW ZAGRANICA

ASSOCIATION OF POLISH STUDENTS
IN BEIRUT

SECTION OF POLISH STUDENTS ASSOCIATION
ABROAD



جمعية الطلاب البولونية في بيروت
فرع جمعية الطلاب البولونية في الخارج

BEIRUT, No. 29, REZKALLAH STREET

L. DZ.

Beirut

19

بيان
-x-

بمناسبة الانتقادات اللاذعة التي وجهها الى اعضاء جمعية الطلاب البولونيين بعض الرفاق من الطلبة العرب ، بصدور الموقف الذي وقفته حكومة بولونيا من قضية تقسيم فلسطين ، تتشرف هيئة ادارة هذه الجمعية وتعلن للرصفا من الطلبة العرب تحت اى سما كانوا ، ما يلي :

صوت لتقسيم فلسطين حكومة تقوم في فارصوفيا ، تزعم انها حكومة بولونيا الشرعية ، بينما هي لا تستمد قوتها وسلطانها الا من سلطة دولة كبرى مجاورة مثلت اكبر دور في تقرير هذا التقسيم .

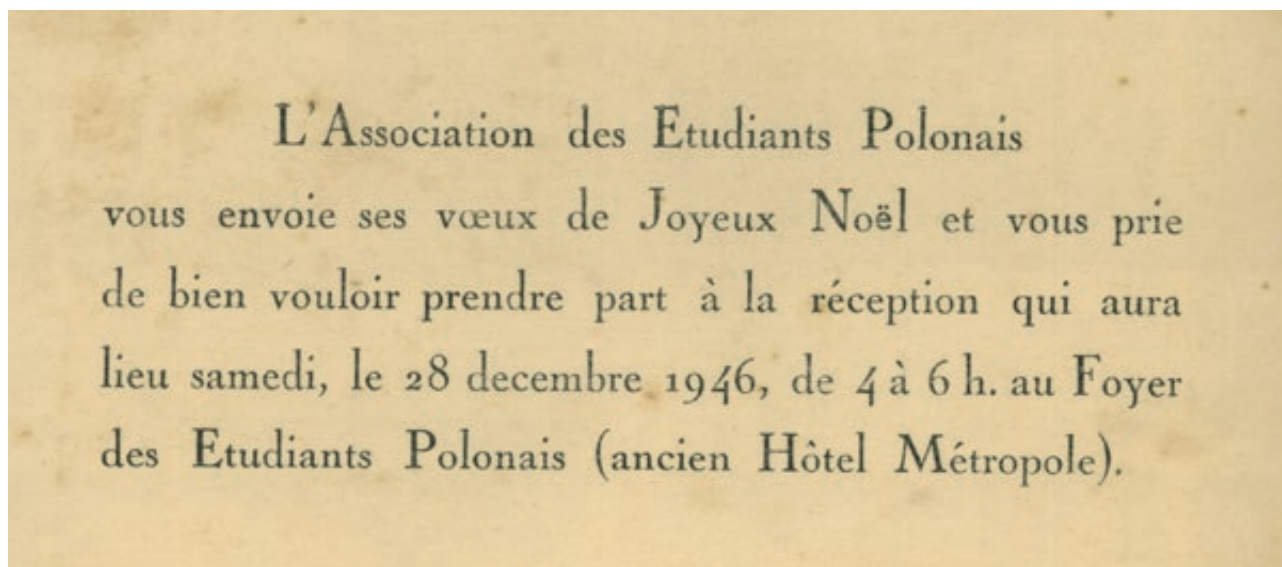
ان اعضاء جمعية الطلاب البولونيين في بيروت ، اسوة منهم بمواطنيهم من البولونيين اللاجئين الى لبنان ، لا يعترفون الا بالحكومة البولونية القائمة في لندن ، وهي الحكومة الشرعية الدستورية التي تشمل بالفعل الامة البولونية .

وهذه الحكومة البولونية الدستورية التي لا تزال تتمتع باعتراف حكومة الجمهورية اللبنانية ، قد اعرب وزيرها المفوض في لبنان ، عن وجهة نظر حكومته الشرعية في القضية الفلسطينية ، وذلك اننا ، انعقاد دورة جامعة الدول العربية الاخيرة في لبنان . وقد جاءت وجهة نظر حكومة بولونيا الشرعية متفقة تمام الاتفاق ووجهة نظر الدول العربية جميعا .

فالبولونيون الموجودون اليوم في لبنان وبيروت لا يعترفون قط بالحكومة القائمة في فارصوفيا التي كانت في موقفها الاخير معادية كل العداء لاماني العرب القومية .

رئيس الجمعية

باغايفتش روشمسلاف



Życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia od Bratniej Pomocy Studentów Polaków w Bejrucie i zaproszenie na spotkanie do domu studenckiego w Bejrucie, 28 grudnia 1946 r. APISK, sygn. 6/147.

Zaproszenie na bal studentów polskich organizowany przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie w Hotelu Normandy w Bejrucie, 7 lutego 1948 r. APISK, sygn. 6/85.

<i>Buffet Froid</i>		
Dinde farcie	L.L.	
Poulet farcie	2,—	
Roastbeef	1,—	
Saucisse Frankfort	1,—	
Jambon	1,—	
Cabanos, saucisse sèche polonaise	1,—	
Fromage de pere	1,—	
Saucisses diverses	1,—	
Croquettes	0,50	
Poisson froid, sauce mayonnaise	2,—	
Bigos, choucroute à la polonaise	1,50	
Sauce tartare	L.L.	0,50
Barszcz, consommé à la polonaise		0,50
Consommé chaud		0,50
Tartes	1,—	
Gâteau polonais au pavot		0,50
Gâteau polonais au fromage		0,50
Salade polonaise		0,50
Salade choucroute		0,50
Salade de fruit		1,—
Salade de fruit crème chantilly		1,50
Fruits		0,50



← Deklaracja Zarządu Związku Studentów Polskich w Bejrucie w związku z protestami studentów arabskich po deklaracji rządu PRL w sprawie podziału Palestyny (zawiera wyjaśnienie, że Polacy w Bejrucie nie uznają rządu komunistycznego w Warszawie, a jedynym prawowitym rządem polskim jest ten w Londynie, uznawany zresztą przez Republikę Libańską; stanowisko rządu londyńskiego odnośnie do podziału Palestyny jest identyczne z tym, jakie mają kraje arabskie), Bejrut, b.d. APISK, sygn. 6/122.

Carnet de Bal



Karnet na bal studentów polskich organizowany przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie
w Hotelu Normandy w Bejrucie, 7 lutego 1948 r. APISK, sygn. 6/86.

Do 1944 r. studenci kształcący się na Uniwersytecie Amerykańskim i Uniwersytecie Francuskim w Bejrucie stanowili największą grupę polskich uchodźców w Libanie. Oni też pod koniec 1943 r. zaczęli zwracać się do konsulatu w Bejrucie z prośbą o sprowadzenie do Libanu rodzin przebywających w Iranie. Było to zbieżne ze stanowiskiem władz polskich, o czym wspomniano w pierwszej części artykułu. Uznanie przez Polskę niepodległości Libanu i Syrii oraz powołanie poselstwa w Bejrucie w sierpniu 1944 r. spowodowało przyspieszenie negocjacji i pozwoliło uzyskać zgodę na zwiększenie liczby Polaków, którzy mieli zostać osiedleni w tym kraju. Pierwsze grupy uchodźców przybywających z Iranu do Libanu stanowili kandydaci na studia i ich rodziny. Później przybywali inni, w tym osoby starsze oraz dzieci. Początkowo trafiali oni do Bejrutu. W grudniu 1944 r. otwarto ośrodek polski w miejscowości Ghazir, gdzie do maja 1945 r. osiedliło się już 385 osób⁹⁴. Z dniem 1 stycznia 1945 r. zadania opiekuńcze nad uchodźcami przejęła placówka MPiOS w Bejrucie⁹⁵. Ona też sprawowała pieczę nad pomocą dla kolejnych Polaków ewakuowanych z Iranu, których tylko od jesieni 1945 r. do ostatniego transportu w lutym 1946 r. przybyło ponad 4 tysiące. Spowodowało to powstanie następnych ośrodków polskich, m.in. w Zouku, Babdat, Bdadoun, Roumy.

Poza omówioną już wcześniej kwestią nauki dzieci i młodzieży w ośrodkach tych od 1946 r. rozwijały się także różne formy oświaty dla dorosłych oraz pracy kulturalno-oświatowej. Przede wszystkim odbywały się odczyty i kursy zawodowe, których celem było przygotowanie uchodźców do życia w warunkach emigracyjnych. Organizowały je reaktywowane w Libanie i nowo powstałe organizacje, stowarzyszenia, związki oraz koła kulturalno-oświatowe i zawodowe, których łącznie w latach 1945–1950 działało 30. Jednym z nich było Stowarzyszenie Inżynierów i Techników w Libanie powołane w 1945 r. w Bejrucie⁹⁶ (po wyjeździe części członków stowarzyszenie funkcjonowało jako koło), które prowadziło m.in. kursy dla przyszłych kierowców samochodowych, operatorów kinematografii, elektryków czy elektromonterów⁹⁷. Z tego ostatniego zachował się prezentowany poniżej skrypt z wykładów inż. Fryderyka Gawzy⁹⁸. Dla kobiet zaś organizowano kursy kroju, szycia i haftu, które prowadziło m.in. Towarzystwo Pomocy Polakom⁹⁹ – do lipca 1945 r. był to PCK. Sama zaś działająca dwa

94 J. Pietrzak, *op. cit.*, s. 104–107.

95 *Ibidem*, s. 174.

96 J. Draus, *op. cit.*, s. 238–240.

97 APISK, sygn. 6/54, Dane statystyczne dotyczące życia kulturalnego, szkolnego i naukowego uchodźców polskich w Libanie [Données statistique concernant l'activité culturelle, éducative et scientifique des réfugiés polonais au Liban], b.d.

98 *Ibidem*, sygn. 6/49.

99 *Ibidem*, sygn. 6/54, Dane statystyczne dotyczące życia kulturalnego, szkolnego i naukowego uchodźców polskich w Libanie [Données statistique concernant l'activité culturelle, éducative et scientifique des réfugiés polonais au Liban], b.d.

lata (od lipca 1943 r. do lipca 1945 r.) Delegatura PCK w Libanie prowadziła zbiórkę i wysyłkę darów dla Polaków w ZSRR, w okupowanej Polsce, we Francji oraz jeńców w Niemczech, a poprzez Patronat Pań pomagano w opiece nad chorymi przebywającymi w szpitalach i sanatoriach¹⁰⁰. W świetlicach i bibliotekach odbywały się natomiast kursy języków obcych: angielskiego, francuskiego, a także hiszpańskiego dla osób, które planowały wyjazd do Argentyny lub innych krajów Ameryki Łacińskiej¹⁰¹. Z kolei Instytut Polski w Bejrucie od lutego do lipca 1947 r. prowadził Polską Szkołę Przemysłu Poligraficznego¹⁰². Zajęcia praktyczne odbywały się w drukarni katolickiej przy Uniwersytecie Francuskim¹⁰³, gdzie uczestnicy kursu wydrukowali m.in. ocalały w archiwaliach portret prezydenta RP na uchodźstwie, Augusta Zaleskiego¹⁰⁴.

Zasygnalizowane tutaj jedynie niektóre – ze względu na charakter publikacji (prezentację źródeł PISK) – a niezwykle bogate i różnorodne formy organizacyjne życia społecznego uchodźstwa miały odzwierciedlenie także w jego życiu politycznym. Mimo iż komórki partyjne tworzone w Libanie nie dysponowały zwykle znaczącymi działaczami politycznymi (najważniejszy ośrodek emigracji znajdował się w Londynie), to wydaje się, że także odegrały ważną rolę w kształtowaniu politycznych postaw polskich uchodźców wobec powojennej rzeczywistości w kraju i poza jego granicami. Ocalałe archiwalia (ulotki, odezwy i zaproszenia) potwierdzają aktywność życia politycznego w Libanie, w którym znaczącą rolę odgrywali narodowcy oraz piłsudczycy¹⁰⁵.

Zbliżał się rok 1950 i powoli kończyła się trwająca prawie 11 lat polska emigracja wojenna w Libanie (pierwsi uchodźcy pojawili się w grudniu 1939 r.). Ostatnim jej archiwalnym akordem w zespole akt Instytutu Polskiego w Bejrucie jest pięć ksiąg ewidencyjnych i świadczeń z ośrodków dla uchodźców w Babdat, Bdadoum, Bejrucie, Roumy i Zouku. Mimo że są to tzw. materiały obce, autorka włączyła je do zespołu ze względu na adnotację na pudle jako dokumentację zebraną przez Instytut Polski w Bejrucie. W księgach tych przy niektórych nazwiskach osób pobierających świadczenia widnieje informacja, kiedy dana osoba opuściła ośrodek i dokąd wyemigrowała.

100 J. Pietrzak, *op. cit.*, s. 498.

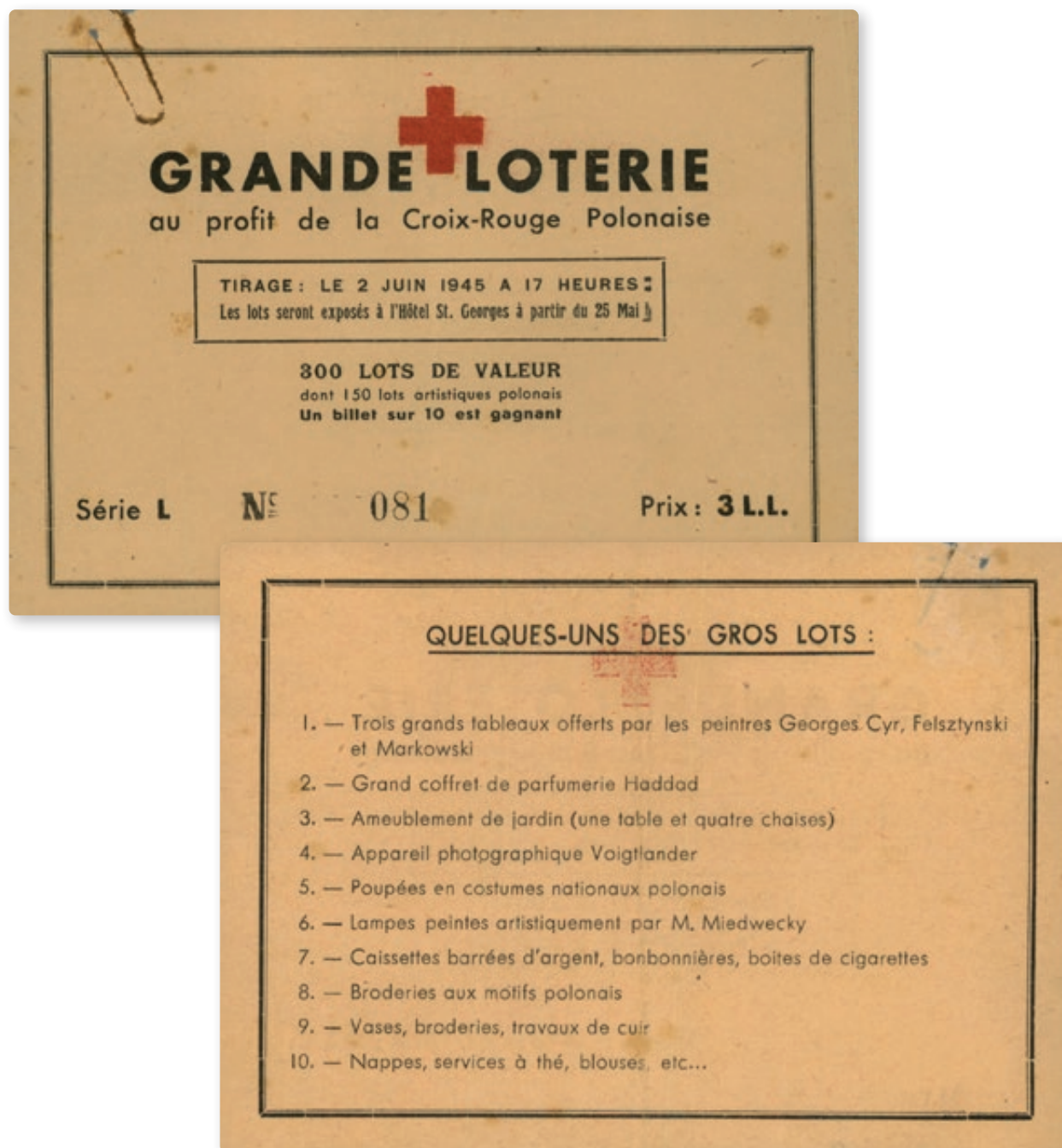
101 APISK, sygn. 6/54, Dane statystyczne dotyczące życia kulturalnego, szkolnego i naukowego uchodźców polskich w Libanie [Données statistique concernant l'activité culturelle, éducative et scientifique des réfugiés polonais au Liban], b.d.

102 W archiwaliach występuje nazwa: „kurs drukarsko-wydawniczy”, *ibidem*, sygn. 6/22, s. 2 lub: „kurs drukarski”, *ibidem*, sygn. 6/124.

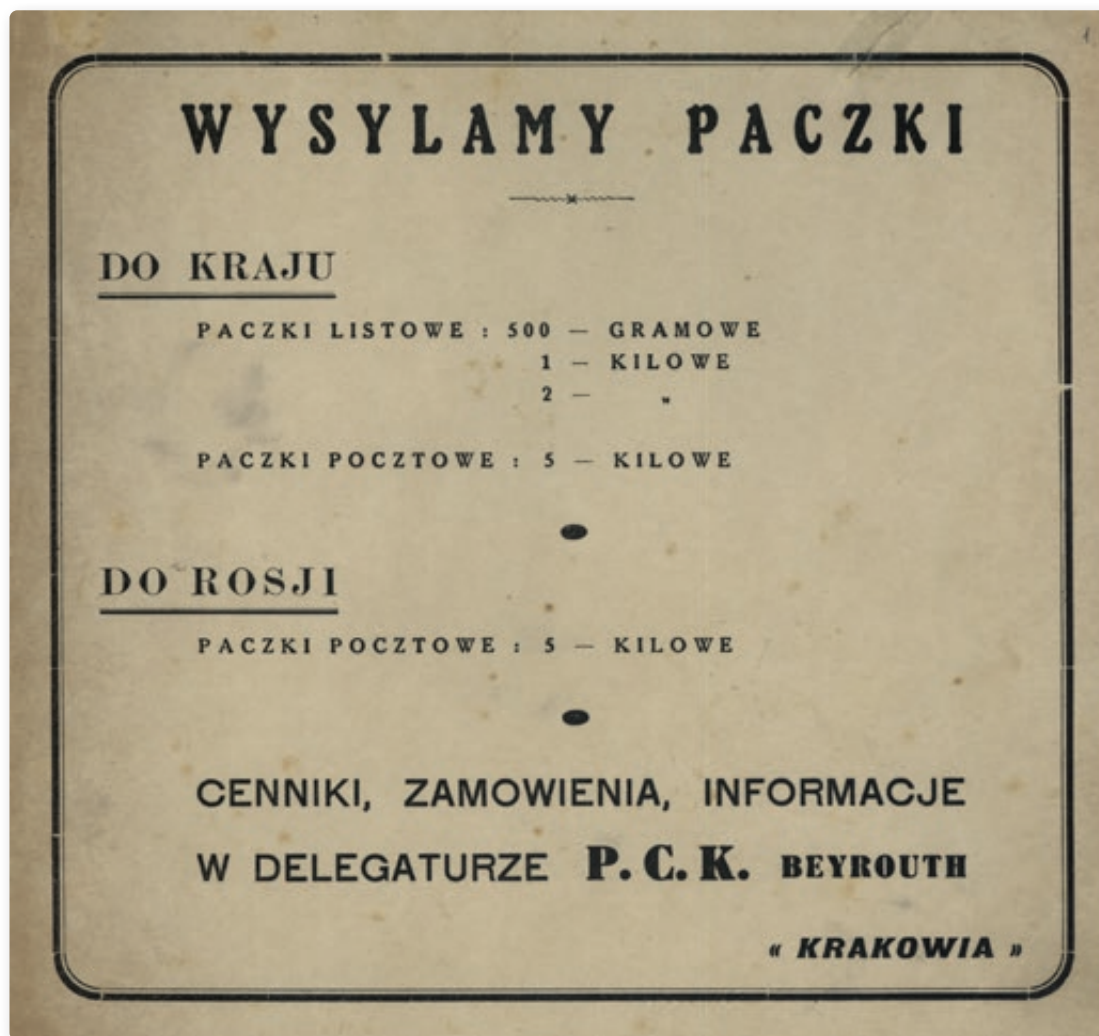
103 J. Draus, *op. cit.*, s. 273.

104 APISK, sygn. 6/127. August Zaleski (1883–1972), polski polityk i dyplomata, dwukrotny minister spraw zagranicznych (1926–1932; 1939–1941). Od czerwca 1947 r. do kwietnia 1972 r. (od 1954 r. równoległe z Radą Trzech) prezydent RP na uchodźstwie.

105 *Ibidem*, m.in. sygn. 6/106–107, 112–113, 117–118.



Ulotka informująca o loterii na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża, Bejrut, 16 czerwca 1945 r. APISK, 6/138.



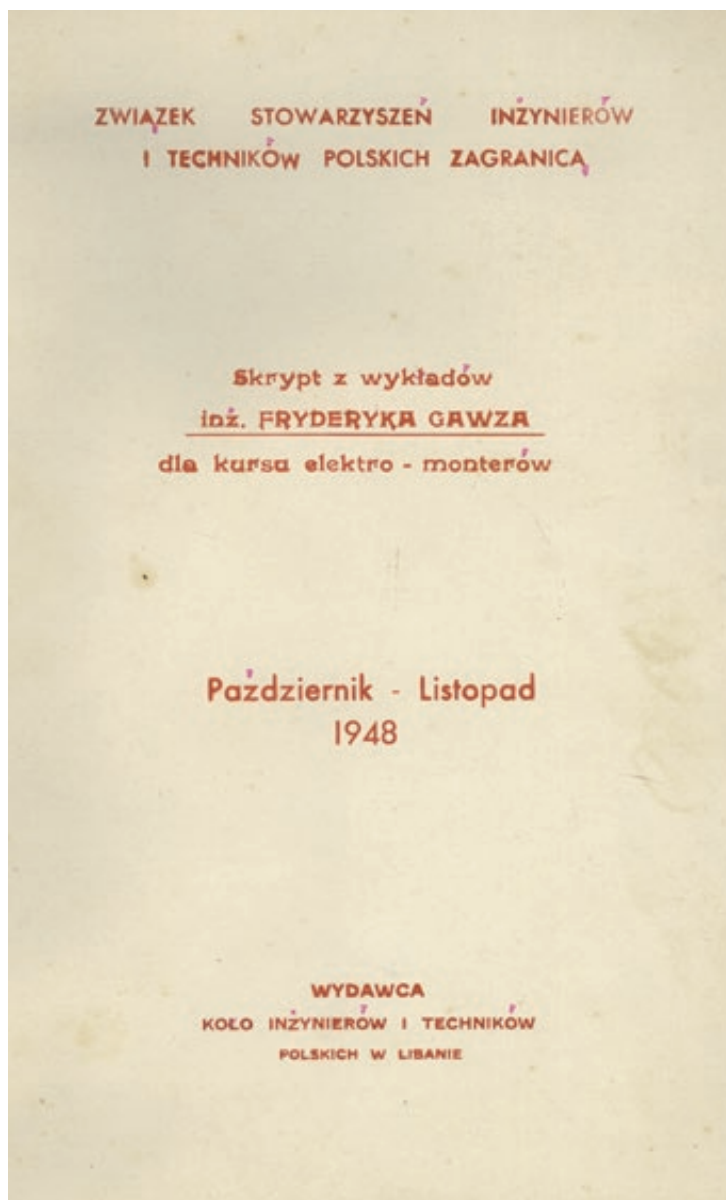
Ulotka reklamowa firmy „Krakowia” w Bejrucie informująca o możliwości wysyłki paczek do Polski i Rosji, b.d. APISK, sygn. 6/136.

STOWARZYSZENIE KOMBATANTÓW WOJENNYCH
BYŁYCH CZŁONKÓW STAŁEJ POLONII IRAŃSKIEJ
"POLONIA"

ADRES - POCZTOWY:
"POLONIA"
LIBAN - BEYROUTH
BOITE - POSTALE 439.

Beyrouth dn ____ / ____ 194__

Papier firmowy Stowarzyszenia Kombatantów Wojennych Byłych Członków Stałej Polonii Irańskiej „Polonia”,
Bejrut, b.d. APISK, sygn. 6/123.



Skrypt z wykładów inż. Fryderyka Gawzy na kursie elektromonterów wydany przez Koło Inżynierów i Techników Polskich w Libanie, październik–listopad 1948 r. APISK, sygn. 6/49.

Zdjęcie portretowe prezydenta RP Augusta Zaleskiego tłoczone na kursie drukarskim przy Instytucie Polskim w Bejrucie, b.d. APISK, sygn. 6/127.



Protest wychodźstwa polskiego do rządów USA i Wielkiej Brytanii w związku ze sfałszowanymi wyborami parlamentarnymi w Polsce przeprowadzonymi 19 stycznia 1947 r., Bejrut, 13 lutego 1947 r. APISK, sygn. 6/106. →

P R O T O K O Ł

WYCHODZCTWA POLSKIEGO W LIBANIE DO RZĄDOW U.S.A. I WIELKIEJ BRYTANII.

Przedstawiciele niżej podpisanych stronnictw i organizacji polskich, zebrani w dniu 13. lutego 1947. na zebraniu w Bejrucie, w związku z przeprowadzeniem "wyborów" w Polsce w dniu 19. stycznia 1947. oświadczają co następuje:-

1/. Współ z całym Narodem Polskim cztery i pół tysięczna masa wygnana polska w Libanie nie może uznać i nie uznaje ani samej zasady na jakiej zostały przeprowadzone "wybory" ani wyników tych wyborów, ani wreszcie władz, które na tych wynikach mają się oprzeć. .

Podstawa "wyborów" była bezprawna, zarządzona je bowiem w oparciu o uchwałę trzech mocarstw w Jałcie, powziętą wbrew obowiązującej konstytucji i bez zgody ani udziału Rządu R.P. Wybory przeprowadzono w momencie, gdy na terenie Polski przebywają obce wojska i obca tajna policja, do wyborów nie dopuszczono stronnictw niezależnych, miliony obywateli pozbawiono prawa głosu, setki tysięcy pozbawiono wolności na okres wyborów, a do obliczania ich wyników nie dopuszczono mężów zaufania ludności.

2/. Rzesza wygnana polska w Libanie żąda:

- a/ natychmiastowego wycofania z Polski wszystkich sowieckich wojsk i tajnej policji,
- b/ usunięcia narzuconej administracji komunistycznej, i unieważnienia wyborów,
- c/ przywrócenia praworządności w Polsce,
- d/ przywrócenia wszystkich praw obywatelskich i politycznych oraz praw człowieka.

3/. W związku z powyższymi faktami i żądaniami domagamy się :

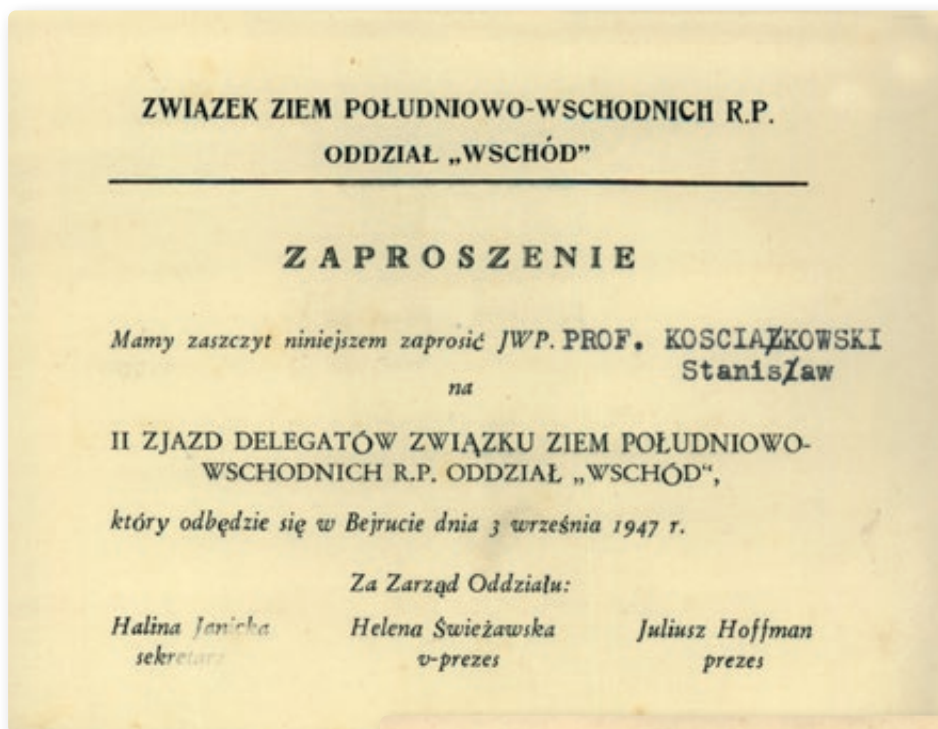
- a/ cofnięcia uznania t.zw. władzom polskim, powstałym nawet nie na zasadzie klauzul traktatu w Jałcie, ale skutkiem ich pogwałcenia przez uniemożliwienie narodowi polskiemu wyrażenia swej woli w sposób demokratyczny i nieskrępowany, jak się do tego zobowiązali sygnatariusze paktu jałtańskiego,
- b/ przywrócenia uznania legalnemu Rządowi R.P. w Londynie, będącemu rzeczywistym wyrazicielem woli narodu polskiego i opartego na obowiązującej konstytucji.

+++++

Rzesza wygnana polska ufa, że rządy J.K.M. i Stanów Zjednoczonych mając tak liczne dowody pogwałcenia układów w Jałcie i Poczdamie przez warunkowo uznane tymczasowe władze warszawskie wysłuchają tego głosu polskiego, wołającego nie tylko w imieniu umęczonego narodu polskiego, ale i w obronie ideałów prawdziwej demokracji i kultury.

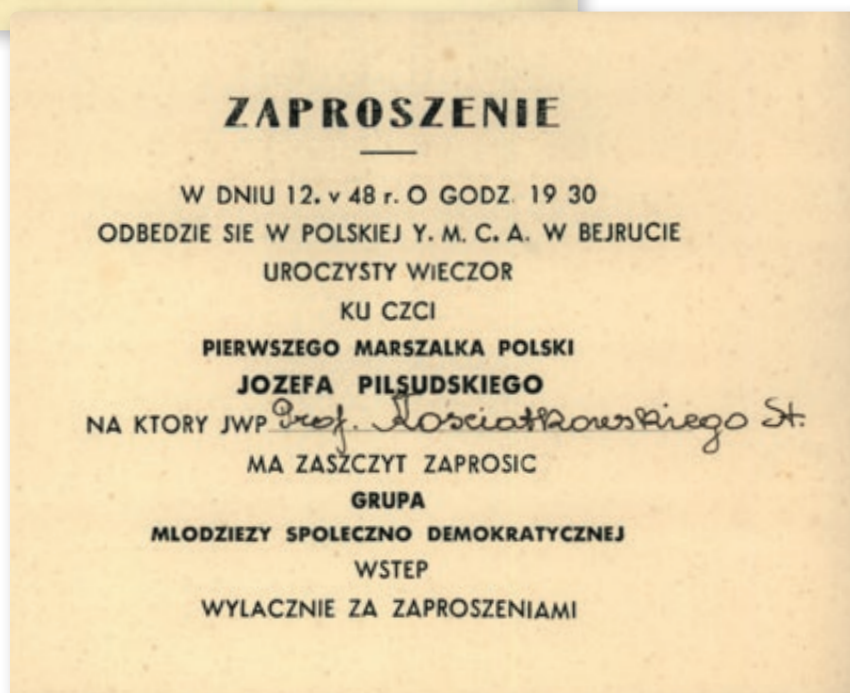
Rzesza wygnana polska żywi nadzieję, że mocarstwa zachodnie dołożą wszelkich starań, by trwały pokój opierający się na wolności wszystkich narodów, a nie na niewoli. A zważywszy, że jak tego dowiodła działalność t.zw. rządu polskiego, który nie tylko, że nie broni i nie chroni interesów narodu polskiego, a działa wbrew jego interesom, domagamy się udziału na konferencjach międzynarodowych przedstawiciela Polski Niepodległej, wolnego od decydujących wpływów czynników obcych.-

Bejrut, dnia 13. lutego 1947.



Zaproszenie dla prof.
Stanisława Kościakowskiego
na II Zjazd Delegatów
Związku Ziem Południowo-
Wschodnich RP Oddział
„Wschód”, Bejrut,
3 września 1947 r.
APISK, sygn. 6/110.

Zaproszenie dla prof. Stanisława
Kościakowskiego na uroczysty
wieczór ku czci Pierwszego
Marszałka Polski Józefa
Piłsudskiego organizowany przez
grupę młodzieży społeczno-
demokratycznej w siedzibie
Polskiej YMCA w Bejrucie,
12 maja 1948 r.
APISK, sygn. 6/112.

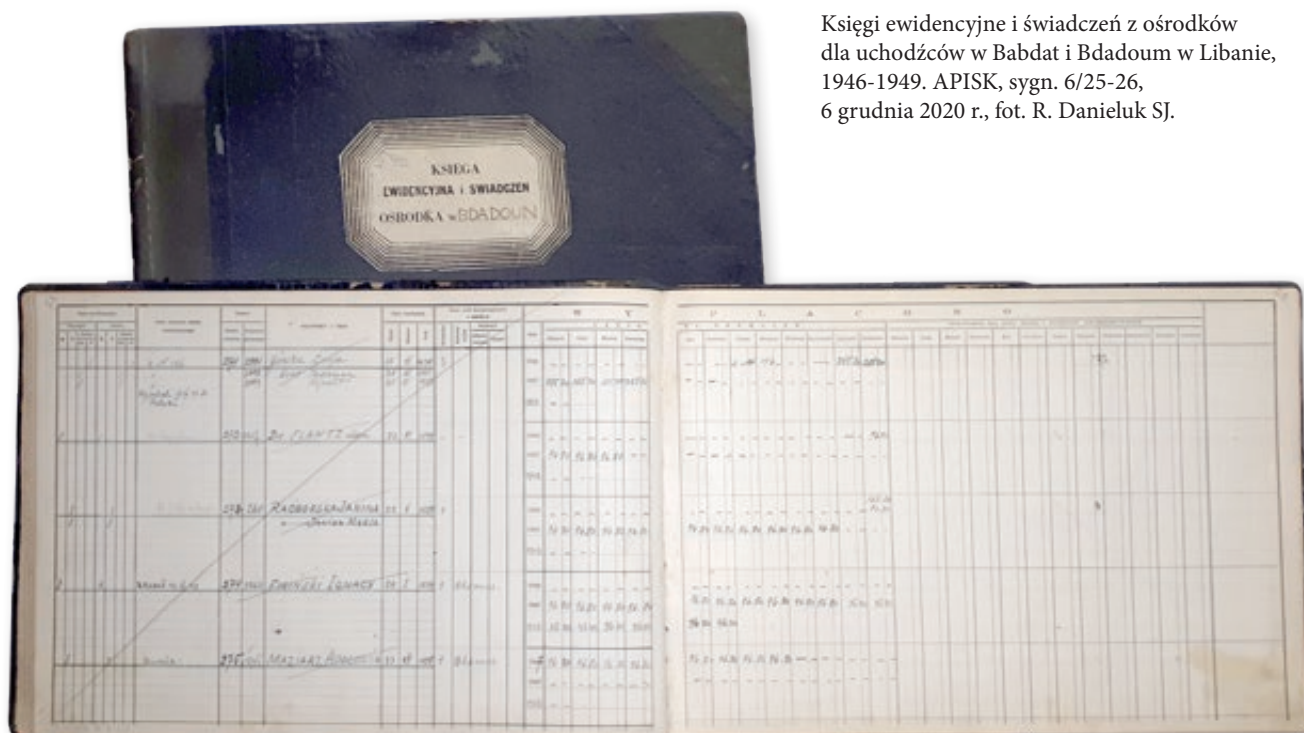


Wszyscy I.T. Uchodźcy z ośrodka B e j r u t, wyjeżdżający na statku "GENERAL BLACK" w dniu 28 do KANADY i innych krajów winni obowiązkowo stawić się w biurze I.R.O. w érode 27 lipca b.r. o godzinie 8 rano w celu załatwienia koniecznych formalności i ustalenia przewózki bagażu.

M. TYSZKIEWICZ
DORADCA I O T S K I

80 N
26 lipca 1949

Ulotka informująca o obowiązku stawienia się uchodźców z ośrodka w Bejrucie wyruszających na statku „General Black” w biurze Międzynarodowej Organizacji Uchodźców – IRO, Bejrut, 26 lipca 1949 r. APISK, sygn. 6/119.



Księgi ewidencyjne i świadectw z ośrodków dla uchodźców w Bābdāt i Bādāwīn w Libanie, 1946-1949. APISK, sygn. 6/25-26, 6 grudnia 2020 r., fot. R. Danieluk SJ.

STRONNICTWO NARODOWE

DO

Spoleczenstwa polskiego w Libanie.

Stronnictwo Narodowe w Libanie, stojąc na równi z każdą uczciwą polską instytucją na straży niesfalszowanych polskich interesów narodowych, przestrzegało niejednokrotnie Uchodźstwo przed działalnością agentów sowieckich i 5 kolumny warszawskiej.

W wytworzonej obecnie sytuacji na tutejszym terenie Stronnictwo uważa za swój obowiązek powtórzyć poprzednie ostrzeżenia i wskazać wyraźnie na : cele, środki i egzekutorów wrogiej nam działalności.

Jest całkowicie jasne, że pierwszym dążeniem obcych agentur było i pozostanie zdemoralizowanie i rozbięcie jedności polskiego społeczeństwa na uchodźctwie, a przez to osłabienie jego siły i woli w urzeczywistnianiu naszych narodowych celów, nakreślonych przez poprzednie rządy R.P. w Londynie, a wyrażających się w prowadzeniu realnej walki o całość, wolność i niepodległość Państwa Polskiego.

Jest również jasne, że aby te zamiary obcych agentur mogły być zrealizowane, musiały one wybrać najbardziej skuteczne środki działania. Okres ostatnich kilku miesięcy daje nam pod tym względem zupełnie przejrzysty obraz. Rozpowszechnianie plotek i kalumnii, mających na celu skłócenie poszczególnych osób, odgrywających rolę w życiu społecznym, a także całych grup i instytucji pomiędzy sobą, rozsyłanie donosów nawet do obcych czynników i inicjowanie publicznych kampanii oszczerstwa przeciwko jednostkom, które swą wiedzą i talentem zdobyły autorytet i pozycję społeczną, usuwanie i likwidowanie ludzi niezależnych, wręcz prowokowanie i dokonywanie na nich czynnych napadów celem zdyskredytowania ich w opinii publicznej - oto etapy, którymi owe środki działania obcych agentur usiłują drażnić zdrowy zdrowy organizm społeczeństwa uchodźczego.

Ale i najskuteczniejsze środki niebyłyby nie potrafiły zdziałać, gdyby na wykonawców programu swej destrukcyjnej walki z nami 5 kolumna nie wybrała osobników, których przeszłość świadczy wymownie, że wzamian za materialne korzyści gotowi są służyć każdemu i dla każdego celu, jak również takich, którzy stojąc pod pretekstem ciężkich oskarżeń ze strony naszych władz państwowych lub wprost napiętnowani jako przestępcy wyrokami sądów polskich, udowodnili swymi postępami, że są całkowicie zdolni do wykonywania każdej destrukcyjnej roboty w interesie owych wrogich nam agentur.

Dla każdego uczciwego społeczeństwa wentylem bezpieczeństwa jest jego zdrowy instynkt, wskazujący mu źródło, skąd rodzą się zgubne dla niego działania. Każde też uczciwe społeczeństwo broni się przed dopuszczeniem do swych szeregów osobników o przestępczej przeszłości. Ale ani ow instynkt, ani też wola obrony nie mogą być skuteczne, jeśli odporność społeczeństwa jest systematycznie osłabiana postępowaniem

czynników urzędowych w tych sprawach.

W świetle poprzednich i ostatnich wydarzeń na terenie uchodźstwa w Libanie nie trudno będzie stwierdzić, jakiego rodzaju jest to postępowanie. Opinia uczciwej części uchodźstwa już dawno została zaalarmowana konsekwentnym wysuwaniem, w ciągu kilku ubiegłych lat, przez wymienione czynniki na stanowiska i godności, oraz popieranie na stanowiska w instytucjach społecznych ludzi o metnej przeszłości, lub wręcz osobników, napiętnowanych wyrokami. Dopiero jednak zupełna obojętność władz wobec czynów tych osobników, wyrażających się kampaniami oszczerczymi i napadami na uczciwe jednostki, sprzeciwiające się udziałowi metow w życiu uchodźstwa, a w jeszcze większym stopniu konsekwentne odmawianie przez władze tym atakowanym jednostkom opieki i obrony - spowodowały całkowitą dezorientację społeczeństwa, które w tak wytworzonej sytuacji zupełnie straciło możność rozróżniania, co o kim należy sądzić, kogo obdarzać szacunkiem, i do kogo mieć zaufanie!

Ten właśnie kryzys zaufania, który powstać musiał wskutek opisanego postępowania władz, podważał przede wszystkim autorytet tych

321.

władz u społeczeństwa, a następnie stał się cenna pomocą i sprzymierzeńcem obcych agentur w ich zbrodniczej działalności. I dlatego nie tu nie może naprawić samo wzywanie społeczeństwa do "poszanowania nadrzędnej pozycji" czynników urzędowych, które utraciły zaufanie tego społeczeństwa. Nie odzyska się tego zaufania, odwracając stale porządek rzeczy - potępiając tych, którzy są szkalowani i atakowani, a broniąc tych, którzy te ataki wykonują.

Dlatego też na oczywiste kpiny wyglądać musi odwoływanie się do atakowanych osób, by w i gotowości do przebaczenia opartego o zasady Wiary" udowodnili, że nie "łamia zasad solidarności narodowej" - tak, jakby nie prościej było już dawno unieszkodliwić zawczasu sprawców tego wszystkiego, co ma być dopiero w imię "zasad Wiary" przebaczone!

Jeśli więc obojętność tutejszych czynników urzędowych w reakcji na postęпки popieranych przez te czynniki osobników, wyraźnie wrogię najżywniejszym interesom społecznym i narodowym uchodźstwa, może być uzasadniona chęcią unikania przez te czynniki jasnego i publicznego określenia swego stanowiska do tych osobników - to Stronnictwo Narodowe takiego stanowiska zająć nie mogło i nigdy nie zająć!

Stronnictwo Narodowe powołane jest tu na równi z każdym innym czynnikiem do czuwania nad bezpieczeństwem narodowym uchodźstwa i do obrony jego stanu moralnego. Dlatego Stronnictwo dążyło i dążyć będzie wszystkimi dostępnymi i dozwolonymi sobie środkami do wyeliminowania z życia uchodźstwa wszystkich osobników o dwuznacznej lub wręcz kryminalnej przeszłości, bez względu na to, kto tych osobników popiera i jakimi stanowiskami ich obdarzono, dopatrując się w publicznej działalności tych osobników największego niebezpieczeństwa infiltracji w życie uchodźstwa wpływów obcych agentur!

Stronnictwo Narodowe stojąc na gruncie praworządności odmawia komukolwiek prawa do wykonywania samosądu nad obywatelami, jak również wyłączności w decydowaniu, kto posiada prawo do pozostawania w szeregach społeczności polskiej! A także przeciwstawia się najbardziej stanowczo fałszowaniu naszych narodowych celów na obczyźnie, wyrażających się prowadzeniem realnej walki o całość, wolność i niepodległość Państwa Polskiego, przez zastępowanie tych celów jakimś mgławicowym sloganem o nic nie mówiącej "Idei Niepodległościowej", będącej nowym wymysłem sanacyjnej klik!

W dążeniu do realizacji wymienionych zadań Stronnictwo Narodowe wzywa całe uczciwe społeczeństwo polskie w Libanie do współpracy i niepoddawania się prowokacjom, skądby one nie wychodziły, jak również do zachowania całkowicie solidtarnej postawy ideowej, koniecznej do zwalczania wrogich nam wpływów!

STRONNICTWO NARODOWE
w Libanie.

Bejrut, dnia 1 lipca 1949r.

X/ "powściągliwości

POLSKA RADA OŚWIATOWA W LIBANIE

W pierwszym podrozdziale artykułu wspomniano pokrótce o systemie finansowania polskiego szkolnictwa na emigracji po cofnięciu 5 lipca 1945 r. przez Wielką Brytanię uznania rządowi RP na uchodźstwie, co wiązało się ze stopniowym ograniczeniem funduszy na jego działalność. Z kolei z chwilą rozwiązania ITC w Wielkiej Brytanii pod koniec marca 1947 r. placówka MWRiOP w Bejrucie sprawująca opiekę nad polskim szkolnictwem oraz polskimi studentami w Libanie zaprzestała swojej działalności. Wówczas rząd emigracyjny, zdając sobie sprawę z tego, jak ważne jest kontynuowanie kształcenia polskiej młodzieży na uchodźstwie, podjął kolejne kroki w celu zapewnienia koordynacji całego systemu działań oświatowych. W jego imieniu poseł RP w Bejrucie, dr Zygmunt Zawadowski, i równocześnie delegat rządu emigracyjnego na Bliski Wschód zainicjował powołanie Polskiej Rady Oświatowej (PRO) w Libanie, która miała przejąć kompetencje przygotowywanej już do likwidacji Placówki MWRiOP w Bejrucie¹⁰⁶.

Stosunkowo mało jest informacji o utworzeniu i działalności PRO. W literaturze przedmiotu znajdują się jedynie wzmianki na ten temat¹⁰⁷. Tymczasem w APISK w 2014 r. zidentyfikowano fragment materiałów archiwalnych PRO. W następnym roku uporządkowano je i udostępniono do badań naukowych jako zespół archiwalny nr 5 – Polska Rada Oświatowa w Libanie 1947–1948¹⁰⁸. Na zawartość zespołu składają się: regulamin PRO, protokoły zebrań PRO, protokoły posiedzeń poszczególnych komisji, sprawa powołania Polskiego Funduszu Oświatowego oraz korespondencja PRO. Wszystkie zgromadzone w zespole archiwalia są niezwykle cenne. Ukazują one zaangażowanie polskich władz oświatowych, naukowców i nauczycieli na uchodźstwie w kształcenie polskiej młodzieży przebywającej czasowo w Libanie. Ponadto, jak wspomniano wyżej, w zasadzie brak w literaturze przedmiotu informacji o działalności PRO jeszcze bardziej podnosi znaczenie zachowanych źródeł w badaniach historycznych. Opracowany zespół liczy 7 j.a, co stanowi 0,03 m.b. akt i obejmuje lata 1947–1948. Ocalałe archiwalia nie stanowią wizualnie atrakcyjnego materiału do prezentacji w publikacji, dlatego też zdecydowano się tutaj na ich szersze omówienie.

Wracając do zagadnienia PRO, Z. Zawadowski, który już 21 lutego 1947 r. decyzją MWRiOP w Londynie został powołany na kierownika i opiekuna oświaty i szkolnictwa polskiego w Libanie¹⁰⁹, opracował regulamin mającej powstać rady. Określał w nim, iż jest ona powołana do „opi-

106 J. Draus, *op. cit.*, s. 70.

107 Zob. J. Draus, *op. cit.*, s. 70–71; K. Kantak, *Dzieje*, 118.

108 Zob. inwentarz tego zespołu: *Polska Rada Oświatowa w Libanie 1947–1948. Inwentarz*, oprac. L. Potykanowicz-Suda, Rzym 2015, dostępny ww serwisie: szukajwarchiwach.gov.pl oraz na stronie instytutu: <http://pisk.jezuici.pl>. Zob. też Aneks 1 na s. 114.

109 APISK, Polska Rada Oświatowa w Libanie, zespół nr 5 (dalej: 5), sygn. 5/7, Pismo posła RP Zygmunta Zawadowskiego do Michała Tyszkiewicza, Bejrut, 19 lipca 1947.

niowania zagadnień z dziedziny polskiej oświaty i szkolnictwa na terenie Libanu”. Jej opinie miały dotyczyć m.in.:

- » organizacji szkolnictwa powszechnego i średniego;
- » programów naukowych i wychowawczych;
- » zakresu studiów akademickich młodzieży polskiej w Libanie;
- » organizacji wszelkiego rodzaju studiów i kursów oraz innych ośrodków naukowych, oświatowych i wychowawczych;
- » obsady personalnej i stanowisk kierowniczych w szkołach powszechnych i średnich oraz w innych placówkach szkolnych, naukowych i kulturalno-oświatowych.

Regulamin precyzował także skład PRO, do której mieli wejść: dyrektor Instytutu Polskiego w Bejrucie; delegat MPiOS w Bejrucie; kierownik Studiów Uniwersyteckich z ramienia MWRiOP przy Poselstwie RP w Bejrucie; kierownik Szkolnictwa Powszechnego, Średniego i Zawodowego z ramienia MWRiOP przy Poselstwie RP w Bejrucie; wizytator nauki religii w szkołach polskich w Libanie; wizytator szkół średnich w Libanie; wizytator szkół powszechnych w Libanie; instruktor wychowania fizycznego szkół polskich w Libanie; przedstawiciel Zarządu Okręgowego Nauczycieli Polaków w Libanie; przedstawiciel Związku Harcerstwa Polskiego w Libanie; przedstawiciel Lekarzy Polskich w Libanie; przedstawiciel Komitetów Rodzicielskich przy szkołach polskich w Libanie; przedstawiciel Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Libanie; przedstawiciel Nauczycielstwa Szkół Średnich w Libanie; przedstawiciel Nauczycielstwa Szkół Zawodowych w Libanie¹¹⁰.

Wymieniony tutaj skład osobowy mającej powstać PRO niewątpliwie potwierdza, jak dużą wagę polskie władze przywiązywały do dalszego kształcenia i wychowania młodych Polaków oraz jak duży wysiłek oświatowy włożyły polskie środowiska intelektualne skupione w różnych organizacjach i stowarzyszeniach.

27 marca 1947 r. w sali Instytutu Polskiego w Bejrucie odbyło się zebranie inauguracyjne PRO. Na jej przewodniczącego – zgodnie z życzeniem ministra WRiOP, prof. Władysława Folkierskiego – powołano prof. Stanisława Kościałkowskiego, dyrektora tegoż instytutu¹¹¹. Istotnym punktem zebrania były referaty o ówczesnym stanie szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego oraz studiów uniwersyteckich młodzieży polskiej w Libanie. Ze względu na wagę poruszanych spraw wydaje się celowe ich zasygnalizowanie.

110 *Ibidem*, sygn. 5/1, Regulamin Polskiej Rady Oświatowej, 1947.

111 Nominację otrzymał już w piśmie z 14 marca 1947 r. APISK, sygn. 5/7, Pismo posła RP Zygmunta Zawadowskiego do prof. Stanisława Kościałkowskiego.

Zagadnienie związane z organizacją szkolnictwa zreferował delegat Piotr Piałucha¹¹². Poinformował on zebranych o sytuacji szkół powszechnych i dzieci w wieku szkolnym przebywających w Libanie, zapewniając, że wszystkie objęte są obowiązkiem nauczania. W sprawie personelu nauczycielskiego podkreślił jego ogromny wkład pracy przy skromnym uposażeniu oraz zwrócił uwagę na trudności wychowawcze młodzieży szkół średnich. Kończąc swoje wystąpienie, zaproponował powołanie specjalnego funduszu szkolnego, który wspomógłby organizację i pracę polskich szkół.

Całokształt zagadnień odnoszących się do szkolnictwa średniego omówił wizytator, Dominik Pytel¹¹³. Dotyczyły one m.in.:

- » utworzenia stałego etatu wizytatora szkół średnich;
- » połączenia Gimnazjum i Liceum w Ghazirze z gimnazjum i liceum w Babdat;
- » powierzenia nauczania wszystkich przedmiotów w liceach nauczycielom z pełnymi kwalifikacjami naukowymi i pedagogicznymi;
- » powołania komisji programowej, której zadaniem byłoby dostosowanie programów nauczania do warunków, w jakich żyje młodzież na uchodźstwie.

Sprawę studiów uniwersyteckich polskiej młodzieży w Libanie zreferował Michał Tyszkiewicz, radca Poselstwa RP w Bejrucie. Zwrócił on szczególną uwagę na trudności w zdobyciu środków na dalsze kształcenie studiującej młodzieży (243 studentów) i również postulował powołanie specjalnego funduszu finansowania oświaty¹¹⁴. Przedstawione na zebraniu inauguracyjnym PRO informacje dotyczące szkolnictwa polskiego w Libanie stały się punktem wyjścia do jej dalszej pracy.

Kolejne posiedzenie rady odbyło się kilkanaście dni później, tj. 9 kwietnia 1947 r. Dokonano wówczas wyboru trzech komisji: szkolnictwa powszechnego, szkolnictwa średniego i zawodowego oraz spraw uniwersyteckich. Miały one szczegółowo opracować zagadnienia poruszane m.in. na wcześniejszym zebraniu i przekazać je radzie na najbliższym posiedzeniu. Powołano także komisję do opracowania Regulaminu Funduszu Oświatowego. Ponadto rada zaproponowała przeprowadzenie zbiórki na cele oświatowe w dniu 3 maja¹¹⁵ oraz wyznaczyła osoby odpowiedzialne za opracowanie planu wykorzystania wakacji przez młodzież¹¹⁶.

112 Pełnił on funkcję inspektora szkół powszechnych przy Placówce MWRiOP w Bejrucie. J. Draus, *op. cit.*, s. 68. W dokumentach PRO występuje jako kierownik oddziału oświaty. APISK, sygn. 5/5, Protokół posiedzenia Komisji dla Szkół Powszechnych, 17 kwietnia 1947.

113 Pełnił on funkcję inspektora szkół średnich przy Placówce MWRiOP w Bejrucie. J. Draus, *op. cit.*, s. 68.

114 APISK, sygn. 5/2, Protokół zebrania inauguracyjnego PRO, 27 marca 1947.

115 Taką zbiórkę planowano m.in. podczas akademii z okazji uchwalenia Konstytucji 3 maja organizowanej przez szkoły z Zouku w Kolegium OO. Lazarystów w Antourze. *Ibidem*, sygn. 6/103.

116 *Ibidem*, sygn. 5/2, Protokół nr 2 zebrania PRO, 9 kwietnia 1947.

W następnych dniach miały miejsce zebrania poszczególnych komisji. Z ocalałej dokumentacji wynika, że Komisja dla Szkół Powszechnych¹¹⁷ obradowała już 17 kwietnia tego samego roku w Szkole Powszechnej w Bejrucie. Wśród wielu problemów poruszanych w czasie spotkania była m.in. kwestia zorganizowania półkolonii dla dzieci w wieku od 4 do 6 lat w okresie wakacyjnym. W sprawie nauczycieli komisja zaproponowała zorganizowanie dla nich kursu zajęć praktycznych, dokonanie weryfikacji uczących oraz wydanie im dokumentów stwierdzających kwalifikacje i przebieg pracy na uchodźstwie. Odnośnie do funkcjonowania szkół zwróciła uwagę m.in. na małą liczbę dzieci w roku szkolnym 1947/1948 w osiedlu Roumy – co wynikało prawdopodobnie z postępującej ewakuacji – i zaproponowała likwidację szkoły¹¹⁸. Omówiono także sprawy wychowawcze, programowe, lokalowe, opieki lekarskiej i dentystrycznej dla dzieci oraz kwestie finansowe¹¹⁹.

Komisja dla Szkół Średnich¹²⁰ spotkała się dzień później, tj. 18 kwietnia 1947 r., także w Szkole Powszechnej w Bejrucie. Wiele miejsca w dyskusji zajęła sprawa zmiany programu nauczania w liceum ogólnokształcącym, mająca na celu lepsze przygotowanie absolwentów do studiów wyższych (m.in. zwiększenie liczby godzin zajęć z chemii). Ponadto postulowano – podobnie jak w przypadku członków Komisji dla Szkół Powszechnych – przeprowadzenie weryfikacji wszystkich nauczycieli w Libanie, przeprowadzenie egzaminów do szkół średnich przez komisję objazdową, powołanie funduszu oświatowego oraz zbieranie opłat za wszelkie egzaminy¹²¹.

Komisja do Opracowania Regulaminu Funduszu Oświatowego spotkała się 24 kwietnia tego samego roku. W czasie posiedzenia omówiono przedstawione przez członków komisji propozycje i ostatecznie uchwalono projekt regulaminu, który następnie miał być przedstawiony do akceptacji posłowi Zawadowskiemu¹²².

Komisja Studiów Wyższych PRO¹²³ obradowała 1 maja 1947 r. w siedzibie Instytutu Polskiego w Bejrucie. Przewodniczył jej prof. Kościółkowski. Referat wprowadzający wygłosił Tyszkiewicz. Zwrócił on przede wszystkim uwagę na to, że w bieżącym roku znacznie pogorszyła się sytuacja finansowa polskiego szkolnictwa (likwidacja ITC) i tylko dzięki doraźnie zdobytym środkom udało się utrzymać na studiach grupę 225 osób¹²⁴. Według sprawozdawcy liczba studentów na uniwersytetach i poszczególnych wydziałach przedstawiała się następująco:

117 Od 17 kwietnia, tj. od posiedzenia komisji, występuje ona w archiwaliach pod nazwą Komisja dla Szkół Powszechnych.

118 Ostatecznie szkoła została zlikwidowana w 1948 r. J. Drais, *op. cit.*, s. 135.

119 APISK, sygn. 5/5, Protokół posiedzenia Komisji dla Szkół Powszechnych, 17 kwietnia 1947.

120 Od 18 kwietnia, tj. od posiedzenia komisji, występuje ona w archiwaliach pod nazwą Komisja dla Szkół Średnich.

121 APISK, sygn. 5/4, Protokół posiedzenia Komisji dla Szkół Średnich, 18 kwietnia 1947.

122 *Ibidem*, sygn. 5/6, Protokół posiedzenia Komisji do Opracowania Regulaminu Funduszu Oświatowego, 24 kwietnia 1947.

123 Od 1 maja, tj. od posiedzenia komisji, występuje ona w archiwaliach pod nazwą Komisja Studiów Wyższych.

124 Na zebraniu inauguracyjnym PRO Tyszkiewicz mówił o 243 studentach.

I Uniwersytet Francuski	
Medycyna	12
Farmacja	7
Dentystyka	21
Pielęgniarstwo	10
Chemia	10
Inżynieria	1
Prawo	6
Nauki polityczne	24
	91¹²⁵
II Uniwersytet Amerykański	
Medycyna	5
Farmacja	29
Chemia	4
Handel	5
Nauki Polityczne	4
Historia	4
Ekonomia	2
Filozofia	2
Pielęgniarstwo	7
Pedagogika	1
Muzyka	2
<i>Sophomore</i> ¹²⁶	1
	82
III Libańska Akademia Sztuk Pięknych	
Architektura	11
Malarstwo	7
IV <i>École des Lettres</i> ¹²⁷	4
V Studium Polonistyczne	24

Odnośnie do spraw finansowych stwierdził, że prawdopodobnie uda się pozyskać kwotę zaspokajającą 2/3 potrzeb szkolnictwa wyższego. Pozostałą sumę wydatków planowano pokryć, zwracając się o pomoc do instytucji polskich w USA i rządu RP na uchodźstwie. Liczono także na doraźne zasiłki od władz angielskich czy dochody z tworzącego się funduszu oświatowego (ofiary, zbiórki publiczne, subsydia roczne, opłaty administracyjne).

125 W dokumencie jest 97. Wówczas rzeczywiście łączna liczba studentów wynosiłaby 225.

126 Tutaj student powtarzający rok.

127 Prawdopodobnie chodzi o Wyższą Szkołę Literatury na autonomicznym Wydziale Uniwersytetu Amerykańskiego w Bejrucie.

Nieco inaczej wyglądała sprawa finansowania studiów na uczelniach polskich. Tutaj sprawozdawca zapewnił o możliwości pokrycia wszelkich kosztów i zaproponował kontynuowanie pracy Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie. Ponadto wniósł o zorganizowanie dwuletniego Studium Ekonomiczno-Handlowego¹²⁸, kursu zecersko-drukarskiego oraz kursu mierniczego. Propozycje te komisja także zaaprobowwała¹²⁹.

Wszystkie ustalenia i wnioski z prac poszczególnych komisji zostały przedstawione na kolejnym posiedzeniu PRO, które odbyło się 4 lipca 1947 r. Wówczas też przyjęto regulamin Polskiego Funduszu Oświatowego (PFO)¹³⁰. Czytamy w nim m.in., iż ma on za zadanie „dostarczenie dodatkowych środków, niezbędnych do należytego funkcjonowania polskiej oświaty i polskiego szkolnictwa na terenie Libanu”. Środkami są zaś: „a) subsydia i zapomogi od władz, instytucji, zrzeszeń i osób fizycznych, b) wpływy z samoopodatkowania się Polaków przebywających w Libanie, c) wpływy ze zbiorów, imprez, wydawnictw i innych źródeł”. Organem PFO miało być kuratorium składające się z dyrektora mianowanego przez posła RP w Bejrucie oraz czterech członków także mianowanych przez posła spośród ośmiu osób wskazanych przez PRO¹³¹.

Kolejne posiedzenie PRO zaplanowano na 11 lipca tego samego roku¹³². Niestety, nie ma ciągu dalszego w archiwaliach. Z literatury przedmiotu wynika, iż utworzony przez radę PFO był wspomagany przez osoby fizyczne oraz instytucje i zapewne w znacznym stopniu wspomógł kształcenie polskiej młodzieży. Sama zaś rada zakończyła działalność w czerwcu 1950 r. wraz z likwidacją polskiego uchodźstwa w Libanie¹³³.

Na tym kończą się archiwalne ślady polskich uchodźców w dalekim Libanie zabezpieczone i przechowywane w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych. Z ponad 6000 osób tylko 607 powróciło do Polski, reszta rozproszyła się po całym świecie. Około 200 Polaków pozostało i zintegrowało się ze społeczeństwem libańskim. Do kraju cedrów w dalszym ciągu podążają Polacy – głównie księża i siostry zakonne. O ich pracy misyjnej od początku II wojny światowej do czasów współczesnych Czytelnik dowie się w następnej części książki.

128 Od października 1946 r. do czerwca 1947 r. funkcjonowało roczne Studium Ekonomiczno-Handlowe przy Instytucie Polskim w Bejrucie. Nie udało się otworzyć studium na kolejny rok. Pomimo wielu chętnych zabrakło wykładowców, którzy już opuścili Bejrut, w tym prof. W. Samolewicz. APISK, sygn. 6/21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947 r.

129 *Ibidem*, sygn. 5/3, Protokół posiedzenia Komisji Studiów Wyższych, 1 maja 1947.

130 *Ibidem*, sygn. 5/2, Protokół nr 3 posiedzenia PRO, 4 lipca 1947.

131 *Ibidem*, sygn. 5/6, Regulamin Polskiego Funduszu Oświatowego w Libanie, b.d.

132 *Ibidem*, sygn. 5/2, Protokół nr 3 posiedzenia PRO, 4 lipca 1947.

133 J. Draus, *op. cit.*, s. 71.



Widok na Bejrut położony na półwyspie, nad brzegiem Morza Śródziemnego. Na pierwszym planie cedry libańskie, 11 sierpnia 2017 r., fot. J. Rodríguez SJ.

Ryszard Wtorek SJ

Polscy misjonarze w Libanie od wybuchu II wojny światowej do czasów współczesnych

Mogłoby się wydawać, że Liban zwrócił na siebie uwagę świata wyłącznie z powodu toczącej się tam latami wojny¹ i popełnianych przez zaangażowane w nią strony okrucieństw na ludności cywilnej. Jednak Liban nie powinien kojarzyć się z permanentną wojną, ale ze słynącymi z cedrów pięknymi górami oraz położonymi na wybrzeżu Morza Śródziemnego miastami, takimi jak Bejrut [starożytne Berut], Jbeil (wym. dżbejl) [starożytne Byblos], Sydon, Tyr. O nich jako miastach Fenicjan wspomina Biblia tak Starego, jak i Nowego Testamentu. Przekazuje, że za życia Apostołów do mieszkańców tych miast dotarła Dobra Nowina o zmartwychwstałym Jezusie Chrystusie. Została ona przyjęta i miasta te w ciągu czterech pierwszych wieków stały się chrześcijańskie. Co do gór Libanu, to zostały schryścianizowane później, na przełomie VI i VII w., przez mnichów Kościoła maronickiego (klasztory i pustelnie w okolicy Doliny Kadisza). Jego założycielem i patronem jest pochodzący z Syrii pustelnik, św. Maron (V w.). Liturgia Kościoła maronickiego jest sprawowana w języku arabskim oraz syriackim, spokrewnionym z językiem aramejskim, w którym mówił i modlił się sam Jezus. Obecnie Kościół maronicki to najbardziej zlatynizowany z Kościołów obrządków wschodnich, pozostający od wieku XII w unii z biskupem Rzymu i Stolicą Apostolską. Jego zwierzchnikiem jest patriarcha (arab. *batrak*), zwykle wynoszony do godności kardynała Kurii Rzymskiej. Starożytność chrześcijaństwa libańskiego i jego związki z Rzymem sprawiają, że misjonarze katoliccy spoza Bliskiego Wschodu pracujący w Libanie są zaangażowani mniej w posługę sakramentalną, a bardziej w różne sposoby wspierania Kościoła maronickiego, zresztą jak i innych Kościołów katolickich obrządków wschodnich, starając się pomagać wszystkim Libańczykom bez względu na wyznawany obrządek czy religię.

¹ Wojna domowa tocząca się w latach 1975–1985 między palestyńskimi fedainami z Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP), na czele z „al-Fatah” Yasera Arafata i ich regionalnymi sojusznikami, głównie Syrią a Armią Libańską, milicjami chrześcijańskimi i ich sprzymierzeńcami, zakończona w roku 1989 pokojowymi „Porozumieniami z Taef” (Arabia Saudyjska).

Ta postawa otwartości na potrzeby wszystkich bez wyjątku Libańczyków jest charakterystyczna dla działalności polskich księży i sióstr zakonnych, którym przyszło pracować misyjnie w tym regionie Bliskiego Wschodu.

Na temat pierwszych kontaktów Polaków z Libanem, a zwłaszcza działalności jezuity o. Maksymiliana Ryłły, znajdzie Czytelnik informacje w pierwszej części książki. Tematem niniejszego artykułu jest działalność polskich księży, zakonników i sióstr zakonnych w Libanie przed II wojną światową aż do czasów współczesnych.

Jeszcze przed wybuchem wojny duże zasługi dla libańskiej misji miał franciszkanin o. Antoni (Peregryn) Malinowski OFMCap (1913–1988), od 1937 r. misjonarz w Libanie i Syrii, a od 1939 r. współpracownik Ministerstwa Opieki Społecznej RP w Londynie. Brał udział w rozpoczęciu przygotowań ośrodków dla polskich uchodźców i po ich przybyciu do Libanu został opiekunem polskich żołnierzy. Dla nich opracował *Słowniczek najpotrzebniejszych wyrazów i zwrotów arabskich w wymowie libańskiej*. Od 1943 r. zaczął pełnić posługę ojca duchownego w polskim seminarium duchownym przy jezuickim Uniwersytecie Świętego Józefa w Bejrucie. W 1944 r. został mianowany przez bp. polowego, Józefa Gawlinę, kapłanem uchodźców polskich w Syrii i Libanie. Ojcu Antoniemu interesującemu się działalnością Juliusza Słowackiego udało się ustalić miejsce pobytu poety w Libanie, którym okazał się położony u stóp gór libańskich klasztor św. Antoniego w Ghazir². Po zakończeniu posługi polskim uchodźcom w roku 1949 o. Antoni wrócił do Polski. Zmarł w Gdańsku.

O działalności polskich zakonników na rzecz pierwszych polskich uchodźców wspomina mjr pilot Aleksander Chełstowski, który po ucieczce z Rumunii (najprawdopodobniej w 1940 roku) przez port w Konstancji dotarł do Bejrutu, gdzie przebywał w obozie przejściowym:

W tych opłakanych warunkach zwróciłem się do tamtejszej skromnej Polonii z prośbą o pomoc. Spotkałem się z nadzwyczajną życzliwością i ofiarnością, którą zawsze z wdzięcznością wspominam. [...] Poznałem tam również młodego kleryka, ks. Przybytniowskiego [jezuita], który dość często odwiedzał nasz obóz, ks. ojca Malinowskiego, od którego dostałem cenny podarunek w postaci słownika polsko-francuskiego (nie miałem ani jednego franka), oraz starego, szczerze nam oddanego Brata Rufina Otto, pochodzącego w dodatku z moich stron, bo spod Pułtusza. Wszyscy oni okazywali nam dużo serdeczności i pomagali, czym mogli³.

2 A. Malinowski, *Słowacki na Libanie*, „W Drodze”, 16 sierpnia 1944 r., nr 16–34.

3 A. Chełstowski, *Garść wspomnień z życia żołnierza – włóczęgi*, oprac. J. Kirszak, Wrocław 2010.

Wśród kolejnej grupy uchodźców, która z Armią Andersa z Iranu przybyła do Libanu, był ks. prof. Kamil Kantak (1881–1976). Został wyświęcony na kapłana w roku 1904. Ukończył Uniwersytet we Fryburgu, gdzie w 1909 r. uzyskał tytuł doktora teologii. Przewód habilitacyjny z zakresu historii Kościoła przeprowadził na Uniwersytecie Karola w Pradze. W latach 20-tych XX w. prowadził działalność na rzecz społeczności polskiej w Gdańsku. Był wykładowcą seminariów duchownych w Poznaniu i w Pińsku (Białoruś). Po sowieckiej agresji w 1939 r., został aresztowany i osadzony w obozach w Kozielsku i Ostaszkowie. Zwolniony dzięki posiadaniu obywatelstwa Wolnego Miasta Gdańska został wywieziony za Ural. Stamtąd z armią gen. Andersa przez Teheran dotarł do Bejrutu, gdzie w latach 1943–1946 kierował polskim seminarium duchownym. W maju 1945 r. został mianowany dziekanem Polonii w Syrii i Libanie, później także kapelanem siostr szarytek w Bejrucie. Jest autorem wielu publikacji z zakresu historii polskiego Kościoła, przede wszystkim jedyne w swoim rodzaju opracowania pt. *Dzieje uchodźstwa polskiego w Libanie 1943–1950*. Opisał w nim swoje przeżycia i obserwacje związane z polskimi uchodźcami w Iranie i Libanie. Zmarł w Bejrucie 1 grudnia 1976 r.

W kierowanym przez ks. Kantaka seminarium, o którym wspomina autorka wcześniejszego artykułu, w latach 1944–1946 otrzymało święcenia szesnastu kleryków: Mieczysław Bednarz SJ, Stefan Chojnacki CMI, Włodzimierz Flak, Walerian Gajecki, Ryszard Gruza OFM, Aleksander Hołowacz, Józef Janus SJ, Łucjan Królikowski OFM, Józef Kwolek, Alfred Olkiewicz, Włodzimierz Olszewski, Ludwik Paluch SJ, Czesław Pawlak, Władysław Rubin, Wojciech Szklanny OFM oraz Franciszek Zaorski. Seminarium zostało ostatecznie zlikwidowane w 1946 r., a jego księgozbiór przesłano do dyspozycji kard. Augusta Hlonda. Chociaż część seminarzystów po święceniach wyjechała z Libanu głównie do ośrodków polonijnych w Afryce, Stanach Zjednoczonych lub wróciła do Polski, kilku kontynuowało pracę duszpasterską wśród polskich uchodźców. Kiedy latem 1944 r. wojsko polskie otworzyło sanatorium dla gruźlików w górach Libanu w Bhamdoun, jego kapelanem został ks. Franciszek Zaorski. Był on też odpowiedzialny za bejrucki oddział amerykańskiej organizacji charytatywnej *War Relief Service*. Z kolei kapelanem polskiego szpitala w Dekoune został ks. Bronisław Siepak (1909–1981). Napływ polskich uchodźców od 1943 r. do Libanu wymógł zorganizowanie dla nich duszpasterstwa. W maju 1945 r. ks. Kantak otrzymał nominację na dziekana w Libanie oraz Syrii i tym samym stał się odpowiedzialny za mianowanie proboszczów w znajdujących się tam polskich ośrodkach, którzy jednocześnie byli katechetami polskiej młodzieży. Ojciec Malinowski został sekretarzem dekanatu oraz biura metrykalnego, a potem wicedziekanem. Po nim funkcję tę sprawował przybyły z Teheranu br. Hipolit Szostak. Wizytatorem religii na tere-



Polonijna msza św. w kościele pw. św. Antoniego w Ghazirze, 8 kwietnia 2018 r., fot. T. Dadinji.

nie Libanu i członkiem opisywanej we wcześniejszym artykule Polskiej Rady Oświatowej był salezjanin, ks. Franciszek Tomasik (1899–1961). Zesłany wcześniej nad Morze Białe po tzw. „amnestii” (12 sierpnia 1941 r. na skutek porozumienia między ZSRR i Rządem RP z 30 lipca 1941 r.) został kapłanem w armii gen. Andersa i w Isfahanie opiekował się polskimi dziećmi. Po przybyciu do Libanu został dyrektorem polskich szkół w Zouk Mikael pod Bejrutem. Zmarł w szpitalu włoskim w Damaszku i został pochowany w ośrodku salezjańskim El-Houssoun koło Jbeil/Byblos w Libanie. Wśród polskich uchodźców pracowali także wspomniany ks. Włodzimierz Flak, Ukrainiec obrządku greko-katolickiego, oraz najbardziej znany – ks. Władysław Rubin (1917–1990), późniejszy kardynał. Ten uczestnik kampanii wrześniowej zesłany do Archangielska otrzymał święcenia kapłańskie w 1946 r. w Bejrucie i do 1949 r. pracował wśród Polonii w Libanie. Był m.in. moderatorem Sodaliczki Mariańskiej Żeńskiej

Młodzieży Akademickiej w Bejrucie. Ponadto w misji libańskiej posługiwał ks. Michał Wilniewicz (1912–1997). Więziony w Wołkowysku i Homlu po tzw. „amnestii” został kapełanem szpitala VI Dywizji. W 1944 r. wyjechał z polskimi sierotami do Nowej Zelandii. Do Libanu przybył dopiero w 1948 r., żeby dokończyć studia. Jednocześnie zajmował się chorymi i więźniami. W 1957 r. wrócił do Polski i osiedlił się w Drohiczynie nad Bugiem⁴. Poza działalnością duszpasterską, wychowawczą i charytatywną od września 1946 r. do końca 1947 r. dekanat Libanu i Syrii pod kierownictwem ks. Kantaka wydawał „Wiadomości Katolickie”. Działalność polskich duchownych finansowana była przez Poselstwo RP w Bejrucie (od 1940 roku Konsulat Generalny RP) oraz władze wojskowe. W latach 1943–1950 w Libanie pracowało w sumie, ale nie jednocześnie, 15 księży. Jak zaznaczył ks. Kantak w swojej monografii:

Sposób odprawiania nabożeństw odpowiadał dokładnie zwyczajom polskim, za przyzwoleniem Delegata Apostolskiego. [...] księża udzielali chrztów, odwiedzali chorych, więźniów, nieszczęśliwych, odprawiali pogrzeby. Ochrzczono kilku dorosłych Żydów, przyjęto konwersję kilku prawosławnych i protestantów⁵.

Warto dodać, że chociaż większość uchodźców stanowili katolicy, to jednak znajdowali się wśród nich także protestanci i prawosławni, dla których prawosławny biskup połowy Sawa podczas swojej wizyty w Libanie wyznaczył proboszcza – ks. Sobolowskiego⁶. Najbardziej istotnym dokonaniem dekanatu było utworzenie polskiego cmentarza w czerwcu 1947 r., kiedy to libańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w wyniku zabiegów polskiej placówki w Libanie, szczególnie delegata opieki społecznej, Eugeniusza Kocupera, oraz polskich duchownych, przeznaczyło część cmentarza komunalnego na cmentarz polski. Jego teren przylega do francuskiego cmentarza wojskowego, obok którego znajduje się cmentarz brytyjski. Pod koniec 1947 r. utworzono Komitet Cmentarny pod przewodnictwem Bohdana Kościałkowskiego i o. Malinowskiego. Wkrótce po ich wyjeździe do Polski przewodnictwo komitetu objął ks. Zaorski, a po nim ks. Kantak, który wspominał: „Urządzono cmentarz oszczędnie, ale przyzwoicie. Każdemu będzie przyjemnie na nim spocząć”⁷.

Nekropolia, pierwotnie znajdująca się na skraju miasta, w okresie wojny domowej (1975–1990) znalazła się na linii frontu. Przez cały czas była świadkiem zmieniających się układów sił

4 K. Kantak, *Dzieje uchodźstwa polskiego w Libanie 1943–1950*, Bejrut 1955, s. 92–93.

5 *Ibidem*, s. 96–97.

6 *Ibidem*, s. 104.

7 *Ibidem*, s. 103.

i sojuszy, w wyniku których była niszczona, często profanowana przez kolejne walczące między sobą ugrupowania, aż stała się wysypiskiem gruzu i śmieci. W 1991 r., po zakończeniu działań zbrojnych, potomkowie polskich uchodźców utworzyli Komitet Cmentarny, którego celem było uporządkowanie nekropolii. Wykorzystując prywatne środki finansowe Polonii oraz byłych uchodźców, przysyłane z Anglii, Francji i Kanady, udało się przywrócić jej pierwotny stan jako cmentarza polskiego. Jednak rozwój miasta, migracje mieszkańców oraz podział dzielnic według wyznań po zakończonej wojnie domowej sprawiły, że polski cmentarz znalazł się w samym centrum robotniczej dzielnicy zamieszkiwanej przez muzułmanów i na dodatek w pobliżu palestyńskiego obozu. Trudno ocenić, czy to właśnie nowe sąsiedztwo spowodowało powtarzające się dewastacje, m.in. krzyża znajdującego się w centrum nekropolii. Dopiero po interwencji polskiego konsulatu u władz libańskich cmentarz na powrót mógł się stać miejscem, gdzie co roku pierwszego listopada mogła być odprawiana Msza święta. Umożliwiło to kontynuowanie tradycji Wszystkich Świętych przez Polonię libańską, która od połowy lat 90-tych przejęła opiekę nad cmentarzem. Nieocenioną pomoc w tej opiece nieśli żołnierze polskiego kontyngentu w ramach UNIFIL (*United Nations Interim Force in Lebanon*) stacjonującego przez 17 lat w południowym Libanie. Jednak te działania były niewystarczające. Pod koniec 2009 r., dzięki zabiegom byłego konsula, Sławomira Krajczyńskiego, oraz staraniu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (ROPWiM), udało się przeprowadzić gruntowny remont miejsca pochówku polskich uchodźców na wzór podobnych nekropolii na Wschodzie. Zmieniono też jej status: z cmentarza uchodźców stała się cmentarzem wojennym i została zamknięta dla dalszych pochówków. W latach 1947–2006 na tym polskim cmentarzu pochowano 137 osób, w tym ks. Kamila Kantaka, gwiazdę polskiej estrady okresu międzywojennego – Hanke Ordonównę (1902–1950), znanego śląskiego architekta – Karola Schayera (1900–1971) oraz malarza i profesora warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych – Bolesława Baakę (1905–1963)⁸.

W 1947 r. po ukończeniu studiów na Wydziale Filozofii Uniwersytetu w Lyonie oraz Teologii na Facultés Catholiques w Lyonie do Libanu przybył br. Władysław Kuraś (frère Florent) ze zgromadzenia Braci Szkół Chrześcijańskich (bracia szkolni „de la Salle” – FSC)⁹. W latach 1954–1957 br. Władysław (Florent) został wysłany do Palestyny, gdzie w Betlejem wykładał teologię w nowicjacie braci. Uczył równocześnie w szkole podstawowej i średniej im. Dzieciątka Jezus, które z czasem zostaną przekształcone w funkcjonujący do dzisiaj uniwersytet.

8 Por. D. Abramciów, M. Zielińska-Schemaly, *W kraju cedrów*, Warszawa 2010, s. 42–52.

9 Brat szkolny „de la Salle”, nawet posiadając wyższe wykształcenie teologiczne, zwykle nie przyjmuje święceń prezbiteratu, by móc całkowicie poświęcić się pracy wychowawczej w szkołach prowadzonych przez zgromadzenie.

Po przeniesieniu nowicjatu do Włoch objął kierownictwo tych szkół. W 1971 r. wrócił do Libanu i kierował księgarnią *La Procure des Frères* w Bejrucie aż do wybuchu wojny domowej w 1975 r. Od tego czasu pracował jako katecheta w liceum Mont de la Salle, gdzie założył trójjęzyczny kwartalnik „Les Dossiers JBS”. Dzięki zaangażowaniu br. Władysława został utworzony Maryjny Ruch Róży Duchownej, którego celem jest zachęcanie do modlitwy różańcowej i jej kultywowanie. Ruch ten przyczynił się do powstania Zakonu Róży Duchownej, któremu od 1996 r. patronuje biskup Tripolisu, co oficjalnie zostało uznane przez rząd libański w 1998 r. Brat Władysław wydał w 2006 r. książkę poświęconą Matce Bożej z Gietrzwałdu pt. *Entre Lourdes et Fatima, la Belle Histoire de N-D de Gietrzwałd, Pologne, 1877*. Środki uzyskane z jej sprzedaży przeznaczył na utworzenie i funkcjonowanie centrum pomocy społecznej w Dedde (al-Kura koło Tripolisu), oddanego w opiekę Matce Bożej. Przez lata pracy misyjnej w Libanie br. Władysław aktywnie uczestniczył w życiu miejscowej Polonii. Będąc już w podeszłym wieku, o swojej pracy misyjnej na Bliskim Wschodzie ze swadą opowiadał w wywiadzie przeprowadzonym z nim w roku 2009 dla Archiwum Historii Mówionej¹⁰.

Niezwykłą postacią na misji w Libanie był ks. Jan Leon Frąckiewicz (1924–2001), uczestnik powstania warszawskiego, więzień obozów koncentracyjnych, wyświęcony w dojrzałym wieku w obrządku greko-katolickim w Libanie, ponieważ tam istniała możliwość przyjęcia sakramentu przez żonatego mężczyznę. Dzięki jego zabiegom udało się zebrać Polonię rozdzieloną w czasie wojny w latach 1975–1990 linią demarkacyjną i zorganizować polskie nabożeństwa. Przez swoich rodaków zapamiętany został jako człowiek niezwykle skromny, żyjący na granicy ubóstwa, który wszystkie swoje dochody przeznaczał na pomoc biednym, a szczególnie wiosec trędowatych w Indiach, którą opiekował się jego przyjaciel, również polski misjonarz. W latach 90-tych przebywał na misjach na Syberii. Został zamordowany w kwietniu 2001 r. w Jarcewie w Kraju Krasnojarskim¹¹.

Jeśli chodzi o czasy współczesne (koniec XX w. i początek XXI w.), na szczególną uwagę zasługuje działalność misyjna kilku polskich salezjanów (SDB). Najdłużej w Libanie jako ksiądz i misjonarz pracował Kazimierz Gajowy¹². Rozpoczął pracę misyjną w 1987 r., z końcem wojny

10 Por. M. Kulane, *Polacy na Wschodzie. Władysław Kuraś*, AHM_PnW_1256, zapis: 30-03-2009.

11 <http://www.dziennikpolski24.pl/pl/region/nowy-sacz/756194-serce-korczaka.html>.

12 Arabista i pedagog Kazimierz Jan Gajowy (ur. 1960), w latach 1987–2006 pracował w Libanie jako misjonarz salezjański, najpierw w Salezjańskim Centrum Młodzieżowym w El-Housoun (od roku 1993 był jego dyrektorem), potem w szkole zawodowej „Don Bosco Technique Fidar” (od roku 2001 był jej dyrektorem). Działacz na rzecz pokoju i solidarności między ludźmi różnych kultur i religii, w 2008 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski „Polonia Restituta” za pomoc, jakiej udzielił obywatelom polskim i libańskim polskiego pochodzenia w czasie wojny w Libanie. Jest też kompozytorem i aranżerem, a także autorem tekstów. Aktualnie kieruje działającą w Polsce Fundacją „Fenicja” im. św. Charbela (<http://swcharbel.org>).

domowej, podczas której salezjanie stracili kilku księży, jak również szkołę w Bejrucie. Pozostał im dom w El-Houssoun w górach Libanu, w regionie Jbeil/Byblos, gdzie przed wojną domową był nowicjat, a w czasie wojny – szkoła podstawowa i liceum. Ze względu na ich dogodne położenie, bez zgody salezjanów, milicja chrześcijańska przekształciła budynki szkolne w koszary wojskowe. Pozwolono jednak na pozostanie w nich dwom księżom. Stan ten trwał do 1986 r., kiedy zgromadzenie postanowiło na nowo rozpocząć działalność edukacyjną w El-Houssoun. W tym celu z Polski przybył młody ksiądz Kazimierz, aby pomagać ówczesnemu dyrektorowi szkoły, ks. Vittorio Pozzo. Niestety, w 1989 r. armia syryjska rozpoczęła zmasowane ataki na spokojne dotąd tereny wokół El-Houssoun, a dom salezjanów stał się centrum uchodźców, których liczba jednorazowo potrafiła osiągnąć 1000 osób. Ksiądz Kazimierz w tej sytuacji zajął się nimi, starając się zapewnić im niezbędne warunki do życia. Stał się tym samym odpowiedzialny za jeden z największych ośrodków pomocy uchodźcom w środkowym Libanie. Z tego powodu został włączony w działania ogólnolibańskiego centrum pomocy uchodźcom, w którego skład wchodziły takie organizacje, jak Czerwony Krzyż, Caritas Liban itp. W ramach jego funkcjonowania dla dzieci i młodzieży uchodźców były organizowane zajęcia szkolne i rekreacyjne. Dzięki temu charytatywnemu dziełu księcia salezjanie z „Centrum Don Bosco” oraz zgromadzona wokół nich młodzież byli znani w całym Libanie, a dom w El-Houssoun stał się cenionym centrum formacji młodzieży. Współpraca organizacji pozarządowych i UNICEF-u zaowocowała w latach 1989–1992 realizacją projektu *Wychowanie w Pokoju*. Jego celem było doprowadzanie do spotkań dzieci i młodzieży różnych religii i regionów Libanu, by móc neutralizować uprzedzenia i bariery powstałe w czasie wojny domowej. W ramach tego programu „Centrum Don Bosco” udało się zorganizować kolonie letnie, w których brały udział dzieci i młodzież z różnych wspólnot wyznaniowych, w tym również z mieszanych rodzin polsko-libańskich. Dzięki energii i zaangażowaniu ks. Kazimierza 10 młodych Libańczyków uczestniczyło w Światowym Spotkaniu Młodych w Częstochowie w 1991 r. W następnych latach kilkakrotnie grupy młodzieży z Libanu miały okazję odwiedzić Polskę m.in. z recitalem piosenek Hanki Ordonówny. W czasie rzymskich studiów ks. Kazimierza na Pontificio Istituto di Studi Arabi e Islamici (PISAI) w latach 1991–1993 w „Centrum Don Bosco” w El-Houssoun zastępował go ks. Lech Idźkowski SDB, obecnie pracujący duszpastersko w jednej z parafii w Gdańsku. W 1994 r. do ks. Kazimierza i ks. Vittoria dołączył inny Polak, ks. Jarosław Dobkowski SDB¹³, misjonarz ze stażem pracy w Palestynie i Iranie, pracujący także jako korespondent

13 W 2008 r. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski „Polonia Restituta” za pomoc, jakiej udzielił obywatelom polskim i libańskim polskiego pochodzenia w czasie wojny w Libanie w 2006 r.

dla Radia Watykańskiego. Do 2006 r. księża kontynuowali działalność wychowawczą oraz formacyjną dla dzieci i młodzieży w formie kolonii letnich, spotkań grup turystycznych i artystycznych. Przez kilka lat działalność salezjanów wspierali studenci z Polski. Ksiądz Kazimierz był także przez cztery lata odpowiedzialny za duszpasterstwo młodzieży w diecezji maronickiej Jbeil/Byblos. Dzięki pełnieniu tej funkcji wszedł w skład komitetu organizującego pielgrzymkę Jana Pawła II do Libanu. Podczas spotkania z młodzieżą w Harissa koło Bejrutu papież mógł wysłuchać polskich pieśni religijnych w oryginale i w języku arabskim przetłumaczonych właśnie przez ks. Kazimierza. Z powodu utraty w Libanie niektórych szkół przez Zgromadzenie Salezjańskie oraz w odpowiedzi na potrzebę stworzenia miejsca kształcenia zawodowego w 2002 r. otwarta została szkoła techniczna „Don Bosco Technique” w nadmorskiej miejscowości El-Fidar, w regionie Jbeil/Byblos. Zarządzania szkołą podjął się ks. Kazimierz, a jej finansami zajął się ks. Jarosław. Szkoła zaczęła prowadzić kursy zawodowe oraz umożliwiła zdobycie średniego wykształcenia technicznego. Obecnie jako jedna z pierwszych w Libanie zaczęła oferować nauczanie, również on-line, w dziedzinie informatyki i pedagogiki. Uznaniem cieszy się także założone w jej ramach biuro pośrednictwa pracy, które pomaga w znalezieniu zatrudnienia absolwentom szkoły i nie tylko. Obecnie szkoła jest administrowana przez libańskich salezjanów. W październiku 2004 r. zespół muzyczny młodych Libańczyków pod dyktando ks. Kazimierza wystąpił w Warszawie podczas koncertu zorganizowanego przez Telewizję Polską oraz Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia” z okazji IV Dnia Papieskiego. Podobne libańskie zespoły młodzieżowe w zmienionych składach prowadzone przez ks. Kazimierza wystąpiły we Włoszech (2002) i Francji (2006). Warto podkreślić, że prowadząc wieloletnią działalność wychowawczą, charytatywną i artystyczną na rzecz młodzieży libańskiej, salezjańscy księża Kazimierz i Jarosław aktywnie uczestniczyli w działalności Polonii libańskiej, organizując msze święte, nabożeństwa w języku polskim, jak również różnego rodzaju spotkania integracyjne i wycieczki krajoznawcze.

W latach 90-tych w Libanie pracował także franciszkanin o. Mariusz Ciunajtis (Jozafat, OFM). Nowicjat i filozofię skończył w Polsce – w Krakowie i w Kalwarii Zebrzydowskiej. Teologię – w Jerozolimie. Po święceniach pracował kilka lat w Libanie, początkowo w Bejrucie, w klasztorze w dzielnicy Gemmayze (wym. dżemmejze) jako ekonom. Jednocześnie opiekował się wspólnotą polską. Przeniósł on polskie nabożeństwa do franciszkańskiego kościoła przy klasztorze na Gemmayze. Ojciec Jozafat był odpowiedzialny także za franciszkańską szkołę w Trypolisie na północy Libanu. Po kilku latach został przeniesiony do Ziemi Świętej, a stamtąd do pracy we Włoszech.

Dużą rolę w pracy misyjnej na terenie Libanu odgrywa Zakon Braci Mniejszych – Kapucynów (OFMCap). Ich działalność to szeroko pojęte duszpasterstwo parafialne, posługa duchowa i sakramentalna, a także działalność wydawnicza i edukacyjna w prowadzonych przez kapucynów szkołach w Bejrucie (w dzielnicach Badaro i Hamra) oraz w miejscowości Batroun. W Wiceprowincji Bliskiego Wschodu, do której należy libańska wspólnota, można odnaleźć także zakonników z Polski. Oprócz wspomnianych o. Malinowskiego i br. Rufina od 2003 r. w Bejrucie, w dzielnicy Badaro, pracował o. Paweł Kurysz, kapucyn z Krakowa, absolwent Papieskiej Akademii Teologicznej oraz Wydziału Filozofii i Antropologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. W ramach swojej pracy misyjnej zajmował się przede wszystkim osobami samotnymi, pogubionymi duchowo, ubogimi i bezradnymi, niezależnie od ich wyznania. Bywał wśród więźniów i osób chorych, troszcząc się o lekarstwa, ubrania, zwłaszcza dla tych najbardziej potrzebujących. Ojciec Paweł zajmował się również kwestiami ochrony praw człowieka jako członek *Franciscans International*, wspólnej międzynarodowej organizacji franciszkanów zajmującej się przepływem informacji, badaniami, analizą, obroną prowadzoną w łączności ze strukturami i agencjami ONZ oraz organizacjami pozarządowymi. W ramach działalności *Franciscans International* o. Paweł był odpowiedzialny za edukację dzieci, których nie było stać na uczęszczanie do szkoły. To z myślą o nich przygotował program socjalny *Education for Hope, Hope for Education*, poprzez który szukał środków na naukę dla dzieci ubogich. Zorganizował także kursy kształcenia dla dorosłych. Za swoją działalność został nagrodzony przez Uniwersytet w Chicago nagrodą „Spełnienie”. Swoimi spostrzeżeniami i wiedzą antropologiczną dzielił się także ze studentami jezuickiego Uniwersytetu Świętego Józefa oraz prowadził konferencje na temat praw człowieka. Pomagał też w parafii pw. Matki Bożej Anielskiej w dzielnicy Badaro, gdzie był wikariuszem i ekonomem w domu zakonnym. Pracował także z grupą św. o. Pio należącą do Międzynarodowej Federacji Grup Modlitwy z siedzibą w San Giovanni Rotondo we Włoszech. W 2009 r. został wysłany na misje do Republiki Środkowej Afryki, skąd wyjechał na studia do Stanów Zjednoczonych.

Ogrom potrzeb powstałych na skutek wojny domowej spowodował, że do Libanu w 1990 r. przybyła polska misjonarka – s. Krystyna Zawadzka – z Instytutu Sióstr Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo (siostry szarytki – SM). Po ukończeniu Wyższego Medycznego Studium Zawodowego w Warszawie wyjechała do Centrum Misyjnego w Paryżu. Tam, ucząc się języka francuskiego, podjęła się niesienia pomocy bezdomnym. Z Paryża została wysłana do Egiptu. W Kairze jako pielęgniarka prowadziła przychodnię przy szkole sióstr szarytek. Po sześciu latach pracy wśród egipskiej biedoty otrzymała propozycję wyjazdu do szpitala w Bhannes,



W ramach spotkania wielkopostnego, wieczór poetycko-muzyczny z udziałem ks. Józefa Ślęzy SDB w kaplicy jezuitów na Achrafieh (Bejrut), 23 lutego 2018 r., fot. B. Rkein.

w górach Libanu. Kiedy s. Krystyna tam dotarła, jeszcze toczyły się działania wojenne. Z tego powodu szpital opuściła duża część personelu. W tej sytuacji z pozostałym personelem s. Krystyna zajęła się najpierw rannymi. Po zakończeniu walk w częściowo zniszczonym szpitalu jako siostra oddziałowa przez pięć lat pracowała z chorymi na gruźlicę, a następnie na oddziale wewnętrznym i położniczym, ciągle borykając się z brakiem personelu. Dzięki jej inicjatywie i z pomocą Caritas Austria udało się wybudować pawilon przeznaczony dla chorych na gruźlicę, który decyzją ministerstwa zdrowia został zamieniony na oddział dla przewlekle chorych. Na tym oddziale s. Krystyna przejęła odpowiedzialność za opiekę nad chorymi, za kontakty z ich rodzinami oraz zajmowała się całą administracją. Sprawiała, że ten oddział jest jednym z niewielu tego typu miejsc w Libanie, w którym przyjmowani są także ubodzy pacjenci, niezależnie od wyznania, często nieobjęci systemem ubezpieczeń. Kontynuuje ona to charytatywne dzieło pomimo brakujących środków na prowadzenie takiej działalności. Pacjenci tego szpitala to często chorzy w stanie agonalnym, dlatego oddział stał się niejako hospicjum. Zasluga s. Krystyny jest stworzenie takiej atmosfery, by pobyt na oddziale odbywał się w jak najbardziej humanitarnych warunkach, co jest doceniane przez rodziny chorych, nie tylko chrześcijan.

Po kilku latach pracy misyjnej w Egipcie jako asystent mistrza jezuickiego nowicjatu i wykładowca teologii w Katolickim Seminarium Koptyjskim w Kairze w roku 2008 do Libanu przyjechał o. Marek Cieślik, polski jezuita. Ponieważ znał język arabski, zaczął pracować w szkolnictwie, z czasem przejmując funkcję rektora koordynującego działalność czterech szkół jezuickich (trzech podstawowych i jednej technicznej) w miejscowości Sztoura w Dolinie Bekaa, w pobliżu granicy z Syrią. Został też mianowany przełożonym wspólnoty zakonnej pw. Notre-Dame de la Consolata w Tanail (Dolina Bekka) prowadzącej tam parafię i zajmującej się domem rekolekcyjnym. Dzięki posiadaniu doktoratu z teologii został zatrudniony jako wykładowca teologii na administrowanym przez Towarzystwo Jezusowe Uniwersytecie Świętego Józefa w Bejrucie, gdzie po kilku latach wykładów objął funkcję dziekana Wydziału Studiów Religijnych. Kiedy z Libanu wyjechali polscy księża salezianie, podjął się opieki duszpasterskiej Polonii i Polaków tam pracujących. Z czasem do o. Marka dołączyli dwaj polscy jezuici. W roku 2012 pracę misyjną w Libanie rozpoczął o. Andrzej Gryz SJ, a rok później – o. Ryszard Wtorek SJ. Zaczęli oni pracować w dwóch głównych dziełach szkolno-educacyjnych, jakie oprócz Uniwersytetu Świętego Józefa jezuici prowadzą w Libanie. Ojciec Andrzej podjął pracę ojca duchownego, katechety i wychowawcy młodzieży w ogólnokształcącej, maturalnej szkole Collège Notre-Dame de Jamhour koło Bejrutu. Ojciec Ryszard zaczął pracować jako minister w domu zakonnym w Tanaïl i administrator domu rekolekcyjnego, jednocześnie sprawując posługę proboszcza parafii rzymsko-katolickiej pw. Notre-Dame de la Consolata. Po dwóch latach o. Ryszard został wysłany do pracy w szkole Collège N-D de Jamhour, gdzie razem z o. Andrzejem pracował jako wychowawca i ojciec duchowny, skąd po roku wyjechał do Polski, aby kontynuować pisanie pracy doktorskiej. W roku 2016 o. Andrzej zakończył pracę katechety i wychowawcy w Collège N-D de Jamhour i został wysłany do pracy misyjnej w sąsiadującej z Libanem Syrii.

Od 2007 r. przez sześć lat pracowała w Libanie s. Urszula Brzonkalik ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi (FMM). Po dwóch latach nauki języka arabskiego w Damaszku została wysłana z Syrii do Egiptu. W Aleksandrii przez dziewięć lat pracowała w szkole jako nauczycielka i katechetka oraz była odpowiedzialna za formację nauczycieli i dziewcząt zrzeszonych w ruchu skautowskim oraz w Eucharystycznym Ruchu Młodych (MEJ). Z Egiptu została wysłana do Libanu, gdzie pracowała jako katechetka w liceum francusko-libańskim oraz kierowała akademikiem prowadzonym przez jej zgromadzenie w centrum Bejrutu, miejscu zamieszkania 75 studentek reprezentujących wszystkie religie i wyznania istniejące w Libanie. Siostra Urszula uczyniła z akademika miejsce spotkań odgrywające istotną

rolę społeczną, integrując młodzież z tych różnych kulturowo i religijnie środowisk. Tam były również organizowane spotkania skautów oraz grup modlitewnych. Dzięki posłudze s. Urszuli dom Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Maryi stał się także miejscem, w którym odbywały się polskie nabożeństwa i były organizowane polskie uroczystości, a nawet działała przez jakiś czas polska szkoła. W roku 2014 s. Urszula została wysłana do ogarniętej wojną domową Syrii, by opiekować się starszymi siostrami i mieszkającymi przy domu sióstr studentkami.

Działalność misyjna w Lewancie – arabskim, a zarazem francuskojęzycznym Bliskim Wschodzie – jest bardzo specyficzna ze względu na trwającą tam od dwóch tysięcy lat obecność chrześcijan, a polscy misjonarze od wielu lat odgrywają istotną rolę w libańskim Kościele i społeczeństwie, poświęcając jednocześnie czas Polonii. Liban jest krajem gościnnym, a Libańczycy są wyczuleni na cierpienia innych narodów. W pierwszej połowie XX w. przyjęli dziesiątki tysięcy Ormian i Palestyńczyków. W latach 1943–1950 Liban był „szczęśliwą wyspą” dla niemal sześciu tysięcy polskich uchodźców. W tym przede wszystkim dla polskiej młodzieży, która mogła zdobyć tu wyższe wykształcenie. Warto pamiętać o tym, że większość z nich stanowiły studentki, które były zarazem pierwszymi kobietami na tamtejszych uczelniach. Hanka Ordonówna, która spędziła tam ostatnie lata życia, w liście do prezydenta nazywała Liban swoją drugą ojczyzną. Biorąc pod uwagę historię tych ziem trwającą prawie siedem tysięcy lat, związaną z takimi miastami, jak Byblos, gdzie wynaleziono alfabet, Tyr, z którego fenickie łodzie docierały do wszystkich zakątków Morza Śródziemnego, czy Sydon, w którym przebywał Pan Jezus, jak również fakt, że nazwa naszego kontynentu pochodzi właśnie z Libanu (imię córki króla Tyru to Europa), również i my możemy zatęsknić za tym krajem – jedną z kolebek naszej cywilizacji pozostającą wciąż niewrażliwym punktem i czułym barometrem cywilizacyjnego tygla, jakim jest od wieków Bliski Wschód.

Tekst opracowany w dużej mierze na podstawie dwóch źródeł: książki Dariusza Abramciowa i Marzeny Zielińskiej-Schemaly, *W kraju cedrów*, seria Nekropolie Polskie, ROPWIM, Warszawa 2010 oraz artykułu Marzeny Zielińskiej-Schemaly, *Na szczególną uwagę zasługuje praca polskich księży i sióstr zakonnych w Libanie*, opublikowanego 25 stycznia 2009 r. na <http://thepolishdiaspora.blogspot.com/2009/>

ANEKS 1

Wykaz jednostek archiwalnych zespołu nr 5: Polska Rada Oświatowa w Libanie 1947-1948

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
1	Regulamin Polskiej Rady Oświatowej w Libanie	1947	akta luźne; stan dobry; italika; maszynopis; pol.; k. 3
	Sekcja orientalistyczna Instytutu Polskiego w Bejrucie [regulamin, program, korespondencja]	1946	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 8
2	Protokoły zebrań Polskiej Rady Oświatowej w Libanie	1947	akta luźne; stan dobry; italika; maszynopis; pol.; k. 35
	Powołanie Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie [regulamin, program, korespondencja]	1946	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 17
3	Protokoły posiedzeń Komisji Studiów Wyższych Polskiej Rady Oświatowej w Libanie	1947	akta luźne; stan dobry; italika; maszynopis; pol.; k. 17
	Inauguracja Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie [zaproszenie, tekst wykładu wstępnego]	1946	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 41
4	Protokół posiedzenia Komisji dla Szkół Średnich Polskiej Rady Narodowej w Libanie	1947	akta luźne; stan dobry; italika; maszynopis; pol.; k. 2
	Plany zajęć na Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1947	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 13
5	Protokół posiedzenia Komisji dla Szkół Po-wszechnych Polskiej Rady Oświatowej w Libanie	1947	akta luźne; stan dobry; italika; maszynopis; pol.; k. 3
	Listy obecności na wykładach z historii Polski w Studium Polonistycznym przy Instytucie Pol-skim w Bejrucie oraz świadectwo z kolokwium	1946-1948	akta luźne; stan dobry; italika; rękopis; pol.; k. 41
6	Powołanie Polskiego Funduszu Oświatowego w Libanie [regulamin, korespondencja, projekt statutu]	1947	akta luźne; stan dobry; italika; maszynopis; pol.; k. 26
7	Korespondencja Polskiej Rady Oświatowej w Libanie	1947-1948	akta luźne; stan dobry; italika; maszynopis; pol.; k. 23

Ogólna liczba pozycji: 7

Aktualizacja: marzec 2021 r.

dr Lidia Potykanowicz-Suda

ANEKS 2

Wykaz jednostek archiwalnych zespołu nr 6: Instytut Polski w Bejrucie [1944] 1945-1949

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
1	Wykłady z historii Polski organizowane przez Instytut Polski w Bejrucie [listy obecności, tekst pracy, zaświadczenia]	1945-1946	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 32
2	Sekcja orientalistyczna Instytutu Polskiego w Bejrucie [regulamin, program, korespondencja]	1946	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 8
3	Korespondencja Instytutu Polskiego w Bejrucie	1946-1949	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; fr., pol.; k. 72
4	Powołanie Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie [regulamin, program, korespondencja]	1946	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 17
5	Podanie o przyjęcie do Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie i informacje o kandydatach	1946	akta luźne; stan dobry; italika; rękopis; pol.; k. 31
6	Inauguracja Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie [zaproszenie, tekst wykładu wstępnego]	1946	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 41
7	Wykaz wydanych indeksów i legitymacje Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1946	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 19
8	Plany zajęć na Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1947	akta luźne; stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 13
9	Wykłady z histografii na Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie [streszczenia wykładów, listy obecności, świadectwo z kolokwium]	1946-1947	akta luźne; stan dobry; italika; rękopis; pol.; k. 44
10	Listy obecności na wykładach z historii Polski w Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie oraz świadectwo z kolokwium	1946-1948	akta luźne; stan dobry; italika; rękopis; pol.; k. 41

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
11	Protokoły z zebrań proseminarium historycznego w Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1946-1947	akta luźne; stan dobry; itałika; rękopis; pol.; k. 44
12	Ćwiczenia z proseminarium historycznego w Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie [prace, listy obecności, materiały pomocnicze]	1946-1947	akta luźne; stan dobry; itałika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 67
13	Listy zgłoszeń na kolokwium z proseminarium historycznego w Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1946-1947	akta luźne; stan dobry; itałika; rękopis; pol.; k. 4
14	Informacje na temat każdorazowego wykładu z dziejów literatury i kultury polskiej w Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1948	akta luźne; stan dobry; itałika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 14
15	Prace powstałe na proseminarium z literatury i kultury w Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1947	akta luźne; stan dobry; itałika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 28
16	Protokoły egzaminu ustnego z języka staro-cerkiewno-słowiańskiego i gramatyki opisowej w Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1947	akta luźne; stan dobry; itałika; rękopis; pol.; k. 3
17	Streszczenie wykładów z psychologii oraz skrypt dla słuchaczy psychologii na Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1947	akta luźne; stan dobry; itałika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 57
18	Prace powstałe na proseminarium z psychologii w Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1947	akta luźne; stan dobry; itałika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 66
19	Protokół egzaminu ustnego z psychologii w Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim	1947	akta luźne; stan dobry; itałika; rękopis; pol.; k. 3
20	Egzaminy końcowe na Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim [regulamin, listy zgłoszeń do egzaminu, protokoły, wypracowania]	1948	akta luźne; stan dobry; itałika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 45
21	Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie za lata 1946-1947 oraz konferencji wykładowców studium	1946-1947	akta luźne; stan dobry; itałika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 12

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
22	Kurs drukarsko-wydawniczy przy Instytucie Polskim w Bejrucie [regulamin, informacje]	1947	akta luźne; stan dobry; italika; maszynopis; pol.; k. 4
23	Informacje na temat działalności Instytutu Polskiego w Bejrucie [polonika bibliograficzne libańskie, Centre of English Studies]	1948-1949	akta luźne; stan dobry; italika; maszynopis; ang., pol.; k. 4
24	Księga przychodów i rozchodów, tzw. kocioł akademicki, Bejrut	1946-1947	stan dobry; italika; rękopis; pol.; k. 33
25	Księga ewidencyjna i świadczeń z ośrodka dla uchodźców w Babdat w Libanie	1946-1948	stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 79
26	Księga ewidencyjna i świadczeń z ośrodka dla uchodźców w Bdadoum w Libanie	1946-1949	stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 106
27	Księga ewidencyjna i świadczeń z ośrodka dla uchodźców w Bejrucie	1946-1949	stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 56
28	Księga ewidencyjna i świadczeń z ośrodka dla uchodźców w Roumy w Libanie	1946-1949	stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 49
29	Księga ewidencyjna i świadczeń z ośrodka dla uchodźców w Zouku w Libanie	1946-1948	stan dobry; italika; forma wewn. mieszana; pol.; k. 133
30	Zebrane przez Instytut Polski w Bejrucie informacje na temat emigracji i uchodźców polskich oraz teksty prof. Edwarda Romańskiego z Uniwersytetu Amerykańskiego w Bejrucie	1948-1949	akta luźne; stan dobry; italika; maszynopis; fr., pol.; k. 36
31	Ulotka informacyjna na temat organizacji Wyższych Kursów Naukowych przy Polskim Instytucie Studiów na Środkowym Wschodzie, grudzień 1945 r.	1945	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 211 x 326 mm
32	Blankiet zaświadczenia Działu Oświaty Tymczasowego Komitetu Skarbowego dla Spraw Polskich o przerwaniu studiów z powodu ewakuacji wojska	1946	maszynopis; jednobarwny; papier; stan dobry; ang., fr., pol.; 210 x 100 mm
33	Blankiet świadectwa uczęszczania na wykład pt. „Zagadnienia wybrane z dziejów Polski nowożytnej”, grudzień 1946 r.	1946	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 209 x 310 mm
34	Blankiet świadectwa ukończenia Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim w Bejrucie	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 250 x 355 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
35	Blankiet świadectwa uczęszczania na wykład oraz przystąpienia do kolokwium w Studium Polonistycznym przy Instytucie Polskim w Bejrucie	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 210 x 305 mm
36	Blankiet świadectwa polskiej szkoły powszechnej III stopnia	brak daty	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; pol.; 220 x 298 mm
37	Blankiet świadectwa polskiego gimnazjum handlowego	brak daty	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; pol.; 220 x 298 mm
38	Blankiet świadectwa polskiego gimnazjum krawieckiego	brak daty	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; pol.; 220 x 298 mm
39	Blankiet świadectwa polskiego liceum handlowego	brak daty	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; pol.; 220 x 298 mm
40	Blankiet świadectwa polskiego liceum	brak daty	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; pol.; 220 x 298 mm
41	Formularz protokołu egzaminu wstępnego do pierwszej klasy gimnazjum ogólnokształcącego	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 245 x 350 mm
42	Formularz zaświadczenia komisji egzaminacyjnej polskiego liceum i gimnazjum o zdaniu egzaminu wstępnego do gimnazjum	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 198 x 135 mm
43	Formularz protokołu egzaminu wstępnego do pierwszej klasy liceum	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 245 x 350 mm
44	Formularz protokołu egzaminu dojrzałości Polskiej Komisji Egzaminacyjnej	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 245 x 350 mm
45	Formularz podania o zniżkę studencką na przejazd tramwajem	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 222 x 295 mm
46	Blankiet legitymacji studenckiej Instytutu Polskiego w Bejrucie	brak daty	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; fr., pol.; 74 x 118 mm
47	Blankiet książeczki legitymacyjnej Instytutu Polskiego w Bejrucie	brak daty	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; pol.; 133 x 198 mm
48	Periodyk „AL SZARK”. Bliski Wschód i Europa, lipiec 1947 r.	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; arab.; 210 x 333 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
49	Skrypt z wykładów inż. Fryderyka Gawzy na kursie elektromonterów wydany przez Koło Inżynierów i Techników Polskich w Libanie, październik-listopad 1948 r.	1948	powielacz; dwubarwny; papier; stan dobry; pol.; 215 x 330 mm
50	Blankiet świadectwa ukończenia kursu zawodowego organizowanego przez Związek Stowarzyszeń Inżynierów i Techników Polskich za Zagranicą	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; ang., fr., pol.; 242 x 350 mm
51	Ulotka informacyjna o o. Maksymilianie Rylle SJ, polskim jezuitcie i misjonarzu, współzałożycielu Uniwersytetu Świętego Józefa w Bejrucie w setną rocznicę jego śmierci, Bejrut, 17 czerwca 1948 r.	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 156 x 215 mm
52	Zaproszenie od rektora Uniwersytetu Świętego Józefa w Bejrucie na poświęcenie tablicy ku czci o. Maksymiliana Ryłły w związku z setną rocznicą jego śmierci, Bejrut, 11 grudnia 1948 r.	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 139 x 109 mm
53	Zaproszenie od Uniwersytetu Świętego Józefa w Bejrucie na wykład ks. prof. Kamila Kantaka dotyczący o. Maksymiliana Ryłły, jezuity i misjonarza, Bejrut, 17 stycznia 1949 r.	1949	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 135 x 109 mm
54	Ulotka informacyjna z danymi statystycznymi dotyczącymi życia kulturalnego, szkolnego i naukowego uchodźców polskich w Libanie	po 1948	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 208 x 310 mm
55	Program recitalu pianistycznego Zbigniewa Grzybowskiego na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 16 maja 1944 r.	1944	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 133 x 210 mm
56	Program recitalu muzyki polskiej Hanny Kanel na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 11 lipca 1944 r.	1944	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 163 x 207 mm
57	Afisz recitalu Stanisława Pieczory organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na rzecz młodych artystów polskich w sali kina Opera w Bejrucie, 14 marca 1945 r.	1945	druk; wielobarwny; papier; stan dobry; fr.; 450 x 700 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
58	Program recitalu Stanisława Pieczory organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na rzecz młodych artystów polskich w sali kina Opera w Bejrucie, 14 marca 1945 r.	1945	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 156 x 214 mm
59	Bilet wstępu na recital Stanisława Pieczory organizowany przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na rzecz młodych artystów polskich w sali kina Opera w Bejrucie, 14 marca 1945 r.	1945	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr., 142 x 56 mm
60	Afisz „Wielkiego Koncertu” Tadeusza Zaufała organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na rzecz studentów polskich w Grand Hotelu Tanios-Aley w Bejrucie, 12 sierpnia 1945 r.	1945	druk; wielobarwny; papier; stan dobry; fr.; 500 x 700 mm
61	Program „Wielkiego Koncertu” Tadeusza Zaufała organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na rzecz studentów polskich w Grand Hotelu Tanios-Aley w Bejrucie, 12 sierpnia 1945 r.	1945	druk; wielobarwny; papier; stan dobry; fr.; 224 x 175 mm
62	Karta wstępu na „Wielki Koncert” Tadeusza Zaufała, organizowany przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na rzecz studentów polskich w Grand Hotelu Tanios-Aley w Bejrucie, 12 sierpnia 1945 r.	1945	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 130 x 98 mm
63	Afisz koncertu muzycznego z udziałem Tadeusza Zaufała organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie w Bludanie w Syrii, 19 sierpnia 1945 r.	1945	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; arab.; 495 x 555 mm
64	Afisz koncertu muzycznego z udziałem Tadeusza Zaufała organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie w Bludanie w Syrii, 19 sierpnia 1945 r.	1945	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; arab.; 500 x 700 mm
65	Program koncertu muzycznego z udziałem Tadeusza Zaufała na Uniwersytecie Świętego Józefa w Bejrucie, 14 listopada 1945 r.	1945	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 140 x 218 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
66	Folder informujący o wystawie obrazów Antoniego Markowskiego, Césara Gemayela i Heinza Grieme w Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie, 20 grudnia 1945 r. – 5 stycznia 1946 r.	1945-1946	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; fr.; 105 x 120 mm
67	Afisz recitalu Stanisława Pieczory organizowanego przez Bratnię Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 10 marca 1946 r.	1946	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 500 x 700 mm
68	Program recitalu Stanisława Pieczory organizowanego przez Bratnię Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 10 marca 1946 r.	1946	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 165 x 210 mm
69	Karta wstępu na recital Stanisława Pieczory, organizowany przez Bratnię Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 10 marca 1946 r.	1946	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 126 x 102 mm
70	Afisz informujący o uroczystej gali na rzecz żołnierzy libańskich w Teatrze Wielkim w Bejrucie, 20 marca 1946 r.	1946	druk; wielobarwny; papier; stan dobry; arab.; fr.; 700 x 1005 mm
71	Zaproszenie na uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Juliusza Słowackiego w klasztorze św. Antoniego w Ghazirze w Libanie, 28 kwietnia 1946 r.	1946	powielacz; dwubarwny; papier; stan dobry; pol.; 126 x 166 mm
72	Program obchodów uroczystości 100-lecia śmierci Juliusza Słowackiego w Libanie w kopercie z logo upamiętniającym to wydarzenie	1949	druk; wielobarwny; papier; stan dobry; arab.; fr., pol.; 104 x 133 mm
73	Karta wstępu na wieczór tańca i muzyki polskiej organizowany przez Bratnię Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie w Grand Hotelu Tanios-Aley w Bejrucie, 7 września 1946 r.	1946	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 133 x 85 mm
74	Karta wstępu na występ Ireny Valdi w kawiarni Kanaan w Broumana k. Bejrutu, 28 września 1946 r.	1946	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 128 x 98 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
75	Afisz recitalu pianistycznego Leontyny Herchenreder w Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie, 16 stycznia 1947 r.	1947	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; fr.; 320 x 246 mm
76	Program recitalu pianistycznego Leontine Herchenreder w Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie, 16 stycznia 1947 r.	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 221 x 141 mm
77	Program wieczoru o arabskim i polskim folklorze organizowanego przez Polską i Libańską YMCA [Związek Młodzieży Chrześcijańskiej]	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 221 x 141 mm
78	Program konkursu pianistycznego i koncert etiud w Instytucie Muzyki Uniwersytetu Amerykańskiego w Bejrucie, 15 czerwca 1947 r.	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 175 x 248 mm
79	Program przesłuchania uczniów klasy fortepianu, prof. Leontine Herchenreder w Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie, 17 czerwca 1947 r.	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 129 x 98 mm
80	Program wernisażu młodych polskich artystów z Libanu: Józefa Galuby, Stanisława Frenkiela i Zygmunta Mazura, pseud. Sygililla, na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 20-26 czerwca 1947 r.	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 151 x 248 mm
81	Zaproszenie dla pp. Kościałkowskich od Polskiej YMCA w Libanie na otwarcie wernisażu młodych polskich artystów z Libanu na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 19 czerwca 1947 r.	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 150 x 120 mm
82	Broszura pt. „Obrazki z Polski”	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 175 x 250 mm
83	Zaproszenie dla pp. Kościałkowskich od Związku Artystów Polskich w Bejrucie na wernisaż wystawy prac polskich artystów z Bejrutu w Muzeum Narodowym w Bejrucie, 24 stycznia 1948 r.	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 145 x 105 mm
84	Katalog wystawy polskich artystów z Bejrutu w Muzeum Narodowym w Bejrucie, inauguracja 24 stycznia 1948 r.	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; arab.; fr.; 175 x 248 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
85	Blankiet zaproszenie na bal studentów polskich organizowany przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie w Hotelu Normandy w Bejrucie, 7 lutego 1948 r.	1948	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; fr.; 142 x 110 mm
86	Karnet na bal studentów polskich w Bejrucie organizowany przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie w Hotelu Normandy w Bejrucie, 7 lutego 1948 r.	1948	druk; wielobarwny; papier; stan dobry; fr.; 140 x 97 mm
87	Blankiet zaproszenia od Georges van Haardta na prezentację jego sztuki, Bejrut, maj 1948 r.	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 156 x 210 mm
88	Zaproszenie dla pp. Kościalkowskich od Georges van Haardta na prezentację jego sztuki, 2 grudnia 1948 r.	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 150 x 247 mm
89	Program „Wieczoru Mickiewiczowskiego” z okazji 150-lecia urodzin poety organizowany przez Instytut Polski w Bejrucie w sali Towarzystwa Pomocy Polakom w Bejrucie, 27 grudnia 1948 r.	1948	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 210 x 330 mm
90	Blankiet zaproszenia dla polskiej publiczności od Przygotowawczego Studium Handlowego w Bejrucie na pokaz filmu prezentowanego przez Konsulat Brytyjski w Bejrucie	1948	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 210 x 330 mm
91	Afisz informujący o wieczorze tanecznym w kasynie Melki w Babdat. Gra orkiestra Polonia Leo	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; arab.; fr.; 349 x 495 mm
92	Program przesłuchania uczniów klasy fortepianu prof. Leontyny Herchenreder w Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie. W programie m.in. utwory Fryderyka Chopina, 20 czerwca 1949 r.	1949	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 162 x 221 mm
93	Afisz koncertu zorganizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie na rzecz potrzebujących rodzin libańskich pod patronatem żony prezydenta Libanu Bechara El Khoury'ego na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 16 lutego b.r.	brak roku	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 600 x 920 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
94	Program koncertu na rzecz potrzebujących rodzin libańskich organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie pod patronatem żony prezydenta Libanu Bechara El Khoury'ego na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 16 lutego b.r.	brak roku	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 222 x 173 mm
95	Bilet wstępu na koncert na rzecz potrzebujących rodzin libańskich organizowany przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie pod patronatem żony prezydenta Libanu Bechara El Khoury'ego na Uniwersytecie Amerykańskim w Bejrucie, 16 lutego b.r.	brak roku	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 138 x 88 mm
96	Program widowiska pt. „Festiwal Polski” organizowanego przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie w sali kina Opera w Bejrucie, kwiecień 1945 r.	1945	druk; wielobarwny; papier; stan dobry; fr.; 225 x 174 mm
97	Karta wstępu na widowisko pt. „Festiwal Polski” organizowane przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie w sali kina Opera w Bejrucie, kwiecień 1945 r.	1945	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 130 x 98 mm
98	Karta wstępu na widowisko pt. „Festiwal Polski” organizowane przez Bratnią Pomoc Studentów Polaków w Bejrucie w sali kina Opera w Bejrucie, kwiecień 1945 r.	1945	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 128 x 98 mm
99	Zaproszenie dla prof. Stanisława Kościalkowskiego wraz z Małżonką od Polskiej Szkoły Malarstwa i Rysunku w Bejrucie „na czarną kawę i loterię obrazów” [wystawa malarska], Bejrut, 11 lipca 1948 r.	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 140 x 223 mm
100	Zaproszenie dla pp. Kościalkowskich od Bratniej Pomocy Studentów Polaków w Bejrucie na koncert w Grand Hotelu Tanios-Aley w Bejrucie, 21 sierpnia b.r.	brak roku	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 135 x 105 mm
101	Afisz informujący o wieczorze tanecznym w Babdat. Gra orkiestra Leo, 26 czerwca b.r.	brak roku	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; arab.; fr.; 233 x 340 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
102	Zaproszenie dla prof. Stanisława Kościałkowskiego wraz z Małżonką na akademię z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja do sali teatru w Kolegium Ojców Lazarystów w Antourze w Libanie, 2 maja 1946 r.	1946	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 140 x 217 mm
103	Program akademii z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja organizowanej przez Polskie Szkoły w Zouk-Mikael w Libanie w Kolegium Ojców Lazarystów w Antourze, 2–3 maja 1947 r.	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 165 x 200 mm
104	Program akademii z okazji Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada organizowanej przez Zarząd Okręgowy Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego na Uchodźstwie w Zouk-Mikael w Libanie w sali kina w Zouku, 10 listopada 1946 r.	1946	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 198 x 140 mm
105	Broszura pt. „Tezy ideowe dla pracy wewnętrznej” [dot. ogólnie emigracji], Bejrut	1946	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 216 x 278 mm
106	Ulotka informująca o proteście wychodźstwa polskiego w Libanie do rządów USA i Wielkiej Brytanii w związku ze sfalszowanymi wyborami parlamentarnymi w Polsce [19. 01. 1947], Bejrut, 13 lutego 1947 r.	1947	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 210 x 330 mm
107	Zaproszenie od przedstawicieli stronnictw politycznych i organizacji społecznych dla prof. Stanisława Kościałkowskiego na konferencję dot. ustalenia formy protestu w związku z wyborami w Polsce [19.01.1947], Bejrut, 17 lutego 1947 r.	1947	maszynopis; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 208 x 170 mm
108	Zawiadomienie dla prof. Stanisława Kościałkowskiego z biura paczkowego z Bejrutu o dostarczeniu paczki adresatowi, Bejrut, 12 maja 1947 r.	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 148 x 98 mm
109	Odezwa posła RP Zygmunta Zawadowskiego do uchodźstwa polskiego w Libanie w związku ze śmiercią prezydenta RP Władysława Raczkiewicza, Bejrut, 7 czerwca 1947 r.	1947	maszynopis; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 300 x 222 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
110	Zaproszenie dla prof. Stanisława Kościalkowskiego na II Zjazd Delegatów Związku Ziem Południowo-Wschodnich RP Oddział „Wschód”, Bejrut, 3 września 1947 r.	1947	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 152 x 112 mm
111	Kalendarz „Przelotem” na 1947 rok	1947	maszynopis; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 205 x 335 mm
112	Zaproszenie dla prof. Stanisława Kościalkowskiego na uroczysty wieczór ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego organizowany przez grupę młodzieży społeczno-demokratycznej w siedzibie Polskiej YMCA w Bejrucie, 12 maja 1948 r.	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 150 x 110 mm
113	List otwarty Andrzeja Ślepowron-Romańskiego do społeczeństwa polskiego w Libanie, 17 stycznia 1948 r.	1948	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 204 x 330 mm
114	Blankiet zawiadomienia o możliwości wykupienia filmów ze zrobionych wcześniej fotografii	1948	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 165 x 133 mm
115	Blankiet prośby o objęcie opieką społeczną przez Urząd do Spraw Uchodźców Polskich w Bejrucie	1948	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 210 x 315 mm
116	Blankiet rejestracji osób zwolnionych z Armii Polskiej pod dowództwem brytyjskim, czerwiec 1948 r.	1948	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; ang.; 210 x 310 mm
117	Odezwa Zarządu Stronnictwa Narodowego – Bliski Wschód do społeczeństwa polskiego w Libanie w związku z wyborami do Komitetów Uchodźców Polskich, Bejrut, 4 maja 1949 r.	1949	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 204 x 310 mm
118	Odezwa Stronnictwa Narodowego do społeczeństwa polskiego w Libanie nawiązująca do współpracy i niepoddawania się prowokacjom agentów sowieckich i tzw. władzy ludowej w kraju, Bejrut, 1 lipca 1949 r.	1949	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 204 x 310 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
119	Ulotka informująca o obowiązku stawienia się uchodźców z ośrodka w Bejrucie wyjeżdżających na statku „General Black” w biurze Międzynarodowej Organizacji Uchodźców – IRO, Bejrut, 26 lipca 1949 r.	1949	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 210 x 87 mm
120	Kartka pocztowa ze zbiorów Instytutu Polskiego w Bejrucie autorstwa Ferdynanda Ruszczyca	1949	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 140 x 98 mm
121	Kalendarz kieszonkowy na 1949 rok	1949	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; pol.; 92 x 136 mm
122	Deklaracja Zarządu Związku Studentów Polskich w Bejrucie w związku z protestami studentów arabskich po deklaracji rządu PRL w sprawie podziału Palestyny	brak daty	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; arab.; 220 x 279 mm
123	Papier firmowy Stowarzyszenia Kombatantów Wojennych Były Członków Stałej Polonii Irańskiej „POLONIA”	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 216 x 282 mm
124	Projekt okładki na publikację pt. „Album z życia uchodźstwa polskiego w Libanie 1947-1948”	brak daty	druk okolicznościowy; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 315 x 220 mm
125	Ulotka nawołująca do głosowania na bezpartyjnych kandydatów z listy nr 3	brak daty	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 215 x 140 mm
126	Broszura na temat ruchu oporu w Polsce w latach 1939-1944	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 172 x 242 mm
127	Zdjęcie portretowe prezydenta RP Augusta Zaleskiego tłoczone na kursie drukarskim przy Instytucie Polskim w Bejrucie	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 232 x 326 mm
128	Drukowane zdjęcie portretowe Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego	brak daty	jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 218 x 278 mm
129	Drukowane zdjęcie portretowe niezidentyfikowanego mężczyzny	brak daty	jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 218 x 278 mm
130	Blankiet certyfikatu kwalifikacji zawodowych Komisji Przygotowawczej Międzynarodowej Organizacji do Spraw Uchodźców	brak daty	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; ang.; 205 x 330 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
131	Blankiet indywidualnej karty ewidencyjnej Komisji Przygotowawczej Międzynarodowej Organizacji do Spraw Uchodźców	brak daty	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; ang.; 210 x 328 mm
132	Blankiet prośby o pomoc do Komisji Przygotowawczej Międzynarodowej Organizacji Uchodźców	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; ang.; 222 x 335 mm
133	Papier firmowy Towarzystwa Pomocy Polakom -Delegatura na Liban	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; ang.; fr.; pol.; 219 x 276 mm
134	Fragment formularza spisu wydatków i zwrotów Tymczasowego Komitetu Treasury dla Spraw Polskich – Placówka w Libanie	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; ang.; pol.; 197 x 297 mm
135	Blankiet kontraktu wynajmu mieszkania	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 220 x 292 mm
136	Ulotka reklamowa firmy „Krakowia” w Bejrucie informująca o możliwości wysyłki paczek do Polski i Rosji	brak daty	druk; jednobarwny; tektura; stan dobry; pol.; 214 x 198 mm
137	Blankiet zlecenia wydania towaru z magazynu	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 215 x 217 mm
138	Ulotka informująca o loterii na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża, Bejrut, 16 czerwca 1945 r.	1945	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; fr.; 130 x 93 mm
139	Ulotka w kopercie przedstawiająca karykaturalną scenkę pt. „Badania przeciwocholeryczne przed wyjazdem do Anglii”	1948	fotokopia; jednobarwny; papier; stan dobry; pol. 150 x 95 mm
140	Karta pomiarów Wandy Kociuby, uczennicy Polskiego Gimnazjum i Liceum w osiedlu Zouk-Mikael w Libanie	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 218 x 278 mm
141	Broszura informacyjna na temat penicyliny opracowana przez R. Jakubskiego	brak daty	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 210 x 330 mm
142	Program dysputy scholastycznej polskich kleryków studiujących na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Świętego Józefa w Bejrucie w seminarium na Achrafieh [Bejrut], 29 lutego 1944 r.	1944	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; łac.; 150 x 224 mm

SYGN.	TYTUŁ	DATY	OPIS ZEWNĘTRZNY
143	Program publicznej dyskusji teologicznej z udziałem polskich kleryków na Uniwersytecie Świętego Józefa w Bejrucie, 6 marca 1944 r.	1944	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; łac.; 148 x 224 mm
144	Broszura zawierająca tezy na egzamin z teologii na Uniwersytecie Świętego Józefa w Bejrucie	1944	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; łac.; 160 x 237 mm
145	Program publicznej dyskusji teologicznej z udziałem polskiego kleryka Łucjana Królikowskiego OFM na Uniwersytecie Świętego Józefa w Bejrucie, 7 lutego 1945 r.	1945	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; łac.; 150 x 225 mm
146	Program uroczystości święceń kapłańskich polskich alumnów w Bejrucie, 30 czerwca 1946 r.	1946	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; łac.; 150 x 200 mm
147	Życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia od Bratniej Pomocy Studentów Polaków w Bejrucie i zaproszenie na spotkanie do domu studenckiego w Bejrucie, 28 grudnia 1946 r.	1946	druk okolicznościowy; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 140 x 85 mm
148	Broszura autorstwa o. Wołodimira Flaka pt. „Martyrologia kościoła grecko-unickiego w okupowanej Polsce”	1947	druk; dwubarwny; papier; stan dobry; arab.; 145 x 215 mm
149	Ulotka z pieśniami religijnymi na uroczystość Bożego Ciała w Bejrucie, 16 czerwca 1949 r.	1949	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry pol.; 205 x 330 mm
150	Ulotka z pieśniami religijnymi	brak daty	powielacz; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 126 x 200 mm
151	Obrazek okolicznościowy informujący o śmierci Aleksandra z Gronowa Wodzickiego w Urdzarze 11 lutego 1941 r. [wydany prawdopodobnie w Bejrucie]	brak daty	druk; jednobarwny; papier; stan dobry; pol.; 74 x 116 mm
152	Życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku od Bratniej Pomocy Studentów Polaków w Bejrucie	brak daty	druk okolicznościowy; jednobarwny; papier; stan dobry; fr.; 140 x 85 mm

Ogólna liczba pozycji: 152

Aktualizacja: marzec 2021 r.

dr Lidia Potykanowicz-Suda

Wykaz skrótów

APISK	Archiwum Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych
ARSI	Rzymskie Archiwum Towarzystwa Jezusowego (<i>Archivum Romanum Societatis Iesu</i>)
ASP	Akademia Sztuk Pięknych
b.d.	brak daty
b.r.	brak roku
br.	brat zakonny
CMI	Karmelici Maryi Niepokalanej (<i>Congregatio Fratrum Carmelitarum Beatae Virginis Mariae Immaculatae</i>)
ITC	Tymczasowy Komitet Skarbowy dla Spraw Polskich (<i>Interim Treasury Committe for Polish Questions</i>)
j.a	jednostka archiwalna
m.b.	metr bieżący
mm	milimetr
MPiOS	Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej
MWRiOP	Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
MSZ	Ministerstwo Spraw Zagranicznych
NKWD	Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (<i>Narodnyj Komisariat Wnutriennich Del</i>)
o.	ojciec zakonny
OFM	Zakon Braci Mniejszych, franciszkanie (<i>Ordo Fratrum Minorum</i>)

OFMCap	Zakon Braci Mniejszych Kapucynów (<i>Ordo Fratrum Minorum Capuccinorum</i>)
PCK	Polski Czerwony Krzyż
PFO	Polski Fundusz Oświatowy
PISK	Papieski Instytut Studiów Kościelnych
PRO	Polska Rada Oświatowa
RP	Rzeczpospolita Polska
s.	siostra zakonna
SDB	Towarzystwo Świętego Franciszka Salezego, salezianie (<i>Societas Sancti Francisci Salesii; Salesiani di Don Bosco</i>)
SJ	Towarzystwo Jezusowe, jezuici (<i>Societas Jesu</i>)
TSIr	Towarzystwo Studiów Irańskich
UJ	Uniwersytet Jagielloński
UJK	Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie
UNRRA	Administracja Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy i Odbudowy (<i>United Nations Relief and Rehabilitation Administration</i>)
USB	Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie
YMCA	Związek Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej (<i>Young Men's Christian Association</i>)
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

SUMMARY

From the history of the presence of Poles in Lebanon

The publication presents selected issues from the history of the stay of Poles in Lebanon. It shows the activity of Polish missionaries from the nineteenth century to the present day, as well as the scientific, cultural and social activity of Polish emigrants, who found themselves in the hospitable territory of Lebanon as a result of World War II.

The first article recalls the figure of Maksymilian Ryłło (1802-1848), a Polish Jesuit who visited Lebanon twice during his missionary journeys. His first stay in the country of cedars took place at the turn of 1836-1837, and his second visit was in 1847, on his way to Egypt and Sudan. In Polish literature there are many testimonies of the presence of this Jesuit in the Middle East, but also in Malta and Rome. Those quoted in the article come from the pen of writers and poets of the calibre of Juliusz Słowacki, Klementyna née Tańska Hoffmanowa or Bohdan Zaleski, who at the same time travelled to the Eternal City and further to the East.

It turned out that Ryłło was a precursor of the later, 20th-century presence of Poles in Lebanon, which is discussed in this book. Its essence is the presentation of traces of the stay of Polish war emigrants in this country in the years 1944-1949, which have been preserved in the archives of the Pontifical Institute of Ecclesiastical Studies. They are mainly in the archival group called "The Polish Institute in Beirut" (Instytut Polski w Bejrucie). The surviving documentation of this institution shows the unusual activity of Polish scientists, intellectuals, who, despite the hardships of ceaseless wandering during the war, conducted their own scientific research, based on the Institute. They joined the research and teaching activities for Polish youth in Lebanon, starting in 1946 with a two-year course of Polish Studies (Studium Polonistyczne) and a one-year course of Economic and Trade Studies (Studium Ekonomiczno-Handlowe). They were also involved in cultural and educational work among Polish exiles.

Moreover, the various materials in polish, or concerning Poland, collected by the Institute made it possible to illustrate the activity of other institutions or associations in Lebanon. Polish refugees were gathered in various organizations and despite the difficult conditions of war, they were able to preserve their national identity in exile through educational, socio-political and religious projects, which also defined their Catholicism. The entire source text is divided into thematic groups, and is complemented by the presentation of selected archives, which include, among others, official letters, various posters, invitations, leaflets, folders, testimonies and political speeches.

The publication ends with a chapter devoted to the profiles of Polish priests and religious, distinguished by their commitment to pastoral and missionary work in Lebanon in the period from the last years before the outbreak of World War II to the present day. Their personal life stories are presented, indicating the circumstances which lead them to the land of the cedars. The type of work undertaken or the function performed by them during their stay in Lebanon was discussed, and, where possible, their journey of vocational training or religious formation. It has been pointed out that Catholic missionaries from outside the Middle East are less involved in sacramental service and more in the various ways of supporting the Maronite Church and other Eastern Catholic Churches in Lebanon. It was emphasized that the attitude of openness to the needs of all Lebanese, without exception, is characteristic of the activities of Polish priests and nuns who came to work in this highly complicated and conflicted region of the Middle East.

Translation: Henryk Drożdziel SJ

Spis treści

Maksymilian Ryłło SJ i jego misja na Bliskim Wschodzie	9
Polscy uchodźcy w Libanie w latach 1944–1949 w świetle archiwaliów Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych	25
Polscy misjonarze w Libanie od wybuchu II wojny światowej do czasów współczesnych	101
Aneks 1. Wykaz jednostek archiwalnych zespołu nr 5: Polska Rada Oświatowa w Libanie 1947-1948	114
Aneks 2. Wykaz jednostek archiwalnych zespołu nr 6: Instytut Polski w Bejrucie [1944] 1945-1949	115
Wykaz skrótów	130
Summary. From the history of the presence of Poles in Lebanon	132

Redakcja
Robert Danieluk SJ, Lidia Potykanowicz-Suda

Korekta
Marta Guzowska

Skany
Pracownicy Archivum Romanum Societatis Iesu,
Pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej

Projekt graficzny
Grzegorz Filip

NIHIL OBSTAT
Przełożony Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej
Towarzystwa Jezusowego
Tomasz Ortmann SJ
Warszawa, dnia 6.04.2021
L.dz. 2021/06/NO/P

Na okładce ilustracje ze stron: 8, 38, 104

Druk i oprawa
Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o.

© Copyright by Papieski Instytut Studiów Kościelnych, Rzym 2021

ISBN 978-83-915544-6-3

Papieski Instytut Studiów Kościelnych
Pontificio Istituto di Studi Ecclesiastici
Piazza B. Cairoli 117
00186 Roma, Italia
tel.: +39 06 688 037 50
e-mail: romapise@gmail.com
strona: <http://pisk.jezuici.pl/>

Punkt Konsultacyjny
ul. Rakowiecka 61
02-532 Warszawa
tel.: +48 22 542 88 86
e-mail: pisk@jezuici.pl



ISBN 978-83-915544-6-3